

Antoni Mironowicz

**Metropolita
Józef Nielubowicz Tukalski**

KAMUNIKAT.ORG

Białystok 1998

KAMUNIKAT.ORG

Arcybiskupowi SAWIE

Wprowadzenie

Wiek XVII był okresem istotnych rozstrzygnięć w sprawach Kościoła prawosławnego. Siedemnastowieczne dzieje Cerkwi prawosławnej w Rzeczypospolitej są w znacznym stopniu znane a ostatnie lata przyniosły wiele cennych opracowań historycznych. W niewielkim stopniu wiemy o postawie społeczeństwa ruskiego wobec zachodzących polityczno-religijnych zmian w kraju i zagranicą. Problematyka dotyczy różnych grup społecznych: duchowieństwa, magnaterii i szlachty ruskiej, kozaczyzny, mieszczan i chłopów. Proponowana praca została poświęcona jednemu z hierarchów prawosławnych, który wywierał wpływ na postawy ludności prawosławnej i społeczności ruskiej.

Józef Nielubowicz Tukalski należał do najwybitniejszych postaci w dziejach Kościoła prawosławnego na terenie Rzeczypospolitej. Hierarcha ten, jako przełożony wielu znaczących ośrodków zakonnych na Pińszczyźnie, następnie jako władca białoruski i metropolita kijowski podejmował wiele decyzji istotnych dla losów całego Kościoła. Jego życie i działalność przypada na okres szczególnych w dziejach Cerkwi prawosławnej: podziałów wewnętrznych, narastaniu tendencji kontrreformacyjnych, konfliktów unicko-prawosławnych, powstań kozackich i wojen prowadzonych przez Rzeczypospolitą ze swymi sąsiadami. Zarządzanie sprawami Cerkwi w okresie jej wewnętrznego podziału było zadaniem niezwykle trudnym. Zadaniem moim będzie więc nie tylko ukazanie postaci tego wybitnego władcy ale ukazanie poprzez jego biografię fragment losu Kościoła prawosławnego. Takie ujęcie tematu lepiej pozwoli nam zrozumieć postawę Józefa Tukalskiego wobec ówczesnej skomplikowanej rzeczywistości, pojąć dramat trudnych wyborów przed którymi stanął władca białoruski, określić rolę tej postaci w dziejach prawosławia na terenie Rzeczypospolitej.

Ród Tukalskich herbu Kościeszka pochodził z Pińszczyzny. Według Kaspera Niesieckiego w powiecie pińskim Tukalscy nazywali się Nielubowiczami, z których jeden był wojskim pińskim. Ten miał syna jednego Anastazego metropolitę kijowskiego (...). Ten króla i Rzeczypospolitą uraziwszy, mieszkał na Ukrainie, gdzie umarł, a po śmierci jego sługa Przywicki sfabrykował testament dobra w pińskim Lachowicze i Poczopów, jako też i w słomińskim pozabierał¹. Z informacji powyższej wynika, że przyszły metropolita kijowski miał na imię Anastazy i był synem wojskiego pińskiego. Do Tukalskich należał również majątek Mutwica położony w powiecie pińskim. W XIX wieku w archiwum dworskim znajdowały się nadania rodowe od królów polskich Stefana Batorego i Jana Kazimierza pisane cyrylicą². Atanazy Tukalski urodził się więc w końcu XVI lub na początku XVII wieku. Początkową edukację zdobył w domu rodzinnym a następnie tak jak wielu innych synów szlachty białoruskiej kształcił się w wileńskiej szkole brackiej. Tam otrzymał starane wykształcenie teologiczne. Wychowany w tradycji prawosławia związał się z wybitnymi prawosławnymi działaczami tego czasu metropolitą Hiobem Boreckim, biskupami Paizjuszem Hipolitowiczem, Melecjuszem Smotryckim, archimandrytą Józefem Bobrikowiczem, czy polemistą Kasjanem Sakowiczem. Zapewnie oni namówili Atanazego Tukalskiego do wstąpienia do klasztoru wileńskiego św. Ducha. Tukalski wstąpił do monasteru wileńskiego w końcu lat dwudziestych i przyjął imię zakonne Józef.

¹ K. Niesiecki, *Herbarz Polski*, t. IX, Lipsk 1842, s. 149.

² R. Aftanazy, *Dzieje rezydencji na dawnych kresach Rzeczypospolitej*, t. II, Wrocław 1992, s. 90-91.

Ihumen kupiatycki

Józef Nielubowicz Tukalski należał wówczas do jednych z najbardziej aktywnych zakonników. W Wilnie spotkał się z hieromnichem Atanazym Filipowiczem, który wywarł na nim duże wrażenie. Atanazy Filipowicz już wówczas prowadził szeroką akcję w obronie prawosławia. Kiedy w 1629 roku w ośrodku kultowy związanym z cudowną ikoną Matki Bożej Kupiatycze pod Pińskiem doszło do ufundowania monasteru pierwszymi jego zakonnikami byli mnisi z klasztoru wileńskiego św. Ducha³. Wśród przybyłych był Atanazy Filipowicz i Józef Tukalski. Powrót Tukalskiego do stron rodzinnych miał dla niego ważne znaczenie bowiem na Pińszczyźnie zwłaszcza prawosławie poniosło duże straty na rzecz unii. Prawosławny monaster miał umocnić miejscową ludność w „wierze greckiej”. Podjęto prace budowlane. W latach trzydziestych XVII wieku a więc w okresie pobytu Tukalskiego w klasztorze wybudowano w nim cerkiew drewnianą z dachem gontowym, dzwonicę, cele zakonne, piekarnię, łaźnię i inne budynki gospodarcze⁴. Pojawiające się zagrożenia wobec prawosławnego ośrodka kultowego ze strony unitów spowodowały, że ikona Matki Bożej Kupiatyczej została w 1636 roku przewieziona do cerkwi św. Zofii w Kijowie.

W 1640 roku Atanazy Filipowicz został wybrany ihumenem brzeskim św. Szymona Słupnika. W roku następnym skomplikowała się sytuacja wokół monasteru kupiatyckiego. Monaster przeżył najazd zakonników unickich z Kobrynia, którzy dążyli do przejęcia jego budynków. W tak trudnej sytuacji biskup łucki Atanazy Puzyna powierzył mnichowi Józefowi zwierzchnictwo nad monasterem. Tukalski został ihumenem kupiatyckim przed 1644 rokiem. Równocześnie powieżono mu funkcję namiestnika władzy łuckiego. Jako namiestnik władzy łuckiego uczestniczył w przejmowaniu monasterów, których przełożeni przyjęli unię. W dniu 16 kwietnia 1645 roku przy pomocy wójta kamienieckiego Fedora Stefanowicza i prawosławnych mieszczan usunął z ihumenii monasteru Zmartwychwstania Chrystusa w Kamieńcu Palomona Bocewicza, który uznał jurysdykcję unickiego biskupa turowsko-pińskiego. W 1646 roku były ihumen kamieniecki skarżył się w księgach grodzkich brzeskich, że Józef Tukalski sprowadził go siłą do Kupiatycz i tam surowo go skarcił za odstęstwo od prawosławia. Ihumen kupiatycki wytknął mu odejście spod jurysdykcji biskupa łuckiego. „A, zdrajco, szalbierzu, unicie, po co tyś do Janowa jeździł, a tam już unitą zostałeś, i duszę swoją do piekła zaprzedałeś, potrzeba cię sprzątnąć, żebyś ludzi nie zarażał”⁵. Palomon Bocewicz uciekł jednak jak sam przyznaje z monasteru kupiatyckiego do unickiego władcy pińskiego Pachomiusza Wojny Oranskiego. Tukalski korzystając ze wsparcia miejscowego duchowieństwa i szlachty wołyńskiej zachował monaster kamieniecki i kupiatycki pod swoją jurysdykcją.

³ S. Snessorewa, *Zemnaja ziżń Preswjatoj Bogorodicy i opisanije swiatych czudotwornych jeje ikon*, Jarosław 1994, s. 369-371.

⁴ *Akty izdawajemyje Wilenskoju Archieograficzskoju Kommissijeju dla razbora driewnich aktow w Wilnie*, t. II, Wilno 1880, s. 237-239. (dalej AWAK)

⁵ AWAK, t. III, Wilno 1870, s. 51.

Archimandryta leszczyński

Działalność ihumana Tukalskiego spowodowała zahamowanie rozwoju unii na terenie unickich diecezji turowsko-pińskiej i włodzimiersko-brzeskiej. Według anonimowej relacji z 1647 roku pisanej do Kongragacji Propagandy Wiary wynika następujący obraz struktury wyznaniowej. Z tysiąca parafii na terenie unickiego władcytu włodzimiersko-brzeskiego większość pozostała przy prawosławiu. Autor relacji winą za ten stan rzeczy ówczesnego biskupa unickiego Józefa Bakowieckiego, który zajmował się bardziej handlem aniżeli sprawami diecezji. Równie niekorzystna była opinia o biskupie pińskim Pachomiuszu Orańskim, bardziej odanemu polowaniom aniżeli sprawom duchownym. W 1647 roku na terenie jego diecezji było sto parafii unickich i czterysta prawosławnych⁶. Rolę ihumena Tukalskiego dostrzegł władca łucki Atanazy Puzyra, który polecił go na archimandryję leszczyńską. Ten znany XIII - wieczny moanster znajdował się w stanie upadku. Jeszcze autorzy wydanego w roku 1644 roku w Kijowie *Lifosu albo kamienia paszczy prawdy cerkwi świętej prawosławnej ruskiej na skuszenie faleczo-ciemney perspektywy* wspominali, że w klasztorze tym przebywał tylko jeden mnich. Przybycie Józefa Tukalskiego do monasteru leszczyńskiego znajdującego się na przedmieściach Pińska odrodziło życie zakonne i uczyniło z monasteru bastion opozycji antyunijnnej. Klasztor z cerkwiemi Zaśnięcia NMP i Ześłania św. Ducha oraz z cudowną XIV- wieczną ikoną Zaśnięcia NMP stał się ponownie ważnym ośrodkiem kultowym⁷. Podczas pobytu w monasterze kupiatyckim i leszczyńskim Tukalski wspierał działalność ihumena brzeskiego Atanazego. Wielokrotnie z nim się spotykał i trudem przyjął wiadomość o jego tragicznej śmierci 1648 roku⁸. Męczeństwo ihumena Atanazego zdynamizowało działalność archimandryty leszczyńskiego. Józef Tukalski stanął przed nową sytuacją związaną z wybuchem powstania Bohdana Chmielnickiego.

Powstanie Bohdana Chmielnickiego objęło całą Pińszczyznę. Kozacy zajęli Pińsk, Mozyr i Homel, ich oddziały podeszli pod Grodno i Brześć. Oskarżony o współpracę z powstańcami ihumen brzeski Atanazy został zamordowany przez żołnierzy polskich. Fakt ten wywołał powszechne oburzenie wśród ludności prawosławnej. Rozwojowi terytorialnemu powstania towarzyszyło przejmowanie przez prawosławnych cerkwi i monasterów będących w posiadaniu unitów. W Pińsku ponownie do prawosławnych wróciły wszystkie z szesnastu świątyń. Stan taki nie trwał długo albowiem książę Janusz Radziwiłł 9 października szturmem zdobył miasto. Represje objęły nie tylko obrońców Pińska ale również duchowieństwo prawosławne, które oskarżano o współpracę z powstańcami. Ponownie więc większość cerkwi pińskich zostało zajętych przez unitów. Spór o nie toczył się przed trybunałem litewskim i sądem grodzkim przez cały 1649 rok. Stronę prawosławną reprezentował namiestnik biskupa łuckiego archimandryta leszczyński Józef Nielubowicz Tukalski.

Sytuacja na terenie unickiego biskupstwa turowsko-pińskiego była omawiana podczas rozmów metropolity Sylwestra Kossowa w czasie obrad sejmowych w Warszawie 1650 roku na spotkaniu z niektórymi senatorami⁹. W spotkaniu wzięli

⁶ *Litterae basilianorum in terris Ucrainae et Bielarusjae*, vol. I, (1601-1730), Romae 1979, s.57-59.

⁷ A. I. Milowidow, *Archiw uprazdnnenogo pinskogo Leszczyńskiego monastyra*, Mińsk 1900, s. 3; A. J. Lozickij, *Pińsk XVI stoletija*, Mińsk 1994, s. 16-17.

⁸ A. Melnikow, *Put' nepeczalen*, Mińsk 1992, s. 213-214.

⁹ Kanclerz Albrycht Radziwiłł we wspomnieniach napisał: „Udałem się do króla, aby go pożegnać, (...) a oto na nalegania króla byłem zmuszony pozostać ze względu na schizmatyków, bowiem ich metropolita obrażony chciał odjechać, a z jego odjazdem wojna z Kozakami znowu by się wszczęła”, A. S. Radziwiłł, *Pamiętnik o dziejach w Polsce*, wyd. i oprac. A. Przyboś i R. Żelawski, t. III, Warszawa 1980, s. 245-246.

udział Andrzej Szołdrski – biskup poznański, Jerzy Tyszkiewicz – biskup wileński, biskup Andrzej Leszczyński – podkanclerzy koronny, Kazimierz Lew Sapieha – podkanclerzy, Jerzy Ossoliński – kanclerz koronny, Albrycht Radziwiłł – kanclerz litewski, Adam Kisiel – wojewoda kijowski. W rozmowach poruszono wiele problemów: od spraw generalnych – miejsca dla hierarchów prawosławnych w senacie, zwrot biskupstwa chełmskiego i połockiego, do szczegółowych, jak np. zwrócenie cerkwi w Pińsku. Przebieg spotkania najlepiej zrelacjonował Albrycht Radziwiłł. „Przyjął nas arcybiskup i schizmatycy wyłożyli sprawę o oddanie im natychmiast władz połockiego albo smoleńskiego i aby dokument królewski opieczętować pieczęciami obu narodów. To ostatnio nastąpiło, pierwszym długo nas męczono; w końcu podsunąłem myśl, aby raczej erygować władz witebski i wyznaczyć tylko połowę dochodu. Tak się też zgodzono, chociaż później i nuncjusz, i unicy nie byli ze mnie zadowoleni. Gdy szczerze przedłożyłem racje, dowodząc że w niebezpieczeństwie wojny, z pewnością zagrażającej, chciałem wybrać mniejsze zło, bo już widzieliśmy ruinę nie tylko władz, ale i katolickich biskupów, zło, które z czasem i za Bożą Opatrznością będzie można uleczyć, i że nie uczyniłem tego bez porady teologów (a także sam król doradzał), uspokoili się, że zastosowano słusne środki. Metropolita mówił ze mną o przywróceniu w Pińsku cerkwi, które przedtem tam były; powiedziałem, iż mogę to uczynić i dla uniknięcia wojny opieczętowałem nadanie opactwa schizmatykowi. Potem ten ich metropolita, poprosiwszy o wysłuchanie, przypomniał, że wedle punktów winien wraz z władzami mieć miejsce w senacie, lecz z pokory (nałożywszy owczą skórę na lisia) tego się nie domaga, sądzi, iż tę sprawę należy raczej odłożyć do innego sejmu”¹⁰. Rozmowy z senatorami i podjęte ustalenia złagodziły wśród delegacji prawosławnej niechętnie nastroje. Posłowie ruscy uzyskali jeszcze przed rozmowami 12 stycznia uniwersał królewski zatytułowany *Aprobacya sejmowa praw i wolności religii greckiej narodu ruskiego*. Tytuł uniwersału nie był adekwatny do stanu faktycznego, albowiem sejm tego dokumentu nie aprobował. Dokument ten był wykładnią polityki króla i kanclerza wobec prawosławnych. Uniwersał królewski stwierdzał, iż pragnieniem monarchy jest zjednoczenie narodów polskiego, ruskiego i litewskiego, wchodzących w skład Rzeczypospolitej, aby „siły wspólne jech przeciwko nieprzyjacielowi Krzyża Świętego zachowane i obracane byli”. Jan Kazimierz podkreślał, iż idea ta była celem polityki jego poprzedników, a zwłaszcza Władysława IV, który dużo wysiłków włożył celem likwidacji podziałów religijnych na Rusi. Jako spadkobierca tej idei król pragnie spełnić obietnice dane ludziom „religii greckiej” i metropolicie kijowskiemu, przywracając Kościołowi prawosławnemu w Koronie i Wielkim Księstwie Litewskim dawne prawa, wolność nabożeństw, dostęp do urzędów, dobra i cerkwie, szkoły i drukarnie, niezależne sądownictwo cerkiewne¹¹. Archimandryta leszczyński był zadowolony z podjętych postanowień bowiem prawosławni uzyskali prawne potwierdzenie praw do monasterów w Pińsku.

Po wielu latach wracano do działalności Tukalskiego na Pińszczyźnie w czasie powstania kozackiego. Kiedy odbierano prawosławnym decyzją sądu kapturowego cerkiew płotnicką i przekazywano ją 13 października 1674 roku unickiemu biskupowi pińskiemu Michałowi Marcinowi Białozorowi za podstawę tego postanowienia wzięto przejęcie tejże cerkwi przez ihumena Tukalskiego. Stający przed sądem zeznawali, że „kiedy Kozaczyzna nastąpiła i ojciec Tukalski zajechał był i episkopię samą na ten

¹⁰ tamże, t. III, s. 246.

¹¹ *Aprobacya sejmowa praw i wolności religii greckiej narodu ruskiego*, Biblioteka Muzeum Narodowego im. Czartyskich w Krakowie, nr 144, s. 861; AWAK, t. XXXIII, s. 372-375.

czas ojców płotnickich przywiódł do swego posłuszeństwa schizmatycznego (...)”¹². Podobne argumenty przedstawił przed sądem kapturowym biskup piński Białozor i inni świadkowie. Warto jednakże przywołać zeznanie proboszcza płotnickiego Makarego, który potwierdza fakt, że ihumen Józef Tukalski przejmował tylko cerkwie fundowane jako prawosławne. „Ojciec Makary cerkwi płotnickiej wyznał, iż ta cerkiew na błahocześcią (*prawosławna* - A.M.) fundowana od panów Skirmonów, od panów Płotnickich i panów Stachowskich. Tenże ojciec płotnicki powiedział, że gdybym się poświęcił u ojca Oranskiego, szlachta zabroniła by mnie w cerkwi odprawiać. Potym się udał do księdza Tukalskiego i byłem w błahoczestci aż dotąd (...)”¹³. Zeznanie te ukazują rolę ojca Tukalskiego w odzyskiwaniu cerkwi przez Kościół prawosławny na Pińszczyźnie w latach 1648-1650.

* * *

Lata pięćdziesiąte XVII wieku były dla Kościoła prawosławnego i unickiego w Rzeczypospolitej były okresem istotnych rozstrzygnięć. O losach obu odłamów chrześcijaństwa wschodniego bardziej aniżeli kiedykolwiek decydowały uwarunkowania międzynarodowe. Jednym z nich była decyzja o włączeniu części ziem ruskich i Wojska Zaporoskiego do Rosji. Obradujący 11 października 1653 roku w Moskwie Sobór Ziemski podjął decyzję o przyjęciu Bohdana Chmielnickiego i całego Wojska Zaporoskiego wraz z ich „miastami i ziemiami” pod panowanie Aleksego Michajłowicza. Decyzja Soboru Ziemskiego była formalnym potwierdzeniem wypracowanej wcześniej w Dumie Bojarskiej polityki wobec Rzeczypospolitej¹⁴.

Po decyzji Soboru Ziemskiego na Ukrainie przybył specjalny wysłannik carski, bojar Wasyl Buturlin. Miał on przyjąć od Bohdana Chmielnickiego i Wojska Zaporoskiego przysięgę na wierność carowi Aleksemu. 18 stycznia 1654 roku rozpoczęło się w Perejaśławiu zwołane przez hetmana kozackiego posiedzenie rady starszyny kozackiej, na którym podjęto decyzję o podporządkowaniu się władzy cara. Podczas posiedzenia Chmielnicki w swym wystąpieniu podał motywy takiej decyzji, kładąc nacisk na wspólną historię i wiarę ludności ruskiej i rosyjskiej. Odrzucił w swej mowie możliwość uznania zwierzchności Turcji i króla polskiego i uznał, że jedynym gwarantem praw wiary prawosławnej i wolności kozackich może być car moskiewski¹⁵. Rada perejaśławska nie przyniosła oczekiwanej stabilizacji politycznej i wyznaniowej. Już w styczniu 1654 roku doszło do pierwszego konfliktu z Moskwą. Starszyna kozacka i duchowieństwo prawosławne domagało się od wysłannika carskiego Buturlina potwierdzenia Wojsku Zaporoskiemu jego praw i wolności oraz nienaruszalności stanu posiadania przez wszystkie warstwy społeczne. Kozaczyzna zgodnie ze zwyczajami panującymi w Rzeczypospolitej przypominała, „że polski król poddanym swoim zawsze przysięgał”. Poseł carski odpowiadając, szybko uświadomił Kozaków, że mają do czynienia z carem moskiewskim, a nie z elekcyjnym królem polskim¹⁶.

¹² *Archeograficzeskij sbornik dokumentow odnoszaszczichsja k istorii Siewiero-Zapadnoj Rusi*, t. VI, Wilno 1869, s. 238-239. (dalej ASD)

¹³ Tamże, t. VI, s. 244.

¹⁴ J. Sorokin, *Aleksy Michajłowicz [w:] Dynastia Romanowów*, pod red. A. Iskenderowa, Warszawa 1993, s. 63; W. A. Serczyk, *Poczet władców Rosji*, Londyn 1992, s. 23-33.

¹⁵ „Car turecki jest bisurmaninem. Wszystkim wiadomo, że bracia nasi, prawosławni chrześcijańscy Grecy, biedę cierpią i że uciskają ich bezbożnicy. Chan krymski jest też bisurmaninem, z którym musieliśmy zawrzeć przyjaźń, wielkieśmy i ciężkie z tego powodu biedy przeszli. Jakiej niewoli, jakiego bezlitosnego rozlewu krwi chrześcijańskiej, jakiego ucisku doznaliśmy od polskich panów, nikomu z was nie trzeba opowiadać. Sami wiecie, że traktowali lepiej Żyda i psa niż chrześcijanina, brata naszego. A prawosławny wielki gosudar, wschodni car, jest tego samego błogosławionego zakonu greckiego, co my, tej samej wiary. Jednym jesteśmy ciałem cerkwi, prawosławiem Wielkiej Rusi, mającym nad sobą Jezusa Chrystusa (...)”. Cyt. za Z. Wójcik, *Dziki Pola w ogniu. O Kozaczyźnie w dawnej Rzeczypospolitej*, Wrocław 1968, s. 199.

¹⁶ J. Kaczmarczyk, *Bohdan Chmielnicki*, Wrocław 1988, s. 216.

Decyzja rady perejaśławskiej znalazła poparcie szerokich warstw społeczności ruskiej. Ludność liczyła na szybkie zakończenie trwającej jeszcze sześćoletniej wojny, tym bardziej, iż po ugodzie żwanięckiej w głąb Ukrainy wtargnęły czambuły tatarskie potęgując i tak już duże zniszczenia¹⁷. Ponadto od lutego 1654 roku na Ukrainie trwały walki między wojskami koronnymi a Kozakami. Pułkownikowi kozackiemu Iwanowi Bohunowi udało się, co prawda, powstrzymać działalność oddziałów pacyfikacyjnych dowodzonych przez hetmana Stanisława Potockiego, lecz powstała skala zniszczeń wywołała antypolskie nastroje¹⁸.

Do rozpatrzenia spraw wyznaniowych istotną kwestią pozostaje stosunek duchowieństwa prawosławnego do postanowień perejaśławskich. Logika ugody wskazywałaby, iż również Cerkiew prawosławna powinna się znaleźć w jurysdykcji patriarchatu moskiewskiego. Porozumienie kozacko-moskiewskie znajdowało zrozumienie wśród niższych warstw duchowieństwa prawosławnego, nie było zaś akceptowane przez hierarchię. Niechętną postawę wobec ustaleń perejaśławskich i w perspektywie zmiany przynależności metropolii kijowskiej zachowywał metropolita Sylwester Kossow. Metropolita dwukrotnie odmawiał złożenia przysięgi na wierność carowi Aleksemu Michajłowiczowi. Postawę swoją tłumaczył, „iż jego służbie nie godzi się składać przysięgi na wierność cesarzowi”¹⁹. Metropolita kijowski nie brał udziału w składaniu przez Kozaków 27 stycznia przysięgi i unikał spotkania z posłańcem carskim Buturlinem. Dopiero na wyraźną prośbę Chmielnickiego Sylwester Kossow uznał władzę cara Aleksego, nie zgodził się jednak na budowę twierdzy na placu cerkiewnym położonym w pobliżu soboru sofijskiego. Opór metropolity miał w tej ostatniej kwestii istotne znaczenie. Budowa rosyjskiej warowni w centrum Kijowa stanowiła przejaw jego zależności od Moskwy. Obecność wojska rosyjskiego groziła użyciem siły przy rozstrzygnięciu spraw wyznaniowych. Za przykładem metropolity znaczna część duchowieństwa zakonnego odmówiła złożenia przysięgi na wierność carowi²⁰.

Ugoda perejaśławska faktycznie podzieliła metropolię kijowską. Cztery diecezje prawosławne: białoruska, lwowska, łucka i przemyska należały nadal do Rzeczypospolitej, natomiast władztwo kijowskie z siedzibą metropolity i czernihowskie znalazły się w państwie moskiewskim. Sylwester Kossow jako zwierzchnik nad wszystkimi biskupstwami nie mógł nie uwzględnić reperkusji, jakie mogły powstać po oficjalnym podporządkowaniu się patriarchatowi moskiewskiemu. Metropolita obawiał się polskiej represji wobec diecezji pozostających na terytorium Rzeczypospolitej. Względem te nakazywały Kossowowi zachować zależność metropolii kijowskiej od patriarchatu carogrodzkiego²¹. Odmienne poglądy reprezentowało

¹⁷ W rok później, 18 marca 1655 roku, wojewoda czernihowski Krzysztof Tyszkiewicz napisał: „270 miast, co między Bohem i Dniestrem popiołem uczyniono (...) lada Tatarzyn miał jasyru na 30 dusz, dzieci samych po drogach i fortecach podławionych na 10 000 (...), cerkwi samych liczą zrujnowanych do 1000, broniemy ile możemy przed orzą, ale trudno obronić. Rozumiem, że Kozacy ustąpią za Dniepr, a tu pustynia będzie”. Cyt za T. Wasilewski, *Ostatni Waza na polskim tronie*, Katowice 1984, s. 149.

¹⁸ Przejeżdżający w czerwcu i lipcu 1654 roku przez Kijowszczyznę i Braclawszczyznę patriarcha antiocheński Makary był świadkiem ogromnych spustoszeń dokonanych przez wojska koronne wiosną tego roku i powszechnie panujących wśród ludności ruskiej nastrojów antypolskich. Por. opis podróży: M. Kowalska, *Ukraina w połowie XVII wieku w relacji arabskiego podróżnika Pawła, syna Makarego z Aleppo*, Warszawa 1986, s. 18-90.

¹⁹ *Wossoedinenie Ukrainy s Rossiej, Dokumenty i materiały w trzech tomach*, t. III, Moskwa 1954, s. 481.

²⁰ O postawie metropolity Sylwestra Kossowa wobec ugody perejaśławskiej por. O. G. Udod, *Pryjednannia Ukrajinśkoji Cerkwy do Moskowskoho patryjarchatu 1686 r.*, t. II, Winnipeg 1972, s. 74-97; Mitrop. Ilarion, *Ukrajinśka Cerkwa*, Winnipeg 1982, t. II, s. 205-209; M. Bendza, *Inkorporacja metropolii kijowskiej do patriarchatu moskiewskiego*, „Rocznik Teologiczny”, R. XXVIII, z. 2, Warszawa 1986, s. 51-59.

²¹ F. I. Titow, *Russkaja prawosławna cerkwo' w polsko-litowskom gosudarstwie w XVII-XVIII wv. (1654-1795)*, t. II, Kijew 1905, s. 6-9. Podobne stanowisko zajęło duchowieństwo na zjeździe w Czehryniu. O niechętniej postawie metropolity wobec ugody perejaśławskiej wspominał Makary Chrynicki, mnich z monasteru pieczerskiego. Por. *Relatio cuiusdam Religiosi de tractatu Perejaslaviensi* z 2 marca 1654 roku, *Archivum Secretum Vaticanum, Nunziatura di Polonia*, vol. 62, f. 90-91 (dalej ASV, Nunz. Pol.); *Litterae nuntiorum, apostolicorum historiam Ucrainae illustrantes (1550-1850)*. Collegit...P. Athanasius G. Welykyj OSBM, t. VIII (1652-1656) Romae 1963, s. 150-151.

niższe duchowieństwo. Protopop niżyński Maksym Filimonowicz w swej mowie do posłów moskiewskich w Perejasławiu porównał przyjęcie prawosławnych pod władzę cara z „wyzwoleniem Żydów z niewoli egipskiej”²².

Uгода perejasławska nie zawierała żadnych ustaleń w sprawie przynależności metropolii kijowskiej do patriarchatu moskiewskiego. Podczas odnawiania postanowień ugody perejasławskiej w 1659 roku nowo obrany hetman Jerzy Chmielnicki zaprzysiągł ustalenia swego ojca, wśród których znajdował się punkt dotyczący jurysdykcyjnej przynależności metropolii. „Metropolita kijowski, także inni duchowni Małej Rusi, będą pod błogosławieństwem Świętego Patriarchy Moskiewskiego i całej Wielkiej, Małej i Białej Rusi a w prawa duchowne święty patriarcha wstępować nie będzie”²³. Punkt ten, dodany pięć lat później, wzbudza podejrzenia co do jego wiarygodności. W styczniu 1654 roku patriarcha moskiewski nie posiadał w swej jurysdykcji ziem białoruskich. Tytułu zwierzchnika cerkiewnego na Białej Rusi począł używać dopiero w maju, kiedy ziemie białoruskie zajęte zostały przez wojska moskiewskie. Nie wydaje się również, aby Chmielnicki bez wiedzy metropolity mógł podjąć tak istotne w sprawach wyznaniowych postanowienie. Wszystkie bowiem takie polityczne rozstrzygnięcia były sprzeczne z prawem kanonicznym Cerkwi prawosławnej. Nie mógł więc hetman kozacki dokonać zapisu niezgodnego z prawem kanonicznym bez zgody metropolity i patriarchy konstantynopolańskiego. Poza tym wojewodowie moskiewscy ciągle oskarżali Sylwestra Kossowa o bliskie kontakty z hetmanem Januszem Radziwiłłem i duchowieństwem unickim. Metropolita zdawał sobie sprawę z oskarżeń pod jego adresem. Wiedział jednak, że patriarcha Nikon nie może podjąć działań sprzecznych z prawem kanonicznym Cerkwi i zaognić stosunków z innymi patriarchatami wschodnimi. Kossow myślał również o zachowaniu diecezji prawosławnych w Rzeczypospolitej, pozbawionych w nowej rzeczywistości patronatu Kozaków i autorytetu metropolii. Pisał więc do króla Jana Kazimierza, by wyzwolił Kijów od „ludzi moskiewskich”, równoległe prosząc cara o potwierdzenie praw Cerkwi prawosławnej. Latem 1654 roku metropolita kijowski wysłał delegację na czele z Innocentym Gizelem – ihermenem klasztoru pustynskiego – do cara, przebywającego wówczas w obozie pod Smoleńskiem, z prośbą o potwierdzenie praw duchowieństwa. Sylwester Kossow pisał, iż nadal pragnie pozostawać w jurysdykcji patriarchatu carogrodzkiego, z którym jego Cerkiew jest związana „od czasu chrztu”. Dokument podkreśla, że przynależność metropolii do Konstantynopola jest „korzeniem wszelkich praw i wolności”²⁴. Aleksy Michajłowicz od metropolity i duchowieństwa przysięgę wierności, ograniczając się jednakże do potwierdzenia praw majątkowych metropolii kijowskiej. Problem najważniejszy: status jurysdykcyjnej zależności metropolii, car obiecał rozpatrzyć po powrocie do Moskwy²⁵.

Uгода perejasławska była bezpośrednią przyczyną wojny polsko-moskiewskiej. Patriarcha Nikon nadał jej charakter wojny religijnej, niemalże krucjaty

²² O. G. Udod, *Pryjednannia Ukrajinśkoji Cerkwy...*, t. II, s. 61. Podobne postawy dominowały wśród niższych warstw społeczności ruskiej. Faktu tego nie mógł nie doceniać Chmielnicki. W listach do patriarchy hetman nazywa go „zwierzchnim pasterzem”.

²³ *Akty odnoszjaszczjesia k istorii Zapadnoj Rossii, sobrannyje i izdannnye Archeograficeskoju Kommissieju*, t. V, Petersburg 1853. (dalej., *AoJZR*), s. 6; F. Rawita-Gawroński, *Ostatni Chmielniczenko. Zarys monograficzny*, Poznań 1919, s. 30.

²⁴ *AoJZR*, t. X, s. 742.

²⁵ tamże, t. X, s. 759-761. Z punktu widzenia polityki cara, nastawionej na inkorporację ziem białoruskich i ukraińskich, nie należało spodziewać się potwierdzenia dotychczasowego statusu prawnego metropolii kijowskiej przez Moskwę. Na prośbę posłów kozackich, Pawła Tetery i Samuela Bohdanowicza-Zarudnego, car 3 kwietnia 1654 roku zatwierdził postulaty Chmielnickiego w tzw. *Stiach Bohdana Chmelnyćkoho*. Dokument ten regulował status ziem ukraińskich i Wojska Zaporoskiego, lecz nie potwierdzał niezależności metropolii kijowskiej od patriarchatu moskiewskiego. J. Kaczmarczyk, *Bohdan Chmielnicki*, s. 223-227.

przeciwko łacinnikom i unitom prześladowującym prawosławnych²⁶. Podobny charakter posiadała odezwa cara Aleksego z 26 kwietnia do ludności prawosławnej Korony i Wielkiego Księstwa Litewskiego. Również w Rzeczypospolitej powszechnie mówiono o cudownych znakach zwiastujących nadchodzące nieszczęścia²⁷. Sejm jednak, w obliczu wojny, nie podjął żadnych działań w celu pozyskania ludności prawosławnej. Nadal pozostawała nie uregulowana przynależność biskupstwa przemyskiego²⁸. Społeczność prawosławna domagała się wyłączności tej katedry dla władcy Antoniego Winnickiego. W innych sprawach Jan Kazimierz zdołał jedynie uzyskać od postępujących zgodę na nowe podatki, a do Kozaków 6 czerwca skierował pismo, w którym zapewniał ich o zachowaniu dawnych praw i przywilejów.

W połowie 1654 roku wojska moskiewskie zajęły Połock, Wieleń, Smoleńsk, Witebsk, Mohylew, Uświat, Szklów i Drohobuż. Wiosną 1655 roku Rosjanie, wspierani przez Kozaków dowodzonych przez hetmana nakaźnego Iwana Zołotareńkę, zdobyli Mińsk, Wilno, Kowno i Grodno. W tym samym czasie wojska dowodzone przez Wasyla Buturlina i Chmielnickiego rozbiły oddziały koronne na Ukrainie i we wrześniu podeszły pod Lwów. W ten sposób została zajęta przez wojska moskiewskie i kozackie unicka diecezja połocka, smoleńska i większa część metropolitalnej. Ordynariusze władcy smoleńskiego i połockiego arcybiskupi, Andrzej Kwaśniński Złoty i Gabriel Kolendo, opuścili swoje diecezje²⁹. O wygnaniu z Połocka administratora metropolii Gabriela Kolendy metropolita Antoni Sielawa pisał do nuncjusza już 18 stycznia 1655 roku³⁰. Na opuszczone katedry unickie patriarcha Nikon bez konsultacji z metropolitą Sylwestrem Kossowem mianował swych namiestników. Fakt ten miał istotne znaczenie dla prawosławnych, albowiem po śmierci władcy witebsko-mohylewskiego Józefa Horbackiego (1653 r.) na ziemiach białoruskich nie było żadnego biskupa. Wraz z zajmowaniem ziem Wielkiego Księstwa Litewskiego przez Moskwę rozpoczął się proces przejmowania cerkwi unickich przez duchowieństwo prawosławne³¹. Aleksey Michajłowicz przyjął tytuł wielkiego księcia litewskiego i wyraził zgodę na mianowanie nowych biskupów prawosławnych przez patriarchę moskiewskiego³². Nikon wzorem cara przyjął tytuł „patriarchy moskiewskiego Wielkiej, Małej i Białej Rusi”, nie zwracając uwagi, że nowo anektowane terytoria należą do jurysdykcji metropolitów kijowskich. Patriarcha Nikon mianował biskupem smoleńskim władcy suzdalskiego Filareta. Zarząd nad odebranymi unitami i cerkiewiami w diecezji połockiej przekazano w ręce ihumena połockiego Ignacego Jewlewicza i ihumena monasteru witebskiego Kaliksta Rytorańskiego. Wkrótce ten ostatni 13 marca 1656 roku został mianowany przez

²⁶ Podczas nabożeństwa 24 kwietnia 1654 roku w cerkwi katedralnej Zaśnięcia NMP patriarcha powiedział wojewodom: „Idźcie z radością i odwagą w obronie Kościołów Bożych, cara i wszystkich prawosławnych chrześcijan”. Makarij, *Istoria Russkoj Cerkwi*, t. XII, Sankt-Pietierburg 1883, s. 84.

²⁷ „Przed otwarciem sejmu 9 czerwca 1654 roku pewien kanonik ujrzał wieczorem pod Błoniem na czerwonym słońcu krzyż grecki, a następnie serce przebite mieczem (...). Tego dnia w pałacu Bogusława Leszczyńskiego w Lesznie pocił się obraz święty”. Uważano, że znaki te stanowią przestrożę przed „gniewem Bożym”. T. Wasilewski, *Ostatni Waza...*, s. 145.

²⁸ W konstytucji sejmowej 1654 roku zapisano w sprawie biskupstwa przemyskiego: „Ponieważ dla nawalnych spraw Rzpltey obywatela Ziemi Przemyskiej religij Greckiej względem Władcytwa uspokoieni byż nie mogli, tedy to do przyszłego sześciedzielnego Seymu odkładamy (...)”. *Volumina Legum*, wyd. I. Ohryzko, t. IV, Petersburg 1859, s. 210.

²⁹ Na miejsce arcybiskupa smoleńskiego próbowano powołać koadiutora diecezji. Miał nim zostać kanonik smoleński Aleksander Kotowicz. Kongregacja Wiary udzieliła mu nawet dyspensy, albowiem kandydat „z matki schizmatyczki był urodzony”. *ASV, Nunz. Pol.*, vol. 179, f. 60. Z nieznanym nam przyczyn do powołania koadiutora nie doszło. Według włoskiego historyka Kościoła z minionego stulecia, F. Gusty, metropolita Antoni Sielawa „w czasie ucieczki, aby nie popadł w ręce nieprzyjaciół, umarł w Tykocinie na Podlasiu w roku 1655. Ciało jego zostało przeniesione do klasztoru supraslskiego, gdzie z należnymi oznakami uszanowania zostało pogrzebione”. F. Gusta, *Historia Kościoła Ruskiego*, t. II, Kraków 1858, s. 36.

³⁰ *Epistolae metropolitaram Kiowiensium catholicorum*, vol. II, Romae 1956, s. 204-205.

³¹ „W miastach i na wsi zajętych przez Moskwę przyjmowano przysięgę od ludności, a następnie reaktywowano wiarę prawosławną”. Makarij, *Istoria Russkoj Cerkwi*, t. XII, s. 87. Do takich działań upoważniał ukaz carski, który traktował ludność wyznania katolickiego, żydowskiego i mahometańskiego jako „niechrześcijańską”. *Sobranije zakonienij ruskogo gosudarstwa*, wyd. E. P. Karnowicz, t. I, Sankt-Pietierburg 1875, s. 344.

³² *AoJZR*, t. XIV, s. 354.

Nikona administratorem prawosławnej diecezji połockiej. Patriarcha, jako zwierzchnik całej Rusi, nadał mu 13-punktową instrukcję. Zawierała ona zalecenia, jak należy postępować z duchowieństwem unickim i jak pozbawić unitów „choroby rzymskiej i łacińskiej”³³. W oparciu o tę instrukcję przystąpiono do przyjmowania przysięgi od duchowieństwa unickiego, które albo przyjmowało prawosławie, albo opuszczało tereny zajęte przez wojska moskiewskie. Za zasługi w reaktywowaniu prawosławia administrator diecezji, Kalikst Rytorski, został mianowany jej ordynariuszem w 1657 roku i podniesiony do godności arcybiskupa.

Wymienione fakty miały istotne znaczenie dla stosunków unicko-prawosławnych w Rzeczypospolitej. Unicy oburzeni byli działalnością wojewody Semena Szachowskiego, który polecił im opuścić Wilno i Grodno. Z Wilna z jego inicjatywy wywieziono w głąb Rosji ciało unickiego metropolity Welamina Rutskiego³⁴. Administracja carska odmiennie traktowała duchowieństwo łacińskie i unickie. Zmieniła się również postawa części biskupów do unii. Wobec braku realnej siły mogącej przeciwstawić się najazdowi moskiewskiemu, hierarchia łacińska pragnęła utrzymać dotychczasową swoją pozycję nawet za cenę likwidacji unii. Postulowano zawarcie nowego porozumienia z Kozakami. Na sejmie 1655 roku wielu senatorów świeckich i duchownych, w obliczu wojny z Rosją i Szwecją, dążyło do szybkiego zakończenia negocjacji. Godzono się nawet na kozackie żądania zniesienia unii³⁵. Ażeby spacyfikować podobne poglądy wśród senatorów, król Jan Kazimierz prosił, poprzez swego spowiednika Karola Solla SJ, nuncjusza Piotra Vidoniego o interwencję u niektórych biskupów³⁶. Z apelem o obronę wiary katolickiej do nuncjusza i króla wystąpił kardynał Juliusz Rospigliosi, będący wówczas sekretarzem stanu Stolicy Apostolskiej³⁷. Nuncjusz Vidoni do obrony unii przekonywał biskupów: poznańskiego, chełmskiego, lwowskiego, warmińskiego i kanclerza koronnego. Na specjalnej, zorganizowanej przez króla, naradzie senatorów świeckich i duchownych z udziałem księży jezuitów, dominikanów i karmelitów uzgodniono podjęcie rozmów w sprawie ugody z prawosławnymi. Część biskupów łacińskich przywoływała tutaj przykład pokoju westfalskiego z 24 października 1648 roku, na mocy którego niektóre dobra kościelne oddano protestantom. Postulowano uczynić to samo wobec prawosławnych, by ratować majątki Kościoła łacińskiego na ziemiach białoruskich i ukraińskich³⁸. Realizacja tego planu wymagała wznowienia negocjacji z Kozakami. Na dodatek nad Rzeczpospolitą zawisło nowe niebezpieczeństwo. Król Szwecji Karol X Gustaw w lipcu 1655 roku zaatakował ziemie polskie. Osłabiona i osamotniona Rzeczpospolita, ponosząca klęski w wojnie ze Szwecją i Rosją, skłonna była do ustępstw. W nowej rzeczywistości wśród starszyny kozackiej i wyższej hierarchii cerkiewnej pojawił się projekt zerwania ugody perejaśławskiej i podjęcia rozmów z Janem Kazimierzem lub królem szwedzkim. Ten ostatni oferował Bohdanowi Chmielnickiemu tytuł księcia kijowskiego i pełną niezależność.

Najazd Szwedów miał ważne następstwa dla stosunków wyznaniowych w Rzeczypospolitej. Karol Gustaw wraz ze sprzymierzonymi z nim Radziwiłłami miał zostać protektorem kalwinów, luteranów i prawosławnych. Z tego powodu wiele

³³ *Driewniaja Rossijskaja Biblioteka*, t. III, Moskwa 1788, s. 305; J. Praszko, *De Ecclesia Ruthena Catholica sede metropolitana vacante 1655-1665*, Romae 1944, s. 44.

³⁴ J. Susza, *De laboribus Unitorum promotione, propagatione et protectione divina Unionis ab initio eius usque ad haec tempora*, *Litterae episcoporum*, vol. II . s. 313; A. Theiner, *Monuments historiques relatifs aux regnes d'Alexis Michélowitch, Féodor III et Pierre le Grand czars de Russie*, Rome 1859, s. 24.

³⁵ M. Korduba, *Proba austrijskoho poserednytctwa miż Chmelnyćkym i Polsceju*, „Zapysky Naukowoho Towarystwa im. T. Szewczenka”, t. LXXXVI, Lwiv 1908, s. 5-32.

³⁶ List nuncjusza Vidoniego do kardynała Rospigliosiego z 5 lipca 1655 roku, *ASV, Nunz. Pol.*, vol. 63, f. 246-247.

³⁷ *ASV, Nunz. Pol.*, vol. 180, f. 6v-7.

³⁸ *ASV, Nunz. Pol.*, vol. 63, f. 261; vol. 180, f. 13v.

rodów magnackich deklarowało królowi szwedzkiemu swoje posłuszeństwo, przyznawano mu tytuł księcia i zwierzchnictwo nad duchownymi. Inni uzależniali uznanie władzy Karola Gustawa od potwierdzenia tolerancji wyznaniowej lub zagwarantowania praw Kościołowi katolickiemu. Społeczność prawosławna jedynie częściowo poparła proszwedzką politykę Janusza Radziwiłła, upatrując protektora swego wyznania w osobie cara Aleksego Michajłowicza i króla Jana Kazimierza³⁹.

Status prawny społeczności prawosławnej i unickiej został określony w dwóch porozumieniach: litewsko-szwedzkim w Kiejdanach i litewsko-moskiewskim w Niemieży. Pierwsze porozumienie wynikało nie tylko z motywów politycznych, ale również wyznaniowych. Według biografy Janusza Radziwiłła „książę od dawna, jeszcze przed zaczęciem wojny, utrzymywał stosunki z dworem szwedzkim przez księcia kurlandzkiego, lecz jedynie w widokach religii swojej a nie dla żadnej zdrady, jak rozsiewali jego nieprzyjaciele”⁴⁰. W istocie bliskie kontakty Janusza i Bogusława Radziwiłłów z królem szwedzkim nastąpiły po kapitulacji pospolitego ruszenia pod Ujściem. Janusz Radziwiłł przejął po swym ojcu Krzysztofie II Radziwiłł, wojewodzie wileńskim, funkcję przywódcy protestantów i prawosławnych w Wielkim Księstwie Litewskim.

W tych okolicznościach Janusz Radziwiłł i znajdujące się przy nim stronnictwo protestanckie przystąpiło do negocjacji ze Szwecją. Efektem tych negocjacji było podpisanie 20 października 1655 roku porozumienia w Kiejdanach. W myśl porozumienia Wielkie Księstwo Litewskie zawierało unię ze Szwecją i uznawało Karola Gustawa za wielkiego księcia. Ugoda kiejdańska potwierdzała przywileje Kościoła katolickiego (w tym i unitów) i Cerkwi prawosławnej, lecz nie wspominała nic o pozostałych wyznaniach. Taki zapis satysfakcjonował stronę katolicką, tym bardziej iż ziemie litewskie wchodziły pod panowanie protestanckiego władcy. Pod aktami kiejdańskimi podpisało się ponad 1100 przedstawicieli szlachty i duchowieństwa katolickiego, wśród nich biskup żmudzki Piotr Parczewski, kanonik Jerzy Białożor, późniejszy biskup smoleński (1658) i wileński (1661)⁴¹.

Istotne dla losów obu odłamów chrześcijaństwa wschodniego decyzje zapadły podczas rozmów litewsko-moskiewskich. Rozmowy zostały podjęte z inicjatywy króla polskiego i biskupa Jerzego Tyszkiewicza. Wobec katastrofalnej sytuacji w kraju strona polsko-litewska za wszelką cenę pragnęła doprowadzić do rozejmu z Moskwą. Ze strony litewskiej w rozmowach uczestniczyli: wojewoda połocki Jan Krasiński, marszałek W. Ks. Litewskiego Krzysztof Zawisza i biskup wileński Jan Dowgiałło Zawisza. Delegacja moskiewska 10 sierpnia uzależniła podpisanie rozejmu od przeprowadzenia elekcji cara Aleksego Michajłowicza na króla polskiego. W kwestii wyznaniowej posłowie moskiewscy domagali się zniesienia unii. „Aby unia, która jest powodem wszelkiej niezgody między Rzymską a Grecką religią została zniesiona, i ich religia nie doznała krzywd. Świątynie zabrane z ich dobrami, biskupstwami mają być oddane [prawosławnym - A. M.], a ich duchowni powinni być zwolnieni od wszelkich opłat prywatnych”. Po spełnieniu tego warunku posłowie obiecywali

³⁹ Henryk Wisner uważa, iż na opanowanej przez Szwedów Litwie ludność prawosławna nie uzyskała pełni praw i swobód. H. Wisner, *Rok 1655 na Litwie: pertraktacje ze Szwecją i kwestia wyznaniowa*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce”, t. XXVI, Wrocław - Warszawa 1981, s. 83-104. Tadeusz Wasilewski twierdzi, że uciskanymi byli jedynie unicy, albowiem prawosławni przyjmowali poddaństwo cara. T. Wasilewski, *Zdrada Janusza Radziwiłła w 1655 roku i jej wyznaniowe motywy*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce”, t. XVIII, Wrocław - Warszawa 1973, s. 139. O polityce senatorów litewsko-ruskich wobec Moskwy por. Z. Wójcik, *Wielkie Księstwo Litewskie wobec Szwecji, Rosji i powstań kozackich*, „Przegląd Wschodni”, t. I, z. 3, Warszawa 1991, s. 557-593; tenże, *Tendencje separatystyczne w Wielkim Księstwie Litewskim w XVII wieku*, [w:] *Bielarus, Lithuania, Poland, Ukraine. The Foundations of Historical and Cultural Traditions in East Central Europe*, ed. J. Kłoczowski i H. Gapski, Rome 1994, s. 58-68.

⁴⁰ E. Kotłubaj, *Życie Janusza Radziwiłła*, Wilno 1859, s. 204.

⁴¹ *Akta ugody kiejdańskiej 1655 roku*, wyd. W. Konopczyński i K. Lepszy, „Ateneum Wileńskie”, R. X, 1935, s. 3-4; T. Wasilewski, *Zdrada Janusza Radziwiłła...*, s. 136-137; H. Wisner, *Rok 1655 na Litwie...*, s. 98-99.

odnowienie Wielkiego Księstwa Litewskiego bez ziem białoruskich oraz odzyskanie całości Inflant po elekcji cara na króla⁴². Warunki te nie mogły być zaakceptowane przez Kościół katolicki. Stronnictwo austriackie, do którego należała większość biskupów łacińskich, było przeciwnie elekcji na tron polski cara Aleksego i chętnie widziało na nim przedstawiciela rodu Habsburgów. Podobną postawę zajęło stronnictwo królewskie z królową Marią Ludwiką i Jerzym Lubomirskim, widząc w kandydaturze cara Aleksego niebezpieczeństwo dla religii katolickiej oraz swych planów politycznych. Rozmowy zakończyły się bez podjęcia istotnych ustaleń.

Wiosną 1656 roku wznowiono negocjacje polsko-moskiewskie. Sukcesy militarne Szwecji w Rzeczypospolitej zaniepokoiły Austrię. W koncepcjach politycznych Wiednia powstał projekt doprowadzenia do rozejmu polsko-rosyjskiego i wspólnego stworzenia antyszwedzkiej koalicji. Również Rosja zainteresowana była rozmowami z Rzeczpospolitą. Do rozmów z Rosją skłaniał się Jan Kazimierz, albowiem zabiegi dyplomatyczne Wersalu, służące przerwaniu wojny Rzeczypospolitej ze Szwecją, zakończyły się niepowodzeniem. Z inicjatywy posłów cesarza Ferdynanda III 22 sierpnia 1656 roku przystąpiono do negocjacji w Niemieży niedaleko Wilna. Chmielnicki, nie chcąc pozostawać w ich trakcie z boku, wysłał do cara list, w którym nalegał, by Moskwa upomniała się o prawa Cerkwi prawosławnej. W liście z 17 czerwca 1656 roku hetman kozacki postulował, aby strona polska oddała społeczności prawosławnej katedry biskupie we Lwowie, Przemyślu, Chełmie, Łucku i Włodzimierzu. Chmielnicki nie omieszkał ponowić Aleksemu Michajłowiczowi prośby duchowieństwa prawosławnego, żeby biskupi wymienionych diecezji oraz władcy eparchii mohylewskiej, witebskiej, połockiej i mścisławskiej pozostawali w jurysdykcji metropolitów kijowskich. Hetman postulował również, aby w momencie podpisywania porozumienia car wydał dekret w sprawie obsady tych władctw⁴³. Obecnie trudno jest jednoznacznie stwierdzić, na ile były to rzeczywiste chęci Chmielnickiego rozwiązania problemu Cerkwi prawosławnej, a na ile gra polityczna służąca zachowaniu wpływu również na ustalenia prowadzonych w Niemieży negocjacji. Interwencje hetmana znalazły swoje odbicie w dwóch instrukcjach carskich z 20 lipca dla udających się na rozmowy z Rzeczpospolitą posłów. W pierwszej instrukcji przedstawiono przykłady prześladowania ludności prawosławnej przez łacinników i unitów oraz ukazano religijne przyczyny wybuchu powstania kozackiego. W zakończeniu jawnej instrukcji car stwierdził, iż przyczyną objęcia przez niego swoją jurysdykcją ludności prawosławnej było jej prześladowanie „w Koronie i Wielkim Księstwie Litewskim większe, aniżeli pod jarzmem tureckim”⁴⁴. W drugiej tajnej instrukcji Aleksy Michajłowicz polecił posłom żądać, aby zwrócone zostały prawosławnym ich świątynie i biskupstwa, na których „władcy byli naznaczeni przez Ojców naszych wsieleńskich arcybiskupów konstantynopolitańskich i carogrodzkich patriarchów”. Posłowie carscy mieli domagać się potwierdzenia w traktacie zapisu, „że cerkwie, które były poprzednio prawosławne, nadal będą podlegały prawosławnym władcom jak dawniej bywało”. Punkt ten miał być ratyfikowany przez króla, izbę poselską i senat⁴⁵.

Pełne stanowisko Moskwy w sprawach wyznaniowych zostało zawarte w instrukcji nadesłanej posłom do Niemieży 23 września już w trakcie negocjacji. Car domagał się, aby „biskupstwa, archimandryje i ihumeństwa, cerkwie, także wszystkie

⁴² J. Praszko, *De Ecclesia Ruthena Catholica...*, s. 51-52.

⁴³ L. W. Zaborowski, N. S. Zacharina, *Religioznyj wopros w polsko-rossijskich pieriegovorach w dierewni Niemieża w 1656*, „Sławianie i ich sosiedzi”, wyp. 3, Moskwa 1991, s. 163; *Dokumenty Bohdana Chmelnyćkoho*, s. 496-503.

⁴⁴ L. W. Zaborowski, N. S. Zacharina, *Religioznyj wopros...*, s. 166-167; tłum. autor.

⁴⁵ tamże, s. 167-168; tłum. autor.

wsie i majątki, które od innych ludzi odebrane były i choć przez kilka dziesięcioleci siłą zabrane i były trzymane, żeby zwrócone zostały, nie odkładając z sejmu na sejm tak jak przedtem bywało”. W drugim punkcie tej instrukcji posłowie mieli zrobić wszystko, aby „unia, która Bogu Wszechmogącemu zgubna jest, żeby wszędzie była zniesiona, żadnymi przywilejami i wolnościami otrzymanymi od króla nie była broniona, ale żeby cerkwie wschodnie i klasztory z majątkami prawosławnym oddane były”. Aleksy Michajłowicz dodał, że gdyby strona polska nie chciała zwrócić wszystkich cerkwi unickich prawosławnym, posłowie mogli się zgodzić na oddanie połowy cerkwi Kościołowi łacińskiemu, a połowy – Cerkwi prawosławnej, „byle by nie było unii”. Trzeci punkt carskiej instrukcji dotyczył zapewnienia ludności prawosławnej gwarancji wolności sprawowania obrzędów i sakramentów. Czwarty postulował, „by od duchownych, którzy po wsiach i miastach królewskich i prywatnych żyją, nie były pobierane podatki i powinności. A żeby w takich swobodach i wolnościach przebywali Ci duchowni jak przedtem, i żeby do sądu biskupiego, a nie świeckiego należeli”. Punkt piąty instrukcji dotyczył dostępu ludności prawosławnej do urzędów i godności. „A co przedtem ustalone było przez panów Radę, żeby żadnego urzędu, godności, władzy ziemskiej i grodzkiej szlachcie prawosławnej nie dawano, także i po miastach ruskich, szczególnie prawosławnych do magistratu, wójtostwa nie dopuszczano. A to dlatego, żeby szlachta prawosławna dla władzy i urzędów wiarę swoją zmieniła i wiarę rzymską przyjmowała, do władzy się porywając, tym samym zmniejszając ilość ludności prawosławnej. Wtedy wszelkie szlachcie prawosławnej urzędy i władze ziemskie oddane być mają i aby do miasta prawosławni mieszczanie do magistratu dopuszczeni byli (...)”⁴⁶.

Punkty instrukcji carskiej dla posłów negocjujących z Rzeczpospolitą wskazują, iż Rosja oficjalnie występowała jako protektorka Cerkwi prawosławnej. W trakcie negocjacji żądania strony moskiewskiej wywołały sprzeciw komisarzy królewskich. Komisarze zgodzili się na elekcję Aleksego Michajłowicza, pod warunkiem potwierdzenia praw i przywilejów Kościoła katolickiego i uzyskania zgody na zachowanie wyznania unickiego. Posłowie ruscy zgodni byli przyznać prawa i wolności Kościołowi łacińskiemu, lecz konsekwentnie domagali się zniesienia unii. Posłowie motywowali swoje żądanie tym, że tylko „Rzymska i Grecka religia pochodzi od pierwszych wieków chrześcijaństwa i zatwierdzona została przez świętych Ojców”. W odpowiedzi komisarze królewscy stwierdzili, że „unia jest taką samą wiarą, co Polacy nazywają rytem i obrzędem. W tym sensie jest to wiara grecka, lecz pod obediencją rzymską będąca”. W ten sposób negocjatorzy polscy i litewscy pragnęli skłonić Aleksego Michajłowicza i Jana Kazimierza do podjęcia rozmów w sprawie nowej unii kościelnej, „by była w Kościele Bożym zgoda i pokój i żeby apostołowie Boży, którzy tę ziemię uprawiali, w porządku zastali”⁴⁷. Propozycja zwołania wspólnego synodu unijnego pod patronatem dwóch władców nie znalazła akceptacji strony moskiewskiej. Postrzegano wspólne elementy między Kościołem wschodnim i zachodnim, lecz stanowczo odrzucano „imię unii – tak powszechnie znienawidzone”⁴⁸.

Ostatecznie po długich pertraktacjach 3 listopada 1656 roku podpisano rozejm w Niemieży. Na mocy tego rozejmu Rzeczpospolita i Rosja miały przystąpić do wspólnej wojny ze Szwecją i Brandenburgią, o ile Fryderyk Wilhelm Hohenzollern nie

⁴⁶ tamże, s. 168-170; tłum. autor.

⁴⁷ A. Theiner, *Monuments historiques...*, s. 24; J. Praszko, *De Ecclesia Ruthena Catholica...*, s. 54.

⁴⁸ Opis negocjacji przedstawił nuncjusz Vidoni w liście z 10 grudnia 1656 roku do kardynała Rospigliosiego. A. Theiner, *Monuments historiques...*, s. 18-19. W trakcie negocjacji komisarze królewscy wyrażali obawy, iż ustalenia w sprawach wyznaniowych nie zyskają akceptacji patriarchy Nikona. Posłowie rosyjscy odpowiedzieli: „Dummodo vester Papa super hunc modum consentiat, noster patriarcha nolens volens ea facturus est, quae ipsi a magno duce injunguntur”, tamże, s. 25.

zerwie układów z Karolem Gustawem. Ponadto ustalono, iż Jan Kazimierz przeprowadzi na najbliższym sejmie elekcję cara na tron polski. *Pacta conventa* z Aleksym Michajłowiczem miałyby być podpisane dopiero po śmierci panującego króla. Warunki rozejmu potwierdzały prawa i przywileje Kościoła rzymskokatolickiego i prawosławnego. Sprawę likwidacji unii, o co zabiegali plenipotenci carscy, wobec sprzeciwu Kościoła łacińskiego odłożono do następnych rozmów⁴⁹. W projektach artykułów rozejmowych znajdowały się zobowiązania obu stron do zorganizowania wspólnego synodu, na którym miano wypracować traktat o zgodzie religijnej. Miał to być warunek, od spełnienia którego strona polska uzależniała elekcję cara. Legaci ruscy byli przeciwni takiemu zapisowi, albowiem w trakcie obrad nie mówiono o nowej unii, lecz o powrocie do stanu sprzed 1596 roku. Strona katolicka potraktowała sprawę nowego synodu unijnego jako warunek, który odciągałby w czasie elekcję cara i pozwalałby zachować dotychczasowe wyznanie unickie. Podczas wizyty nuncjusza u króla Vidoni przypomniał Janowi Kazimierzowi, iż „nie należy zaniedbywać odnowienia w przygotowywanym traktacie sprawy unii świętej religii naszej z Grecką”⁵⁰.

Warunki rozejmu w Niemieży nie wzbudziły entuzjazmu wśród szlachty i duchowieństwa katolickiego. Oceniając ustalenia w sprawach wyznaniowych kanclerz wielki koronny Stefan Koryciński w liście z 23 listopada 1656 roku do królowej Marii Ludwiki napisał, że „wiera katolicka w tych traktatach została podeptana”⁵¹. Również zapowiedź elekcji cara Aleksego wywołała protesty stronnictwa austriackiego i szwedzkiego. Za elekcją opowiadali się jedynie senatorowie litewscy, których ziemie znalazły się pod okupacją wojsk moskiewskich.

W tych warunkach Jan Kazimierz musiał się zgodzić na większość warunków postów moskiewskich, aby uzyskać czas na przygotowanie do wojny w obronie kraju przed rozbiorami. Zawarty bowiem 12 grudnia 1656 roku traktat w Radnot przekreślał istnienie Rzeczypospolitej. Ziemie jej zostały podzielone między króla szwedzkiego Karola Gustawa, elektora brandenburskiego Fryderyka Wilhelma, księcia siedmiogrodzkiego Jerzego II Rakoczego, księcia Bogusława Radziwiła i hetmana Bohdana Chmielnickiego. Sytuacja międzynarodowa zmusiła Jana Kazimierza nie tylko zgody na warunki rozejmowe z Rosją, lecz również działań wymierzonych w antypolską koalicję. Wiosną 1657 roku zostały pokonane wojska siedmiogrodzkie Jerzego II Rakoczego, a na Ukrainę król wysłał poselstwo kierowane przez kasztelana wołyńskiego Stanisława Bieniewskiego, dobrze obeznanego z sytuacją w środowisku kozackim. Kasztelan wołyński pragnął doprowadzić do zgody z Kozakami przeciwko Rosji i Szwecji. Pobyt poselstwa polskiego w Czehryniu zbiegł się ze śmiercią 27 lipca (6 VII) 1657 roku Bohdana Chmielnickiego. Władza hetmańska przeszła formalnie w ręce jego syna Jerzego, jednak w praktyce urząd hetmański pełnił jego opiekun Iwan Wyhowski. Iwan Wyhowski po 1654 roku był przeciwnikiem porozumienia z Rosją, obawiając się politycznego i ekonomicznego ograniczenia samodzielności Kozaczyzny. Po śmierci Bohdana Chmielnickiego Wyhowski i Niemirycz opowiedzieli się za ścisłym porozumieniem z Rzeczpospolitą. Zwrot polityczny przywódców kozackich oznaczał nie tylko zerwanie ugody perejasławskiej, lecz również rozejmu w Niemieży. Zmieniło się również międzynarodowe położenie Rzeczypospolitej. We wrześniu 1658 roku Janowi Kazimierzowi w traktatach welawsko-bydgoskich za cenę zrzeczenia się lenna pruskiego udało się pozyskać

⁴⁹ *Sobranije Gosudarstwiennych Gramot i Dogoworow*, cz. IV, Moskwa 1822, s. 6; M. Gawlik, *Projekt unii rosyjsko-polskiej w drugiej połowie XVII wieku*, Lwów 1909, s. 25-27.

⁵⁰ *Litterae nuntiorum*, vol. IX, s. 22. Obszernie o projektach nowych unii por. A. Mironowicz, *Prawosławie i unia za panowania Jana Kazimierza*, Białystok 1996, s. 183-189.

⁵¹ A. Theiner, *Vetera Monumenta Poloniae et Lithuaniae*, t.III (1585- 1696), Romae 1863, s. 514-515.

elektora brandenburskiego. Rzeczpospolita ponownie stanęła przed nowym konfliktem ze Szwecją i Rosją.

* * *

Tak szerokie omówienie sytuacji politycznej Rzeczypospolitej było konieczne z uwagi na okoliczności w jakich zmuszony był działać Józef Nielubowicz Tukalski. W okresie kiedy był on archimandrytą leszczyńskim na terenach zajętych przez wojska rosyjskie rozpoczął się proces przejmowania przez prawosławnych świątyń unickich. Na Wileńszczyźnie wojewoda rosyjski Szachowski sprzyjał tym tendencjom, polecając przełożonemu monasteru Św. Trójcy, Danielowi Doroteuszowi prace misyjną wśród unitów⁵². Po zajęciu Pińszczyzny przez Kozaków archimandryta Tukalski aktywnie uczestniczył w odbudowie parafii prawosławnych. Jego działalność ograniczała w prawach unickiego arcybiskupa smoleńskiego Andrzeja Kwaśnińskiego Złotego, któremu metropolita unicki Antoni Sielawa powierzył biskupstwo pińskie w tymczasowe administrowanie (1654 r.). Przełożona monasteru pińskiego, ihumena Eufrozyna, w liście do biskupa chełmskiego Jakuba Suszy tak przedstawia sytuację na terenie swego władztwa: „W Kościele za majestat królewski nie modlono się, lecz tylko za Chmielnickiego wznoszono prośby i żądano, żeby arcybiskup nasz posiadłości pińskie opuścił. Zabroniono mu powrotu do miasta Pińska. Wikariusz arcybiskupa, który był spowiednikiem, też musiał wyjechać. Następnie O. Tukalski wygnanym naszym prezbiterom kazał powrócić i żeby w najbliższą niedzielę ci, którzy pragnęli zachować swoje dobra, musieli wyrzec się unii. W ostatnią niedzielę zorganizowano wielką procesję, prowadząc naszych prezbiterów, żeby wyparli się unii. W procesji brali też udział katolicy. Ludzie, którzy byli wierni św. unii, nie przybyli na procesję i w tych obrzędach nie uczestniczyli (...)”⁵³.

List ten wydaje się być interesujący z innego jeszcze powodu. Pokazuje bowiem rolę Tukalskiego w nawracaniu unitów na prawosławie. Nawet arcybiskup Andrzej Kwaśniński Złoty był skłonny przyjąć prawosławie, co wywołało powszechne obawy o los unii wśród episkopatu łacińskiego. Nuncjusz Vidoni pisał 20 października 1657 roku do kardynała Juliusza Rospigliosiego, iż „wielu z konieczności, nie mając jak się utrzymać, bało się i wracało do schizmy” („astretti dalla necessita, non havendo come sostentarsi titubassero di mostrarsi in apparenza ritornati al scisma”). Według nuncjusza taki stan wynikał z braku administratora metropolii kijowskiej. Vidoni proponował Stolicy Apostolskiej na ten urząd arcybiskupa połockiego Gabriela Kolendę, którego na koadiutora wyznaczył zmarły Antoni Sielawa⁵⁴. Nuncjusz, dowiedziawszy się od biskupa wileńskiego Jana Dowgiały Zawiszy o masowym przechodzeniu unitów na prawosławie, napisał do administratora metropolii kijowskiej Gabriela Kolendy, „by zabrał z urzędu, aby ci pozostali przy unii”⁵⁵.

* * *

Tukalski był w centrum wydarzeń politycznych dotyczących najważniejszych spraw swego Kościoła. Cieszył się zaufaniem najwyższej hierarchii prawosławnej. Jemu to powierzano rozwiązywanie ważnych problemów cerkiewnych. Archimandryta leszczyński Józef Tukalski wraz z archimandrytą słuckim otrzymali zadanie zrealizowania testamentu księżnej Marii Wołoszki, wdowy po hetmanie

⁵² Makarij, *Istorija Ruskoj Cerkwi*, t. XII, s. 94. Unicy wileńscy oskarżyli wojewodę Semena Szachowskiego o zmuszanie ich do przyjęcia prawosławia i wygnanie z miasta O. Rybińskiego, przełożonego monasteru unickiego, J. Praszko, *De Ecclesia Ruthena Catholica...*, s. 46.

⁵³ *Archivum S. Congregationis de Propaganda Fide w Rzymie*, (dalej APF), *Fondo di Vienna.*, vol. 18, f. 118; Pełny list siostry Eufrozyny por. *Monumenta Ucrainae Historica*, vol. III, s. 146-149.

⁵⁴ *ASV, Nunz. Pol.*, vol. 67, f. 258; *Litterae nuntiorum*, vol. IX, s. 72-73.

⁵⁵ Na urząd administratora metropolii kijowskiej Gabriel Kolendo został powołany przywilejem królewskim 27 września 1657 roku, *Monumenta Ucrainae Historica*, vol. III, s. 17-18.

wielkim litewskim Januszu Radziwiłlem. Tukalski w imieniu duchowieństwa prawosławnego domagał się realizację legatu księżnej a zwłaszcza wyłaty zapisu sum pieniężnych licznym klasztorom i świątyniom prawosławnym. Realizację zapisów księżnej skutecznie wstrzymywał książę Bogusław Radziwiłł⁵⁶.

Jeszcze w 1645 roku Janusz Radziwiłł zapisał żonie Marii Wołoszce jako „oprawę” sumę 600 000 złotych na majątnościach dziedzicznych Zabłudowiu w powiecie grodzieńskim i Bielicy w powiecie lidzkim oraz w dożywocie Lubecz nad Niemnem w województwie nowogródzkim i Orłę w powiecie bielskim⁵⁷. Po konfiskacie dóbr Janusza Radziwiłła sukcesorka Zabłudowa została pozbawiona wszelkich do nich praw. Nie mogła jednak zrezygnować z pieniędzy stanowiących jej „oprawę” wdowią. Gwarantem tych pieniędzy i majątności był testament Janusza Radziwiłła. Testament ten znalazł się w rękach Bogusława Radziwiłła. Księżna Maria Radziwiłłówna po dwuletnim molestowaniu księcia Bogusława i interwencjach na sejmie warszawskim w 1659 roku, pod namową archimandryty leszczyńskiego i wileńskiego Józefa Nielubowicza Tukalskiego postanowiła rozdysponować zapisaną przez męża sumę 600 000 złotych na monaster i cerkwie. Księżna wołoska w testamencie obdarowała 13 monasterów i 7 cerkwi, szkoły słuckie i wileńskie. Znaczna część tej sumy przypadła monasterowi zabłudowskiemu, słuckiemu i wileńskiemu św. Ducha⁵⁸. Księżna zapisała ponadto specjalną sumę 3000 złotych Józefowi Tukalskiemu, o którą kilkakrotnie później zabiegał zainteresowany i duchowieństwo prawosławne⁵⁹.

Księżna Maria Wołoszka nie komu innemu a archimandrycie Tukalskiemu powierzyła dochodzenie zapisanych w testamencie sum. Decyzję taką podjęła ze względu na wyjątkową pozycję archimandryty wileńskiego i leszczyńskiego w Kościele prawosławnym oraz z powodu zajęcia przez wojska konfederatów Zabłudowa i Słucka. „Tedy im Ojcu Jozephowi Nielubowiczowi Tukalskiemu archimandrycie leszczyńskiemu, starszemu pomienionego monastera wileńskiego, który po wszystkim czas nieprzyjacielstwa przy boku J. X. M. Pana Naszego Miłościwego jako wierny podany zostawał i teraz zostaje takowym, że prawem zastawnym w moc, władzą i posesją porządkiem prawnym przez generała podaje i tego folwarku wsi i należności ich, mocą prawa mego zaczętego, które na osobę Ich Mościów Ojców pomienionych wlewam u Ich Mościów Panów Rycerstwa W. X. Lit. dochodzić i odzyskiwać, jeżelibym sama za żywota mego od odzyskania onego nie przyszła, pozwalam. Ma tedy pomieniony I. Mości Ojciec Tukalski starszy monastera wileńskiego i następcy Jego Mości wspólnie z bractwem wileńskim tego pomienionego folwarku i summy na nim będącej dochodzić”⁶⁰. Originalny testament księżnej znajdował się w rękach archimandryty Tukalskiego już przed 16 marca 1660 rokiem, o który bezskutecznie upominał się w imieniu Bogusława Radziwiłła podkanclerzy litewski Stanisław Naruszewicz⁶¹. Tukalski nie chciał utracić dokumentu, tym bardziej że książę Radziwiłł najechał zbrojnie dobra Bielicę i monaster zabłudowski. Najazd księcia na monaster nastąpił po próbie zajęcia przez Tukalskiego folwarku Żukowszczyzna i przekazanie go

⁵⁶ O udziale archimandryty leszczyńskiego i słuckiego w staraniach o realizację testamentu księżnej Marii Wołoszki, por. T. Wasilewski, *Walka o spadek po księżnej Marii Wołoszce, wdowie po Januszu Radziwiłle, w latach 1660-1690*, [w:] „Miscellanea Historico-Archivistica”, t.III, Warszawa 1989, s.302-307; A. Mironowicz, *Teodozy Wasilewicz archimandryta słucki, biskup białoruski*, Białystok 1997, s. 16-19, 46-50.

⁵⁷ Acta dóbr Bielica, *Archiwum Główne Akt Dawnych, Archiwum Radziwiłłowskie*, (dalej AGAD, AR), dz. XXIII, t.40, pliki 1, 4,5; t.82.

⁵⁸ AWAK, t. XI, Wilno 1880, s. 148-150. Treść zapisu Marii Wołoszki z 20 listopada 1659 roku omówiona została w pracy: A. Mironowicz, *Podlaskie ośrodki i organizacje prawosławne w XVI i XVII wieku*, Białystok 1991, s. 240-242; oraz w artykule *Nieznanany dokument dotyczący monasteru Zaśnięcia NMP w Zabłudowie*, „Rocznik Teologiczny”, R.XXXVI, z.1-2, Warszawa 1994, s. 216-218.

⁵⁹ AGAD, AR, dz. VIII, nr 654, k. 13-15; nr 678, k. 420-422.

⁶⁰ Tamże, s. 230.

⁶¹ T. Wasilewski, *Walka o spadek...*, s.300.

zgodnie z wolą Marii Wołoszki monasterowi zabludowskiemu i wileńskiemu⁶². W odpowiedzi na działania księcia archimandryta leszczyński złożył w grodzie Grodno 17 lipca 1660 roku protestację⁶³. Wcześniej archimandryta leszczyński obawiając się utraty dokumentu dokonał 20 listopada 1659 roku jego wpisu do akt trybunału litewskiego i ksiąg grodzkich miasta Pińska⁶⁴. Problem ten stał się powszechnie wiadomy w Wielkim Księstwie Litewskim.

Archimandryta monasteru leszczyńskiego Józef Tukalski i archimandryta monasteru św. Trójcy w Słucku Teodozy Wasilewicz w imieniu metropolity Dionizego Bałabana postulowali ugodę z księciem Bogusławem. W liście do komisarzy słuckich Kazimierza Kłokockiego i Władysława Huryna 19 stycznia 1661 roku zalecali postom na sejm aby podnieśli sprawę zniszczenia cerkwi św. Trójcy na przedmieściu słuckim, uwolnienia ojca Marcjana Wołosowicza, mnicha monasteru św. Ducha w Wilnie, spowiednika księżnej aresztowanego z polecenia Bogusława Radziwiłła. Archimandryci domagali się wykonania postanowień testamentu księżnej Marii Wołoszki⁶⁵. Podjęta na sejmie warszawskim 1661 roku kontrakcja księcia Bogusława Radziwiłła zmusiła Teodozego Wasilewicza do wydania zobowiązania 15 marca 1661 roku w którym godził się zwrot resztek klejnotów księżnej⁶⁶. Postawa namiestnika metropolity na forum sejmu ułatwiła stronie radziwiłłowskiej obalenie testamentu i uznanie go za falsyfikat. Książę Radziwiłł głosił, iż testament został sporządzony przez samego Tukalskiego. W rezultacie działań Józefa Tukalskiego i Teodozego Wasilewicza duchowieństwo prawosławne otrzymało jedynie część zapisanych w testamencie dóbr i sum. O pozostałe dobra toczył się nadal spór z księciem Bogusławem Radziwiłłem, załączca o majątek Bielicy. Tukalski i Wasilewicz wraz z archimandrytą wileńskim Danielem Dorofiejewiczem kilkakrotnie oskarżali księcia Bogusława przed Trybunałem Litewskim o zbrojne najazdy na dobra klasztorne i nierealizowanie testamentu Marii Wołoszki⁶⁷. Archimandryci kilkakrotnie jeździli do Bogusława Radziwiłła z prośbą o wypełnienie deklaracji zadośćuczynienia krzywdom jakie doznało od sług księcia duchowieństwo prawosławne. Problem realizacji testamentu Marii Radziwiłłówny będzie kilkakrotnie powracał w dalszej działalności archimandryty leszczyńskiego i biskupa białoruskiego⁶⁸.

* * *

Powróćmy do charakterystyki sytuacji wyznaniowej w końcu lat pięćdziesiątych XVII wieku. Status Kościoła prawosławnego zmieniał się pod wpływem wydarzeń na Ukrainie. Nowy hetman Iwan Wyhowski, który jeszcze w październiku 1657 roku podpisał porozumienie z Karolem Gustawem, po klęskach Szwecji w wojnie z Rzeczpospolitą zmienił stanowisko i podjął rozmowy z królem⁶⁹. Podjęcie rokowań z Janem Kazimierzem było w pełni uzasadnione, tym bardziej, gwałtownie pogorszyły się stosunki kozacko-moskiewskie. Oprócz kwestii politycznych najistotniejszym problemem okazał się spór o jurysdykcyjną przynależność metropolii kijowskiej. Jeszcze Bohdan Chmielnicki 27 marca pisał do patriarchy Nikona, aby poparł on u cara starania metropolity Sylwestra Kossowa, by ten mógł używać tytułu „metropolity kijowskiego, halickiego i całej Rusi, egzarchy tronu konstantynopolitańskiego”. Hetman kozacki przypominał w liście, iż car Aleksy Michajłowicz potwierdził starodawne prawa i przywileje

⁶² AWAK, t. XI, s. 151-152.

⁶³ AGAD, AR, dz.VIII, nr. 628, k. 27-30.

⁶⁴ AWAK, t. XI, s. 150.

⁶⁵ ASD, t. VII, s. 119-120.

⁶⁶ T. Wasilewski, *Walka o spadek...*, s. 302-303.

⁶⁷ Protestacja obu archimandrytów w Trybunale Litewskim z 1667 roku, AGAD, AR, dz.VIII, nr. 628, k. 59-61.

⁶⁸ Problem ten został omówiony w pracach: T. Wasilewski, *Walka o spadek...*, s.304-308; A. Mironowicz, *Teodozy Wasilewicz...*, s. 46-50.

⁶⁹ W. Konopczyński, *Dzieje Polski nowożytnej*, Warszawa 1986, t. II, s. 26.

metropolii kijowskiej. Chmielnicki zapewniał również o lojalności metropolity wobec cara, który nie mógł jej osobiście okazać, albowiem był zajęty sprawami Cerkwi w Rzeczypospolitej⁷⁰. Petycja Chmielnickiego do patriarchy pozostała bez odpowiedzi. Tymczasem pojawił się problem wyboru nowego metropolity, gdyż Sylwester Kossow zmarł niespodziewanie 25 kwietnia. Hetman jako tymczasowego administratora metropolii polecił biskupa czernihowskiego Łazarza Baranowicza i wyznaczył termin wyboru metropolity na 27 sierpnia⁷¹. Chmielnicki nie doczekał się wyboru metropolity, zmarł bowiem 6 sierpnia. W tej sytuacji na wybór metropolity decydujący wpływ uzyskał jego następca, Iwan Wyhowski. Wyhowski przesunął wybór na 1 października 1657 roku i wezwał na elekcję wszystkich biskupów prawosławnych metropolii kijowskiej. Wykorzystując powstałe po śmierci hetmana Chmielnickiego i metropolity Kossowa zamieszanie, wojewoda rosyjski Andrzej Buturlin namawiał władykę Łazarza Baranowicza i archimandrytę pieczerskiego Innocentego Gizela na przejście pod jurysdykcję patriarchy Nikona. Administrator metropolii, Baranowicz, wyraził na to zgodę pod warunkiem akceptacji tej decyzji przez duchowieństwo kijowskie. Następnego dnia biskup Łazarz poinformował wojewodę, iż duchowieństwo wypowie się po pogrzebie hetmana⁷². Ostatecznie do podjęcia decyzji o włączeniu metropolii kijowskiej do patriarchatu moskiewskiego nie doszło, albowiem 6 (16) grudnia 1657 roku metropolitą został wybrany kandydat Wyhowskiego, Dionizy Bałaban, biskup łucki, zwolennik utrzymania dotychczasowego statusu metropolii kijowskiej⁷³. Elekcja Dionizego Bałabana odbyła się za zgodą Jana Kazimierza. Świadczy o tym relacja Stanisława Bieniewskiego, dana królowi w lutym 1658 roku. „Od metropolity kijowskiego O. Bałabana, który przeniesiony został z władztwa łuckiego do tej godności, otrzymałem listy pełne dobrej nadziei. Bardzo użyteczny będzie na tym stanowisku i dobrze przysłuży się Ojczyźnie. Uznałem bez jego zgody, że będzie dobrze, jak obejmie ten urząd i w tym jego upewnić mam nadzieję”⁷⁴. Wybór Bałabana poparł archimandryta leszczyński Józef Tukalski, który również był brany pod uwagę jako kandydat na metropolitę. Kandydaturę Tukalskiego popierał hetman Iwan Wyhowski.

Dionizy Bałaban uzyskał zatwierdzenie na stanowisku metropolity przez patriarchat konstantynopolitański w marcu 1658 roku. Nominacja wzmocniła niezależne tendencje wśród wyższej hierarchii cerkiewnej. Podczas narady w Perejasławiu Dionizy Bałaban odrzucił propozycję posła moskiewskiego okolniczego, Bohdana Matwiejewicza Chitrowa, przejścia pod jurysdykcję patriarchy Nikona tłumacząc, iż „od czasów chrztu Rusi metropolici kijowscy wszyscy po kolei przyjmowali błogosławieństwo od patriarchów konstantynopolitańskich; również i ja bez pozwolenia tegoż patriarchy nie mam prawa podporządkować się patriarsze Nikonowi”⁷⁵. Postawa metropolity kijowskiego legła u źródeł porozumienia

⁷⁰ AZR, t. IV, s. 98-99; M. Bendza, *Tendencje unijne...*, s. 148.

⁷¹ Administratorem metropolii kijowskiej Chmielnicki mianował biskupa, który sakrę otrzymał zaledwie miesiąc przed śmiercią Sylwestra Kossowa. Łazarz Baranowicz został wyświęcony w Jassach przez metropolitę suchawskiego Gedeona. Chirotonia w Jassach była podyktowana tym, by nie dopuścić patriarchy moskiewskiego do jakiegokolwiek w niej udziału. Wyświęcenie biskupa czernihowskiego odbyło się za pełną aprobatą metropolity Kossowa i Chmielnickiego. Makarij, *Istorija Russoj Cerkwi*, t. XII, kn. III, s. 536-537. Łazarz Baranowicz był biskupem czernihowskim w latach 1658-1693, *PSB*, t. I, s. 273-274; N. F. Sumcow, *Łazarz Baranowicz*, Kijew 1884.

⁷² M. Bendza, *Tendencje unijne...*, s. 150; W. Ejgorn, *O snoszenijach małorossijskiego duchowienstwa s moskowskim prawitielstwom w carstwowanije Aleksieja Michajłowicza*, „Cztienija Impieratorskoj Obszczestwiennoj Istorii i driewnostiej Rossijskich”, kn. II, Moskwa 1893, s. 101-102.

⁷³ Dionizy Bałaban sakrę biskupią otrzymał z rąk metropolity Sylwestra Kossowa w Chelmie w lutym 1650 roku i został ordynariuszem diecezji chełmsko-bielskiej. Po otrzymaniu przez unitów 20 lutego 1652 roku przywileju na biskupstwo chełmskie, Dionizy Bałaban zmuszony był walczyć o swoje prawa z władyką unickim Jakubem Suszą. Po śmierci biskupa łuckiego, Józefa Czaplica, Dionizy Bałaban objął jego katedrę i pozostawał na niej aż do wyboru na godność metropolity kijowskiego. Makarij, *Istorija Russoj Cerkwi*, t. XII, s. 30-34; M. Hruszewskij, *Istorija Ukrajiny-Rusy*, t. VIII, cz. 3, Kyjiw 1922, s. 262-263; *Polski Słownik Biograficzny*, t. I, Kraków 1935, s. 248-249.

⁷⁴ *Relazione delle cose d'Ukraina del S. Biniewski*, ASV, Nunz. Pol., vol. 68, f. 107.

⁷⁵ Cyt. za M. Bendzą, *Tendencje unijne...*, s. 152.

hadziackiego. Komisarze królewscy, prowadzący pertraktacje z Kozakami, dobrze rozumieli złożoność sytuacji wyznaniowej na Ukrainie oraz postawę Dionizego Bałabana i zapewne dlatego zgodzili się na tak korzystne dla strony prawosławnej rozwiązanie w sprawie unii.

Rozpoczęcie negocjacji polsko-kozackich wywołało natychmiastową reakcję Moskwy. Aleksy Michajłowicz domagał się wypełnienia zobowiązań zawartych w Niemieży, grożąc podjęciem działań zbrojnych. Ażeby nie dopuścić do elekcji cara, nuncjusz Vidoni powszechnie proponował zorganizowanie synodu „religii katolickiej i greckiej”, co Moskwa stanowczo odrzucała. Ostatecznie król pod naciskiem nuncjusza ustąpił i propozycje zwołania synodu unijnego zawarto 25 lipca w instrukcji komisarzy królewskich udających się na rozmowy z posłami moskiewskimi. Strona polska domagała się, aby po elekcji Aleksego Michajłowicza przy pomocy papieża doprowadzono do synodu unijnego „tak, jak było za Apostołów i Sw. Ojców”⁷⁶. Nie znamy reakcji posłów moskiewskich na propozycje synodu unijnego, wiemy jedynie, iż wysłannicy cara domagali się szybkiej elekcji Aleksego Michajłowicza. Jan Kazimierz był zainteresowany przedłużeniem rozmów z Moskwą, albowiem chciał uzyskać czas na pertraktacje z Kozakami. Z tego względu we wspomnianej instrukcji polecono komisarzom wyrazić zgodę na elekcję cara Aleksego. Król wiedział, iż jest to rozwiązanie tymczasowe, a całe porozumienie nie będzie dotrzymane.

Tymczasem na sejmie warszawskim uchwalono elekcję cara, ale uzależniano jej przeprowadzenie od tego, czy Aleksy Michajłowicz przyjmie katolicyzm. Warunek ten wprowadzono na wniosek biskupów łacińskich, co w praktyce oznaczało fikcyjność aktu elekcji. Niezaakceptowanie na sejmie rozejmu z Rosją z 1656 roku oraz zawarcie porozumienia z Kozakami doprowadziło do zerwania rozmów z posłami moskiewskimi w Wilnie. Biskup wileński Jan Dowgiałło Zawisza nie zgodził się na podpisanie porozumienia w sprawach wiary ani elekcji cara⁷⁷. Fakt ten oznaczał w bliskiej perspektywie nowy etap wojny z Rosją. Ważniejszym od wojny polsko-rosyjskiej było dla określenia statusu Kościoła prawosławnego zawarcie ugody hadziackiej.

Zawarcie ugody hadziackiej nastąpiło 16 września 1658 roku, po zakończeniu ostatniej tury negocjacji między komisarzami królewskimi a delegacją poszczególnych pułków kozackich. Ostateczna redakcja tekstu porozumienia przypadła Stanisławowi Bieniewskiemu i Jerzemu Niemryczowi. Po akceptacji punktów porozumienia przez obie strony, hetman Iwan Wyhowski i starszyzna kozacka złożyli przysięgę na wierność Rzeczypospolitej. Tekst porozumienia był trzymany przed opinią publiczną w dużej tajemnicy i dopiero na sejmie 1659 roku został ogłoszony w całości⁷⁸.

Na sejmie 1659 roku Wyhowski zgodził się na zmianę zapisu w paktach hadziackich w sprawie likwidacji unii, ale zgodę swą obwarował dwoma warunkami: całkowitym usunięciem unii w trzech województwach wchodzących w skład Wielkiego

⁷⁶ L. Kubala, *Wojny duńskie i pokój oliwski 1657-1660*, Lwów 1922, s. 556. Równocześnie komisarzom zalecano, aby „wiarę św. katolicką w jej swobodach i pomnożeniu z dawną w tem państwie przodkującą i kwitnącą, także prawa wszystkie duchowne i sądy ich w różnych subselliach tak rzymskiego zakonu i posłuszeństwa jako i Greckiego zakonu, a do tego wszelakie porządki ustawy erekcje fundacje Collacje kościoły, klasztory, cerkwie, monastery, akademje, szkoły, szpitale i wszelakie dobra i prowenta ich, osoby duchowne rzymskiego i greckiego zakonu i urzędy ich, dygnitarstwa, praeeminencje, według dawnych praw i używania, jako przodkowie królowie pol. i WXL nadali, pomnażali i do tego czasu zachowywali, Car JM obrany i koronowany król i WXL bez wszelkiego naruszenia, sturbowania i uciśnienia zachować, dotrzymać i pomnażać powinien będzie”, tamże, s. 555.

⁷⁷ List biskupa Jana Zawiszy do nuncjusza z 16 listopada 1658 roku, *ASV, Nunz. Pol.*, vol. 69, f. 394; *Litterae episcoporum historiam Ucrainae illustrantes (1600-1900)*, Collegit...P. Athanasius G. Welykyj OSMB, vol. II (1641-1664) Romae 1973, s. 127-128; J. Praszko, *De Ecclesia Ruthenae Catholicae...*, s. 59.

⁷⁸ Całość ugody hadziackiej pod tytułem „Kommisysa hadziacka” została opublikowana w *Volumina Legum*, t. IV, s. 297-301; *AoJZR*, t. IV, s. 141-144; A. Theiner, *Vetera Monumenta Poloniae...*, vol. III, s. 542. O przygotowaniach i zawarciu ugody hadziackiej, por. A. Mironowicz, *Prawosławie i unia...*, s. 149-189; A. Mironowicz, *Projekty unijne wobec Cerkwii prawosławnej w dobie ugody hadziackiej*, [w:] *Unia brzeska z perspektywy czterech stuleci*, pod red. J. S. Gajka i St. Nabywanieca, Lublin 1998, s. 95-121.

Księstwa Ruskiego i zobowiązaniem się króla do przekazania prawosławnym w ciągu sześciu miesięcy, za pomocą komisarzy królewskich, spornych dóbr. Strona królewska proponowała, by sprawą dóbr zajęła się specjalna komisja, na co nie chcieli przystać posłowie kozaccy⁷⁹. Zanim warunki Wyhowskiego dotarły do Warszawy, doszło do kolejnej tury negocjacji z przybyłym 20 kwietnia na sejm poselstwem kozackim pod kierunkiem Jerzego Niemirycza. Po przybyciu do Warszawy Niemirycz przedstawił królowi suplikę kozacką, w której określone zostały granice Wielkiego Księstwa Ruskiego, składającego się z województw wołyńskiego, podolskiego i ruskiego. W suplicie zastrzeżono, że wszystkie urzędy i godności na tym obszarze miały przyspaść prawosławnym. W kwestii wyznaniowej kategorycznie żądano całkowitej likwidacji unii i restytucji wszystkich biskupstw prawosławnych w Koronie i Wielkim Księstwie Litewskim⁸⁰. Punkt trzeci supliki dotyczył wyłącznie spraw związanych z archimandrytą

⁷⁹ ASV, *Nunz. Pol.*, vol. 70, f. 290; F. Rawita-Gawroński, *Poselstwo Bieniewskiego...*, s. 81.

⁸⁰ Sumariusz punktów y uniżonych prósb, które Jaśnie Wielmożny Jemć Pan Hetman Wojska Zaporoskiego ze wszystkim Woyskiem Zaporoskim y Narodem Ruskim, Do K. J. Mści y Wszystkij Rzplitey wnosi (...).

Requisita Pierwszego Punktu strony uspokojenia Religijy Greckiej y Wszystkiego Narodu Ruskiego

I
Aby Unia tak w Koronie, iako w Wielkim Xięstwie Litewskim, per publicam Constitutionem zniesiona była, y ktoby w Koronie iako y w Wielkim Xięstwie Litewskim, lubo w Królewskich, lubo w Dziedzicznych dobrach miał Uniatów chować y Naród Ruski niemi miał opprimować, takowy każdy ma podlegać paene infamiae et confiscationis bonorum, a to ad Instantiam Instigatoris Wielkiego Xięstwa Russkiego in quovis Iudicio Comitiali et Tribunalitio repetenda, a post coniuctionem Executio JEMci Panu Hetmanowi Woyska Zaporoskiego nieodwłocznie facienda należeć ma.

II
Episkopi z Cathedrami y dobrami, także Archymandry, Humenstwa y Cerkwie wszystkie po Miastach y Wsiach JEMci y Szlacheckich zaraz de facto nie Unitom mają być in realem possessionem podane, y Panowie Uniacy żeby nie mieli okazjey do trapienia Narodu Ruskiego, iako przed tym pomawiali, że przenajświętsze Sacramenta Nieuniacy wyrzucali z Cerkwie y deptali, aby zaraz po Seymie infra spatium duarum septimandarum, tak Sacramenta Eucharistiae iako Chrismata poświęcone z Cerkwie powynaszali. Kto by z Uniatów był temu przeciwnym y nie uczynił tego, tedy nie tylko o to Graeco Catholicos pozywać nie będzie mógł, ale iako hostis patriae et Convulsor Pactorum, paena supernominata, ad Instantiam Instrigatora Wielkiego Xięstwa Ruskiego modo Comisso ma być karany, także y ten, ktoby Cathedr y Cerkwi nieustempował.

III
Dobra wszystkie Cerkiewne, które świeżo teraz od dóbr Cerkiewnych, przez różnych ludzi, a osobliwie przez Ich Mciów Oyców Jesuitów tak w Litwie od JEMści Oycy Tokalskiego, iako y w Koronie od Szpitalu S.Troickiego Ostroskiego odebrane, aby de facto przywrócone były. Także approbacje Decretu JEMci Oycy Tokalskiego, Archimandry Leszczyńskiego, w sprawie Ichmci z Panem Stanisławem Iudickim y Panem Hrehorym Woyna Jasienieckim aby nastąpiła.

IV
Poniewasz iako Ciało bez duszy, sprawiedliwość bez executjey jest martwa, tedy lege publica przy Panu Instigatorze W-o X-stwa Ruskiego pewni Ichmci PP. Commissarze mają być przydany, do odbierania Cathedr Episcopij, Archimandry y Humenstw, Cerkwi y wszystkich dóbr Duchownych, ze wszystkimi procentami. W czym brachium Regale Saeculare w każdym powiecie ma cortem executionem czynić de facto sub paena supradata.

V
Iako stan Duchowny Romano Catholicae Religionis obwarowany jest libertatibus Nobilitatis, tak y stan Duchowny Graeco-Catholicae Religionis, statuem udzielnym, temisz wolnościami obwarowany jest. Zaczym pilnie domagać się żeby Constitutią to publicam warowano było, aby żaden Pan tak Duchowny, iako y Świecki Dziedzic Religionis Romano Catholicae nie miał żadney władzy sądzić Duchownych Religijy Greckiej, tylko ad loci Ordinarium do Sądu Duchownego pozwać. Także in Criminalibus causis iako Xięcia Rzymscy, tak y Duchowni Greccy nie mają być sądzeni, tylko przed Sądem należnym Duchownym. A ktoby był contraveniens, takowy każdy ad Instantiam Instigatora W-o X-stwa Russkiego, lubo iego Viceinstigatora ad Iudium quodvis zapozwany, jak Convulsor Decretorum Comitialium et Tribunalium ma być kazany.

VI
Instigator W-o X. Ruskiego, iako y iego Viceinstigator, ma mieć lege publica cantam potestatem pozwania na Seymy, Trybunały licentiosos homines, którzy by cokolwiek krzywdy czynili Religijy Graeco Catholickiej lubo osobom, lubo dobrom ich, tak w Koronie, iako y w W. X-wie Lithewskim Duchownym y Świeckim ludziom cuiuscumque Status et Conditionis fuerint, pozywać pro paena publica, contra Convulsos Decretorum Comitialium et Tribunalionem sancta, także o szkody, osobliwie, które ukrzywdzone poprzysięgać będzie. Tenże Instigator o wszystkie dobra z dawnych czasów od Cerkwi zabrane y alienowane, eandem potestatem będzie miał pozywania, nullis obstantibus praescriptionibus.

VII
Infamie na Oycu Episcopie Przemyskim y Szlachcie tegosz powiatu otrzymane aby były de facto zniesione y salva ratione dochodzenia szkód na Unitach zostawiona.

VIII
Mieysca swe w Senacie aby zasiedli tak JEMć Oyciec Metropolitan, iako Ichmci Oycowie Władykowie, w Commissijy Hadiackiej mianowani, oraz y Władyka Włodzimierski przyszyły, o co pilnie upraszamy. Także Officiales W-o X. Ruskiego y Creatio Nowych Urzędów aby skutek swoy wzięła przez Cancellarią W-o X. Ruskiego.

IX
Przywileje wszystkie na dobra duchowne Seminaria, Szpitale tak w Koronie, iako y w Wielkim Xięstwie Lithewskim z Cancellarij W-o Ruskiego aby wydawane były wszystkim ludziom Religijy Greackiej, ponieważ wzięli to Ichmci PP. Commissarze JEKMc i y Rzptey do decisijy JEKMc i y zniesienia się z stanami Rzptey. Czego ieśliby Ichmci PP Litewcy nie pozwolili, salvis pactis z Koroną Ichmciów Panow obywatelów W-o X. Litewskiego ani dóbr, które trzyma Woysko Zaporoskie

Józefem Tukalskim. Ten szczególnie zapis dotyczący Tukalskiego świadczy o ważnej roli archimandryty leszczyńskiego w życiu Cerkwi prawosławnej⁸¹. Tukalski reprezentował wówczas społeczność prawosławną w licznych konfliktach o majątki cerkiewne. W powstałej na sejmie sytuacji ratyfikowanie w całości paktów hadziackich nie było możliwe, tym bardziej, że przeciwna im była znaczna część szlachty i magnaterii. Posłowie z Wielkiego Księstwa Litewskiego uważali pakty hadziackie za sprzeczne z unią lubelską. Inni byli przeciwni nobilitacji „*rebellibus Cosacis*”, którzy wystąpili przeciwko Ojczyźnie i unitom. Przeciwna ugodzie z Kozakami była szlachta katolicka, która utraciła na obszarze Wielkiego Księstwa Ruskiego swoje majątki, a ich dobra przejęła szlachta prawosławna. Biskupi łacińscy byli przeciwni przyznaniu miejsc w senacie metropolie i władynom prawosławnym.⁸² Aby nie dopuścić do całkowitego zerwania porozumienia i do nowej wojny na Ukrainie, strona katolicka podjęła negocjacje, postulując częściowe spełnienie postulatów prawosławnych.

Okazję do pertraktacji w sprawach wyznaniowych dał przyjazd 29 kwietnia metropolity Dionizego Bałabana z dwoma biskupami, Antonim Winnickim i Arseniuszem Żeliborskim, oraz pięcioma archimandrytami. Był wśród nich Józef Tukalski, który należał do najbardziej aktywnych członków delegacji. Negatywnie pobyt delegacji prawosławnej w Warszawie ocenił zwolennik Moskwy protopop Maksym Filimonowicz. W liście do Aleksandra Nikitycza Trubeckiego z 25 maja 1659 roku określił spotkanie warszawskie duchownych prawosławnych z rzymskokatolickich jako „nieczestliwe sboriszcze”. Jednak rozmowy biskupów łacińskich z hierarchią prawosławną w domu arcybiskupa gnieźnieńskiego nie zmieniły jej stanowiska w sprawie unii⁸³. Również posłowie kozaccy domagali się aprobaty przez Sejm paktów hadziackich w ich pierwotnej wersji. Po długich dyskusjach 8 maja wicekanclerz koronny Bogusław Leszczyński przedstawił polityczne i teologiczne aspekty unii. Postulował w swej deliberacji przejście unitów na ryt łaciński. Dalszy upór w sprawie utrzymania unii groził nową wojną z Kozakami, którzy zapewne sprzymierzyliby się ponownie z Moskwą bądź z Turcją. Stanowisko takie poparli biskupi krakowski i łucki oraz kilku teologów łacińskich (G. Schönhoff)⁸⁴. Ostatecznie Sejm 22 maja 1659 roku, w dniu Wniebowstąpienia Pańskiego, zaprzysiął pakty hadziackie bez punktu dotyczącego unii⁸⁵.

ustempować nie może, ani pakt z Ichmciami trzymać nie będzie. Akademie w Commissiey Hadiackiey Narodowi Ruskiemu pozwolone, żeby constitutiae publicae utwierdzone zostały.

X

Oycowie Jesuici w Woiewodztwie Kiiowskim, Braclawskim y Czerniechowskim, dla impedimentow szkół naszych Ruskich, prosi JEMć P. Hetman z Woyskiem aby nie mieszałi.

XI

Duchowni Ritus Romani tak w dobrach swoich, iako y w Diaecesiach nie mają mieć żadney władzy nad Duchownemi ritus Graeci.

XII

Gdy to wszystko stanie, tedy JEMć Pan Hetman z Woyskiem submittuie się posta swego Wielkiego ad Summum Pontificem Romanum y do Cesarza JEMci Chrześcianskiego wyprawić, traktuiąc o generalney zgodzie, o czasie y mieyscu generalnego Synodum: do czego się mają Ichmci PP. Duchowni Romano Catholici przyłączyć. *Punkty Iwana Wyhowskiego Ukraińskim posłom na warszawski sejm 1659 roku*, „Zapysky NTS”, t. CCXXII, Lwów 1991, s. 330-333.

⁸¹ W nadesłanym do Rzymu w 1658 roku katalogu hierarchii ruskiej nuncjusz Piotr Vidoni wymienia Tukalskiego jako władcykę mohylewskiego i orszańskiego. *Monumenta Ucrainae Historica*, vol. III, s. 41.

⁸² N. Kostomarow, *Gietmanstwo Wyhowskogo*, s. 95-103; L. Kubala, *Wojny duńskie...*, s. 239; J. Praszko, *De Ecclesia Ruthena Catholica...*, s. 85.

⁸³ Przebieg rozmów w rezydencji abpa Wacława Leszczyńskiego 1 maja omawia J. Praszko w pracy *De Ecclesia Ruthena Catholica...*, s. 130; A. Mironowicz, *Prawosławie i unia...*, s. 175-176.

⁸⁴ A. Theiner, *Vetera Monumenta Poloniae...*, t. III, s. 543.

⁸⁵ *Volumina Legum*, t. IV, s. 297-298; A. Theiner, *Vetera Monumenta Poloniae...*, t. III, s. 542, przyp. 543. Por. również: *Pacta inita cum Cosacis sub Hadziacz 16 sept. 1658, et aliquo modo reformata et jurata die 22 Maii 1659, a Nuntio Aplico Cardinali Chigi transmissa*, *Bibliotheca Apostolica Vaticana w Watykanie, Barberini Latini*, (dalej BAV, *Barb. Lat.*), vol. 3516, f. 104;

Biskup białoruski

Początek lat sześćdziesiątych XVII wieku upłynął w atmosferze kolejnego etapu wojny polsko-moskiewskiej. Na mocy ugody cudnowskiej 1660 roku Wojsko Zaporoskie z hetmanem Jerzym Chmielnickim odstąpiło od cara moskiewskiego i zobowiązało się być wierne królowi polskiemu. Kozakom zabroniono szukania obcej protekcji i polecono rozpocząć wspólne działania zbrojne przeciwko Rosji. Ostatecznie zgodzono się również zaprzysiąc unię hadziacką z wyjątkiem tych punktów, które dotyczyły Księstwa Ruskiego. Problem ten pozostawiono do decyzji króla⁸⁶. W ugodzie cudnowskiej pominięto również kwestie wyznaniowe, tak bardzo istotne w porozumieniach hadziackich. Ugoda cudnowska przekreślała drugą ugodę perejaśławską i ponownie prawnie przyłączała ziemie Lewobrzeża do Rzeczypospolitej.

Zwycięstwo cudnowskie zmieniło układ sił na ziemiach ruskich Rzeczypospolitej. Na Ukrainę zaczęli powracać dawni właściciele majątków, co doprowadziło do zaostrzenia się konfliktów społecznych i religijnych. Rzym przyjął wydarzenia z wielką radością, mając na względzie interesy Kościoła unickiego⁸⁷. Wprowadzenie wojsk koronnych na Prawobrzeże spowodowało większe polskie zaangażowanie w rozgrywki polityczne na Ukrainie. Komisarze królewscy opowiadali się za utrzymaniem godności hetmana przy Jerzym Chmielnickim, a urzędu pisarza Wojska Zaporoskiego przy Pawle Teterze. Tetera funkcję pisarza generalnego pełnił jeszcze za hetmaństwa Iwana Wyhowskiego. Wyniesienie go do tej godności było tym ważniejsze, że usunięto z urzędu pisarza generalnego gorliwego stronnika Rosji Semena Gołuchowskiego. Tetera nie zawiódł zaufania i wiernie wysługiwał się królowi, za co spotkała go powszechna nienawiść ze strony Kozaków i chłopów. Całe to przedsięwzięcie zostało dokonane na radzie korsuńskiej w listopadzie 1660 roku⁸⁸.

Polskie sukcesy dyplomatyczne okazały się krótkotrwałe. Powrót magnaterii i szlachty na ziemie ruskie wzmocnił antypolskie nastroje wśród Kozaków. Pod ich wpływem Jerzy Chmielnicki wysłał 25 listopada list do dowódcy wojska rosyjskiego, kniazia Jurija Nikitycza Bariatyńskiego, i stolnika Iwana Iwanowicza Czaodajewa, w którym zapewniał adresatów o swym pragnieniu powrotu pod zwierzchność cara. Przechwycenie przez kanclerza Mikołaja Prażmowskiego dokumentów świadczących o rozmowach kozacko-moskiewskich zdekonspirowało Chmielnickiego. Na Ukrainie pułki przyłucki, połtański i łubnieński wypowiedziały posłuszeństwo Rosji. Nastroje antymoskiewskie nie oznaczały bynajmniej wzrostu sympatii propolskich. Ludność obu części Ukrainy była zdecydowanie niechętna polskiej szlachcie i duchowieństwu łacińskiemu. Wojska zaś rosyjskie, witane przez Kozaków w 1654 roku z życzliwością, w kilka lat później traktowane były za głównego sprawcę pozbawienia suwerenności Księstwa Ruskiego. Mimo tych tendencji Moskwie udało się na kolejnej radzie perejaśławskiej doprowadzić do wypowiedzenia posłuszeństwa hetmanowi zaporoskiemu i przeprowadzenia wyboru na urząd hetmana nakażnego (tymczasowego) swego stronnika, pułkownika perejaśławskiego Jakima Somki. W odpowiedzi 22 stycznia 1661 roku Jerzy Chmielnicki postanowił wysłać wojsko polsko-kozackie na Zadnieprze przeciwko siłom rosyjskim i pułkom hetmana Somki. Wyprawa, dowodzona przez Hrehorego Hulanieckiego i Stefana Czarnieckiego, zakończyła się niepowodzeniem. Klęska wyprawy na Zadnieprze osłabiła znaczenie

⁸⁶ *Volumina Legum*, t. IV, s. 358; Z. Wójcik, *Traktat andruszowski...*, s. 45-46.

⁸⁷ S. M. Sołowjow, *Istorija Rossii s drevniejszych wriemion*, Moskwa 1888, t. X, s. 90.

⁸⁸ tamże, s. 109-112; N. Kostomarow, *Gietmanstwo Jurija Chmielnickiego*, „Sobranije soczinienij. Istoriceskije monografii i issledowanija”, t. XII, Sankt-Pietierburg 1905, s. 134-139; Z. Wójcik, *Traktat andruszowski...*, s. 49-50.

ugody cudnowskiej i doprowadziła do wzrostu antypolskich nastrojów. Aleksy Michajłowicz wykorzystał powstałą sytuację i doprowadził na radzie kozackiej w Niżynie do potwierdzenia wyboru na hetmana Jakima Somki.

Problematyka wyznaniowa pojawiła się na sejmie podczas dyskusji nad ratyfikacją ugody cudnowskiej. Posłowie kozaccy powtórzyli swe żądania w sprawie przywrócenia wszystkich punktów z porozumień hadziackich, w tym punktu o zniesieniu unii⁸⁹. Postulaty posłów kozackich zostały poparte przez wielu katolików. Posłowie ci argumentowali potrzebę uregulowania spraw „religii greckiej” sytuacją, w jakiej znalazła się Rzeczpospolita. Zdecydowanie odmienne stanowisko zajął nuncjusz Antoni Pignatelli, który interweniował u posłów i króla w obronie praw Kościoła unickiego⁹⁰. Odpowiadając na interwencję nuncjusza posłowie odrzucili żądania Kozaków w sprawie zniesienia unii argumentując to tym, że „wiara katolicka a unia to jedno, a zatem musiałoby derogari fidei nostrae”⁹¹. Ostatecznie sejm uchwalił *Deklarację łaski naszej Urodzonemu Hetmanowi y woysku naszemu Zaporoskiemu*. Na mocy tej deklaracji została zatwierdzona ugoda cudnowska, nawiązująca do porozumień hadziackich, lecz bez punktów dotyczących reaktywowania Księstwa Ruskiego. Taka konstytucja nie rozwiązywała istotnych problemów kozackich i wyznaniowych. Sejm co prawda ogłosił powszechną amnestię wobec Kozaków oraz poczynił starszyźnie liczne nobilitacje i nadania, ale nie podjął decyzji w sprawach najważniejszych: statusu Księstwa Ruskiego i likwidacji unii. W kwestii wyznaniowej ustalono jedynie, że w miesiąc po zakończeniu prac specjalnej komisji, powołanej do rozgraniczenia dóbr i cerkwi, dokumentacja zostanie złożona w archiwum Królestwa⁹².

Społeczność prawosławna interpretowała ugodę cudnowską jako potwierdzenie rozstrzygnięć wyznaniowych z porozumień hadziackich. Domagała się więc nadal zwrotu przetrzymywanych przez unitów władstw, monasterów i cerkwi. Unicy w tym okresie, mając poparcie króla, nuncjusza i episkopatu łacińskiego, odmawiali wszelkich ustępstw na rzecz prawosławnych. Pojawiły się, po raz pierwszy od czasów ugody hadziackiej, ponowne przypadki zajmowania prawosławnych obiektów sakralnych. Jan Kazimierz w obronie tolerancji wyznaniowej i praw „religii greckiej” zmuszony był wysłać 18 czerwca 1661 roku specjalne posłanie do starosty pińskiego Jana Karola Młockiego. W posłaniu król napiętnował działalność unickiego biskupa pińskiego Andrzeja Kwaśnińskiego Żłotego, który naruszał prawa, przywileje i konstytucje sejmowe dotyczące prawosławnych, według których „każdy, kto nie chce być w unii z biskupstwa unickiego, może utrzymywać kontakty ze swym duchownym nieunitą”. Władcy unicki, nie respektując tych praw, zmuszał duchowieństwo prawosławne do uznania swej jurysdykcji. Działania biskupa unickiego były wymierzone głównie w archimandrytę leszczyńskiego Józefa Tukalskiego. Jan Kazimierz nakazał staroście Młockiemu wziąć prawosławnych pod królewską protekcję i zapewnić im „swobodę okazywania wiary”⁹³.

Przedstawione wyżej wydarzenia polityczne miały istotny wpływ na położenie Kościoła prawosławnego. Wyświęcenie 4 maja 1661 roku w Moskwie Maksyma Filimonowicza na biskupa mściławskiego i orszańskiego oraz powierzenie mu w administrację metropolii kijowskiej wywołało natychmiastową reakcję Dionizego

⁸⁹ Instrukcja posłów kozackich na sejm 1661 roku, *Gosudarstwienaja Publiczeskaja Biblioteka im. M. E. Sałtykowa-Szczedrina w Pietiersburgu* (dalej GPB), Awt. P. P. Dubrowskiego, nr 158, k. 37-40v.

⁹⁰ Listy nuncjusza do kardynała Rospigliosiego z 20 czerwca i 4 lipca 1661 roku, *BAV, Chigi*, N. II 27, f. 153-154; *ASV, Nunz. Diverse*, vol. 150, f. 127v-128. W opinii nuncjusza opór Kozaków najlepiej byłoby pokonać siłą, ale takie rozwiązanie pociągnęłoby za sobą liczne reperkusje. Z tego względu wielu katolików opowiadało się za ratyfikacją ugody cudnowskiej.

⁹¹ S. Ochmann, *Sejmy lat 1661-1662. Przegrana batalia o reformę ustroju Rzeczypospolitej*, Wrocław 1977, s. 121, przyp. 173.

⁹² *Volumina Legum*, t. IV, s. 357.

⁹³ *Opisanije dokumentow Archiwa Zapadnorusskich Uniatskich Mitropolitow*, t. I (1470-1700), Sankt-Pietierburg 1897, s. 307-308.

Bałabana. Metropolita kijowski wyświęcił na biskupstwo mścisławskie Józefa Nielubowicza Tukalskiego, archimandrytę leszczyńskiego, pełniącego zarazem funkcję namiestnika metropolitalnego w Wielkim Księstwie Litewskim. Fakt ten znalazł zrozumienie u Jana Kazimierza, który 3 sierpnia 1661 roku wydał Tukalskiemu przywilej na katedrę mścisławsko-mohylewsko-orszańską. Tak szybka reakcja króla nastąpiła ze względów politycznych, albowiem o teren tej diecezji trwała ostra polsko-rosyjska rywalizacja⁹⁴. O politycznym kontekście nominacji Tukalskiego świadczy fakt, że król w 1653 roku nie wyraził zgody na obsadę przez niego katedry mścisławskiej, a uczynił to w okresie wojny polsko-moskiewskiej⁹⁵. Dezaprobatę wobec przybyłego 16 lipca 1661 roku do Kijowa biskupa Metodego Filimonowicza wyraził ówczesny hetman Jerzy Chmielnicki i większa część duchowieństwa. Biskup Metody w liście do cara Aleksego oskarżał hetmana i Dionizego Bałabana o niechęć wobec Moskwy i sprzyjanie Rzeczypospolitej. Promoskiewsko nastawiony władca skarżył się na nieuznawanie jego jurysdykcji przez miejscowe duchowieństwo⁹⁶.

Wobec tej sytuacji nie mógł pozostawać bierny patriarcha moskiewski Nikon, który w pierwszą niedzielę Wielkiego Postu 1662 roku rzucił anatemę na metropolitę Pitiryma za wykonsekwowanie Metodego na biskupa diecezji pozostającej w jurysdykcji patriarchy konstantynopolitańskiego. Klątwa patriarchy Nikona, mimo formalnego jego pozostawania na uboczu życia kościelnego, wywołała w Moskwie duże wrażenie. O wiele większe konsekwencje wywołała ekskomunikacja biskupa Metodego Filimonowicza, dokonana przez patriarchę konstantynopolitańskiego Parfeniusza IV, za naruszenie zasad kanonicznych. Car Aleksey Michajłowicz, próbując usprawiedliwić wyświęcenie Metodego na biskupa, napisał 1 sierpnia 1663 roku list do patriarchy carogrodzkiego w którym tłumaczył, że chirotonia została podyktowana troską o dobro metropolii kijowskiej i wyznawców Kościoła prawosławnego. Car oskarżył przy tym metropolitę Dionizego Bałabana o zdradę, współpracę z królem polskim i „papistami”. W zakończeniu listu władca Rosji zadaje pytanie: „czy lepiej jest naruszyć prawo, zakazując biskupowi święcić na obcej diecezji, lecz zbawić wiele dusz na tym obszarze, czy przestrzegając prawo dopuścić, żeby te dusze poszły na zgubę”⁹⁷. Należy sądzić, że argumenty cara nie trafiły do przekonania adresata, albowiem dopiero patriarcha Dionizy III w 1665 roku zdjął klątwę z biskupa Metodego. Zdjęcie klątwy poprawiło stosunki biskupa Metodego z duchowieństwem kijowskim. Administrator metropolii nie objął jednak swoją jurysdykcją biskupstwa mścisławskiego, będącego we władaniu Tukalskiego. Ten ostatni zarządzał również parafiami poza swoją diecezją w Wielkim Księstwie Litewskim. Świadczy o tym zaangażowanie Tukalskiego w spory o majątek cerkiewny na terenie diecezji turowsko-pińskiej. Na Prawobrzeżu wszystkie parafie oddawały posłuszeństwo Dionizemu Bałabanowi. Metropolicie kijowskiemu podlegała znaczna część parafii na Lewobrzeżnej Ukrainie. Dionizy Bałaban nadal potwierdzał przywileje bractw i klasztorów znajdujących się w granicach Rosji. Jego wpływ był szczególnie duży w okresie, kiedy urząd hetmana pozostawał w rękach Jerzego Chmielnickiego⁹⁸. Na

⁹⁴ Okoliczności wydania dekretu królewskiego zostały omówione w pracy M. Bendzy, *Tendencje unijne...*, s. 156-157. Inne źródła podają, że Józef Tukalski otrzymał potwierdzenie nominacji na biskupstwo mścisławsko-mohylewsko-orszańskie przez Jana Kazimierza 7 kwietnia 1662 roku, *Opisanije dokumentow Archiwa*, t. I, s. 308-309.

⁹⁵ Makarij, *Istorija Ruskoj Cerkwi*, t. XII, s. 559-562; J. A. Czistowicz, *Oczerk istorii zapadnoj ruskoj cerkwi*, cz. II, Sankt-Pietierburg 1884, s. 137-138; L. Bieńkowski, *Organizacja Kościoła wschodniego w Polsce*, [w:] *Kościół w Polsce. Studia nad historią Kościoła katolickiego w Polsce*, pod red. J. Kłoczowskiego, t. II, cz. 2, Kraków 1969, s. 854.

⁹⁶ Makarij, *Istorija Ruskoj Cerkwi*, t. XII, s. 570-572.

⁹⁷ tamże t. XII, s. 573.

⁹⁸ tamże, t. XII, s. 579-580; M. Bendza, *Tendencje unijne...*, s. 158, 161.

ziemiach Wielkiego Księstwa Litewskiego podobnym autorytetem cieszył się archimandryta leszczyński Józef Tukalski.

Brak konkretnych rozstrzygnięć w sprawach wyznaniowych był efektem podziałów politycznych wśród Kozaczyzny, nadal będącej głównym opiekunem Cerkwi prawosławnej. Starszyna kozacka, stale lawirująca między Rzeczpospolitą, Rosją i Turcją, nie była w stanie urzeczywistnić idei niezależnego Księstwa Ruskiego. Hetman Chmielnicki myślał o powrocie do sojuszu z Rosją i w związku z tym prosił, poprzez wysłanego zakonnika, patriarchę carogrodzkiego o zwolnienie go z przysięgi cudnowskiej. Wiele zamieszania wywołało ponowne pojawienie się na arenie politycznej w 1662 roku Iwana Wyhowskiego. Wojewoda kijowski był wierny idei Księstwa Ruskiego, na co już wówczas Rzeczpospolita nie wyrażała zgody. W tym stanie rzeczy Wyhowski, w celu urzeczywistnienia swoich planów, szukał protekcji turecko-tatarskiej. Projekt ten był konsekwentnie zwalczany w środowisku kozackim przez propolską grupę z Leśnickim, Nosaczem i Hulanickim na czele. W oparciu o tę grupę Rzeczpospolita podjęła kolejną próbę opanowania obu części Ukrainy. W lutym 1662 roku ze specjalną misją wysłany został Paweł Tetera. Jej celem było zbadanie nastrojów wśród Kozaków i stanu ich rozmów z Moskwą i Turcją. Tetera miał przekonać Chmielnickiego, by ten cofnął decyzję o usunięciu z Ukrainy polskich dzierżawców i starostów. Podczas rozmów Tetera z Chmielnickim w Czehryniu, 4 kwietnia 1662 roku, postanowiono wydać uniwersał do społeczności kozackiej. Uniwersał, wydany przez hetmana Wojska Zaporoskiego, informował, że król obiecuje dochować paktów hadziackich. Hetman wyrażał też zgodę na powrót urzędników polskich na ziemie ruskie⁹⁹. Czyniąc ustępstwo, Jerzy Chmielnicki liczył na pozytywne rozstrzygnięcie kwestii wyznaniowych. Przed rozpoczęciem obrad sejmku hetman wraz z metropolitą Dionizym Bałabanem skierował list do króla z prośbą o odnowienie obietnic oddania „prawem im należnych diecezji, monasterów, cerkwi założonych przez prawosławnych i przez nich ufundowanych a przez unitów bezprawnie zajętych”¹⁰⁰. Na sejmie 1662 roku postulaty prawosławnych poparła część szlachty, która posiadała swe dobra na Ukrainie. Kozacy nie dopuszczali ich do majątków, stawiając warunek wcześniejszego odzyskania przez prawosławnych dóbr cerkiewnych. Nuncjusz w liście z 27 marca do kardynała Rospigliosi krytycznie ocenił postawę tej części szlachty. „Ta szlachta widzi się być źle traktowana i przez Kozaków wypędzona z Ukrainy, z jej majątków, czyniła jednak wszelkie wysiłki, żeby dyzunicy otrzymali swe dobra i kościoły zajęte przez unitów i według paktów [hadziackich - A. M.] im [prawosławnym - A. M.] przyznanych. Oni to w przyszłości mogą doprowadzić do licznych perturbacji”. Według tego źródła posłowie kozaccy, którzy przybyli w trakcie sejmku, początkowo domagali się pełnego potwierdzenia paktów hadziackich, lecz po protestach ze strony części posłów katolickich i uzyskaniu informacji o wysłaniu komisarzy królewskich na Litwę do rozmów z posłami moskiewskimi, zgodzili się, aby całość tych spraw rozpatrzyć na sejmie następnym¹⁰¹. Jedynym konkretnym ustaleniem w sprawach wyznaniowych było powołanie kolejnej komisji do zwrotu prawosławnym dóbr cerkiewnych. Komisja ta miała do 5 września 1662 roku rozstrzygnąć wszystkie kontrowersje między prawosławnymi a unitami¹⁰². Przeciwno powołaniu komisji zaprotestowali arcybiskup gnieźnieński Wacław Leszczyński i marszałek Michał Radziwiłł, ponownie przedkładając petycję „w sprawie bezpieczeństwa Rzeczpospolitej”¹⁰³. Przedłożenie na

⁹⁹ *Bibl. Czart.*, nr 402, nr 68, s. 421; Z. Wójcik, *Traktat andruszowski...*, s. 78.

¹⁰⁰ *Pamiętniki...*, t. IV, cz. 3, s. 158.

¹⁰¹ *BAV, Chigi*, E. I. 24, f. 143-143v; *ASV, Nunz. Diverse*, vol. 150, f. 163.

¹⁰² J. Praszko, *De Ecclesia Ruthena Catholica...*, s. 103.

¹⁰³ *Volumina Legum*, t. IV, s. 390.

sejmie petycji *Scriptum quoddam securitatis Reipublicae* i wybuch nowych konfliktów na Ukrainie spowodowały, że komisja 5 września nie podjęła swej działalności.

Wobec zbliżającej się wojny z Rosją władze polskie zdecydowały się jesienią 1662 roku na usunięcie z urzędu hetmana chwiejnego Jerzego Chmielnickiego i przekazanie buławy Teterze. Chmielnicki, otoczony doradcami różnych orientacji oraz skłócony ze wszystkimi sąsiadami, 17 stycznia 1663 roku sam ustąpił ze swej funkcji i wstąpił do klasztoru korsuńskiego. Metropolita Dionizy Bałaban wyświęcił go na mnicha, nadając mu imię zakonne Gedeon¹⁰⁴. Dzięki intrygom i przekupstwom posłów królewskich, na radzie starszyny kozackiej hetmanem zaporoskim został wybrany Paweł Tetera. Ważnym argumentem, który zdecydował o jego wyborze, był fakt, iż był on ożeniony z córką Bohdana Chmielnickiego Heleną. To powinowactwo i pełnienie za hetmana Wyhowskiego funkcji pisarza generalnego podniosło prestiż Tetery w środowisku kozackim. Tetera 18 marca 1663 roku otrzymał przywilej królewski na urząd hetmański i starostwo czehryńskie. Początkowo hetman prowadził politykę zgodną z interesami społeczności ruskiej. Pod wpływem Wojska Zaporoskiego i duchowieństwa prawosławnego Tetera zażądał zwrotu wszystkich cerkwi zajętych przez unitów¹⁰⁵. Rzeczpospolita, ze względu na zbliżającą się wojnę z Rosją i zasadnicze problemy wewnętrzne związane z realizacją planów elekcji *vivente rege*, musiała tę działalność akceptować¹⁰⁶. Pełne oddanie interesom Rzeczypospolitej Tetera zadeklarował już na początku października 1663 roku. W tekście złożonej przez niego przysięgi znajdujemy wiernopoddańcze deklaracje wobec króla¹⁰⁷.

Istotne zmiany w środowisku kozackim nastąpiły również na Lewobrzeżu. Jakim Somko postanowił, wbrew woli Moskwy, przeprowadzić swój wybór na hetmana zaporoskiego. Hetman nakażny dopiął swego na Radzie Kozielskiej wiosną 1662 roku. W odpowiedzi car Aleksy Michajłowicz wydał w listopadzie tego roku gramotę, wzywając Kozaków do ponownego zwołania rady dla wyboru nowego hetmana. Car obiecywał przy tym zachowanie wszystkich przywilejów kozackich, potwierdzonych układami perejaślawskimi. Kandydatem Moskwy na urząd hetmański był hetman koszowy Iwan Brzuchowiecki. Ostateczne rozstrzygnięcie zapadło na radzie kozackiej w Nieżynie 18 czerwca 1663 roku. Przy pomocy administratora metropolii kijowskiej Metodogo i dowódcy wojsk rosyjskich – kniazia Daniły Wielkiego Gagina, hetmanem Wojska Zaporoskiego został Iwan Brzuchowiecki, a jego przeciwnicy, Jakim Somko i Wasyl Zołotarenko, zostali straceni. Konsekwencją tych wydarzeń było podpisanie w sierpniu *artykułów baturyńskich*, które były potwierdzeniem układów perejaślawskich z 1654 i 1659 roku. W ten sposób w przededniu wojny z Rzeczpospolitą Moskwa całkowicie opanowała sytuację w tej części Ukrainy.

Józef Nielubowicz Tukalski był więc władzą mohylewskim tylko w latach 1661-1663. Tukalski zmuszony był toczyć spory o zarząd nad diecezją białoruską z biskupem wyświęconym przez patriarchę Nikona. Równocześnie wykonywał trudne zadanie reaktywowania życia Cerkwi prawosławnej na całym obszarze diecezji mohylewsko-witebsko-orszańskiej. Rozległość tej diecezji i spory kompetencyjne utrudniały wykonywanie działalności arcybiskupiej. Mimo tych ograniczeń Tukalskiemu udało się odrodzić życie zakonne w wielu monasterach, odzyskać utracone świątynie, wyświęcić liczne gromy mnichów i prezbiterów. Największe jednak zadania czekały go po 1663 roku, kiedy został wybrany pierwszym biskupem Kościoła prawosławnego.

¹⁰⁴ F. Rawita-Gawroński, *Ostatni Chmielniczenko*, s. 86.

¹⁰⁵ *Pamiętniki...*, t. IV, cz. 3, s. 250-253.

¹⁰⁶ Szerzej o planach elekcyjnych w latach 1660-1663 por. T. Wasilewski, *Ostatni Waza...*, s. 216-231.

¹⁰⁷ Z. Wójcik, *Nieznane dokumenty do biografii Pawła Tetery, Jerzego Chmielnickiego i Józefa Tukalskiego*, „Przegląd Historyczny”, t. LII, z. 3, Warszawa 1961, s. 524-525.

Metropolita kijowski

W okresie podporządkowywania wschodniej części Ukrainy Rosji, rozpoczęła się polsko-kozacko-tatarska ofensywa na Lewobrzeże. Kampania wojenna, rozpoczęta w listopadzie 1663 roku, przyniosła początkowo liczne sukcesy. Jednakże następna ofensywa, podjęta wiosną 1664 roku, zakończyła się zupełnym niepowodzeniem z powodu sytuacji wewnętrznej kraju. Rzeczpospolita stanęła przed rokoszem Lubomirskiego. Wśród starszyny kozackiej na nowo odradzały się promoskiewskie sympatie, utożsamiane z pułkownikiem Iwanem Bohunem, mnichem Gedeonem oraz byłym hetmanem Iwanem Wyhowskim. Do wzrostu antypolskich nastrojów na Prawobrzeżu doszło po zabójstwie, za akceptacją Rzeczypospolitej, Iwana Bohuna i Iwana Wyhowskiego, jednego z twórców ugody hadziackiej. O zabójstwo to, nie bez powodów, oskarżono Pawła Teterę, który w celu stłumienia powstania prosił króla o pomoc zbrojną. W tej sytuacji Rzeczpospolita zmuszona była przerwać ofensywę i rozpocząć rokowania z Moskwą.

Istotne kontrowersje w Kościele prawosławnym powstały po śmierci metropolity kijowskiego Dionizego Bałabana 20 maja 1663 roku. Wybór nowego metropolity zbiegł się w czasie z wyborem nowego hetmana na Lewobrzeżu. Inicjatywę wyboru metropolity przejęło duchowieństwo kijowskie, które na czele z archimandrytą Ławry Pieczerskiej, Innocentym Gizelem, zwróciło się do hetmana nakażnego Lewobrzeżnej Ukrainy, Jakima Somki, o wyznaczenie tymczasowego metropolity do czasu elekcji nowego zwierzchnika Kościoła prawosławnego. Duchowieństwo było przeciwne przekazaniu tej godności biskupowi Metodemu, wyklętego zarówno przez patriarchę konstantynopolitańskiego, jak i moskiewskiego. Biskupowi Metodemu zarzucano, że został on na urząd biskupi konsekrowany bez elekcji, co było pogwałceniem dotychczasowych zasad obowiązujących w metropolii kijowskiej. Również objęcie przez biskupa Metodego urzędu administratora metropolii nastąpiło niezgodnie z kanonami Kościoła i bez istotnych zasług osobistych¹⁰⁸. Jako własnego kandydata do godności metropolity duchowieństwo kijowskie zaproponowało władzę czernihowskiego, Łazarza Baranowicza, pełniącego już uprzednio funkcję zastępcy metropolity.

Propozycja duchowieństwa kijowskiego nie została na czerwcowej radzie kozackiej w Nieżynie wzięta pod uwagę. Na radę przybył zaproszony przez pełnomocnika carskiego, księcia Daniłę Wielkiego Gagina, biskup Metody. W wyniku jego zabiegów nie dokonano wyboru metropolity, lecz skoncentrowano się jedynie na wyborze hetmana. Został nim promoskiewsko nastawiony, współpracownik władzy Metodego, Iwan Brzuchowiecki. Od niego to 18 czerwca 1663 roku biskup Metody odebrał przysięgę wierności. Brany pod uwagę na urząd metropolity Łazarz Baranowicz odmówił udziału w elekcji, obawiając się dalszych podziałów w Kościele prawosławnym. W zamian za to Baranowicz 10 czerwca 1663 roku napisał list do hetmana nakażnego Somki, w którym prosił o podjęcie starań u cara w celu dokonania wyboru nowego metropolity zgodnie z prawem kanonicznym. Nie znamy reakcji Jakima Somki, albowiem wkrótce, na radzie w Nieżynie, adresat został usunięty z urzędu hetmana.

Wydarzenia na Ukrainie zaniepokoiły Rzeczpospolitą. Władze polskie szczególnie niepokoił wybór na hetmana Iwana Brzuchowieckiego. Warto

¹⁰⁸ Makarij, *Istorija Russkoj Cerkwi*, t. XII, s. 575-576.

przypomnieć, że 18 marca 1663 roku na Prawobrzeżu, w Czehryniu, doprowadzono do wyboru Pawła Tetera na hetmana, prawosławnego szlachcica z Wołynia, jednego ze zwolenników bliskich związków Kozaków z Rzeczpospolitą. 9 listopada 1663 roku w Korsuniu doszło do próby wyboru następcy Dionizego Bałabana. Biskupi i duchowni wraz z hetmanem Pawłem Teterą nie zdołali wybrać jednego kandydata. Jedni ogłosili, wbrew woli Pawła Tetera wybór Józefa Nielubowicza Tukalskiego, biskupa mścisławskiego, który uprzednio pełnił funkcję namiestnika metropolity kijowskiego dla ziem białoruskich. Biskup Tukalski był równocześnie archimandrytą leszczyńskim i starszym wielu bractw cerkiewnych, w tym wileńskiego – św. Ducha i pińskiego – Objawienia Pańskiego. Władca białoruski sprawował więc zarząd nad głównymi ośrodkami cerkiewnymi w Wielkim Księstwie Litewskim bez względu na przynależność diecezjalną. Druga obradująca w Korsuniu grupa wybrała na metropolitę Antoniego Winnickiego, biskupa przemyskiego i samborskiego. W tej sytuacji 19 listopada odbyła się druga tura wyborów, z tym samym rezultatem. Za wyborem Antoniego Winnickiego opowiedzieli się obecni w Korsuniu biskupi: łucki – Gedeon Światopołk Czetwertyński, lwowski – Atanazy Żeliborski i sam kandydat wraz z hetmanem Pawłem Teterą. Biskupi zarzucili Józefowi Tukalskiemu, że jego wybór został dokonany jedynie poprzez osoby świeckie i nielicznych duchownych, z archimandrytą słuckim Teodozym Wasilewiczem na czele¹⁰⁹. Nie ulega wątpliwości, że Antoni Winnicki uzyskał poparcie większości episkopatu i wyższego duchowieństwa. Tym niemniej i Tukalski miał szerokie grono zwolenników, zwłaszcza wśród zakonników i bractw cerkiewnych. Paweł Tetera w liście z Korsunia 6 listopada 1663 roku informował kanclerza Mikołaja Prażmowskiego, że wybór Tukalskiego został dokonany wbrew jego intencji. „Mnie trudno było nie zgodzić się z tym, co przez wszystkich zostało uchwalone”. W zakończeniu hetman kozacki apelował do kanclerza, aby ten zadbał o przywilej królewski na metropolię kijowską dla Tukalskiego, skoro został on już wybrany. W liście do króla z 14 listopada Paweł Tetera informował, iż nie mógł przeciwstawić się wyborowi Tukalskiego, albowiem byłoby to „naruszenie praw y wolności liberae electione służące”. Tetera obawiał się również postawy ludności popierającej popularnego biskupa. Biorąc pod uwagę okoliczności i niebezpieczeństwa dla Rzeczypospolitej, Tetera prosił Jana Kazimierza o wydanie Tukalskiemu przywileju na metropolię kijowską¹¹⁰. Zabiegi o uzyskanie przywileju królewskiego zbiegły się w czasie z polską kampanią przeciwko Rosji. O zatwierdzenie wyboru na urząd metropolity wystąpili równocześnie zwolennicy Antoniego Winnickiego i Józefa Tukalskiego. O wydanie przywileju biskupowi Tukalskiemu zabiegał archimandryta trechtymirowski Gedeon (Jerzy Chmielnicki), a w imieniu biskupa Antoniego Winnickiego wystąpili władcy Czetwertyński i Żeliborski. Król, ażeby zjednać jedną i drugą grupę, 22 listopada 1663 roku wydał w obozie pod Woronkowem przywilej na urząd metropolity Tukalskiemu, a w dwa dni później Winnickiemu, zakazując równocześnie używania tego tytułu przez władkę mścisławskiego (białoruskiego)¹¹¹. Wydanie przez monarchę dwóch sprzecznych ze sobą przywilejów pogłębiło podziały wśród hierarchii prawosławnej i doprowadziło do konfliktów wewnętrznych w Cerkwi. Ostatecznie o wyborze jednego zwierzchnika Kościoła prawosławnego w Rzeczypospolitej miał zdecydować patriarcha konstantynopolitański i hetman

¹⁰⁹ tamże, t. XII, s. 581-582.

¹¹⁰ *Pamiętniki...*, t. IV, cz. 3, s. 385-386. O listach Pawła Tetera do kanclerza w tej sprawie tamże, s. 382-384, 387-389; M. Bendza, *Tendencje unijne...*, s. 162-163.

¹¹¹ *Archiw Pietierburskiego Otdielenija Instituta Istorii Rosji, Akademi Nauk Rosji*, kol. P. Dobrochotowa, kol. 52, op. 2, kart. 6, nr 11/3, k. 1, (dalej APOII AN Rosji).

reprezentujący władzę świecką. Sporną sprawę sukcesji po Dionizym Bałabanie rozstrzygnął Paweł Tetera, wydając 23 listopada uniwersał skierowany do duchowieństwa i świeckich, w którym zaapelował o uznanie Tukalskiego za metropolitę kijowskiego i o oddanie mu pełnego posłuszeństwa¹¹². Na miejsce swojej rezydencji początkowo nowy metropolita wybrał Korsuń, gdzie zmarł Dionizy Bałaban, a następnie Czehryń gdzie przebywał hetman kozacki. Tukalski miał więc w swej jurysdykcji całą Prawobrzeżną Ukrainę, Białoruś i Litwę. Na Lewobrzeżu jurysdykcję nad cerkwiami sprawował opiekun tronu metropolitarne biskup Metody Filimonowicz.

Innym problemem nurtującym ówczesny episkopat prawosławny było uzyskanie królewskiego potwierdzenia nominacji Atanazego Żeliborskiego na katedrę lwowską, osieroconą po śmierci jego brata Arseniusza (1662 r.). Unicy i łacinnicy odmawiali prawosławnym prawa do biskupstwa lwowskiego. Na posiedzeniu Kongregacji Propagandy Wiary w dniu 13 listopada 1662 roku, na wniosek kardynała Franciszka Albiziego, opracowano specjalną instrukcję w sprawie diecezji lwowskiej. W instrukcji polecono nuncjuszowi, ażeby dołożył wszelkich starań, by katedra lwowska przypadła wyłącznie katolikom¹¹³. Pomimo działań nuncjusza, Atanazy Żeliborski 20 maja 1663 roku został mianowany na prawosławne władztwo lwowskie, a w listopadzie wyświęcono go w Łucku na ordynariusza diecezji lwowskiej. Przywilej królewski na katedrę lwowską Żeliborski otrzymał wraz z godnością administratora metropolii kijowskiej 27 marca 1664 roku¹¹⁴.

Komplikacje związane z wyborem metropolity, ogłoszenie procesu kanonizacji Jozafata Kuncewicza oraz rozruchy społeczne na Ukrainie w okresie wojny polsko-rosyjskiej wpłynęły na wzrost nastrojów antypolskich. Konsekwencją tych tendencji było osłabienie pozycji Pawła Tetery. W obawie przed utratą buławy hetmańskiej, Tetera swymi intrygami doprowadził do postawienia w stan oskarżenia wojewody kijowskiego Iwana Wyhowskiego, metropolity kijowskiego Józefa Nielubowicza Tukalskiego oraz byłego hetmana, archimandryty Gedeona, a więc wszystkich, którzy cieszyli się uznaniem społeczności ruskiej i mogli zagrozić pozycji wodza Wojska Zaporoskiego. Oficjalnie Tetera zarzucał oskarżonym dążenie do oderwania Ukrainy od Rzeczypospolitej i współpracę z powstańcami. Tukalskiemu zarzucano, że wraz z hetmanem Wyhowskim zamierzał wysiedlić Polaków po prawej stronie Dniepru oraz dążenie do podporządkowania metropolii kijowskiej Moskwie. Na rozkaz pułkownika Sebastiana Machowskiego, dowódcy wojsk polskich na Ukrainie, były hetman kozacki, współtwórca ugody hadziackiej, Iwan Wyhowski, został 16 marca 1664 roku rozstrzelany przez pluton egzekucyjny. Machowski, likwidując rzecznika porozumienia z Rzeczpospolitą, miał na to pełne pełnomocnictwo królewskie¹¹⁵. Metropolita Tukalski i archimandryta Gedeon zostali aresztowani i sprowadzeni do Warszawy a następnie osadzeni w twierdzy w Malborku. Sprawa aresztowania Tukalskiego ma charakter pewnej gry politycznej, której tło do końca nie jest jasne. Hetman Tetera i Rzeczypospolita traciły swe wpływy polityczne na Ukrainie. Rysowała się realna groźba układu między Piotrem Doroszenko a Turcją i Krymem. Aresztowanie Tukalskiego mogło jedynie stan antypolskich nastrojów wśród Kozaczyzny pogłębić. Tym bardziej niezrozumiałe wydają się te działania w

¹¹² M. Bendza, *Tendencje unijne...*, s. 165.

¹¹³ *Acta*, vol. I, s. 299.

¹¹⁴ D. Błażejowski, *Hierarchy of the Kyivan Church (861-1990)*, Romae 1990, s. 226; D. Zubrycki, *Letopise Lwowskogo Stawropigialnago Bratstwa*, [w:] *Wriemiennik Stawropigialnago Instituta s Miesiaces'owom*, R. LVI, Lwow 1925, s. 172-173. Według tego źródła Atanazy Żeliborski otrzymał katedrę lwowską dzięki protekcji króla i Marii Ludwiki i był pierwszym biskupem, który prowadził dokumentację po polsku.

¹¹⁵ W. A. Serczyk, *Historia Ukrainy*, Wrocław 1990, s. 155.

kontekście złożenia przez metropolitę Tukalskiego i archimandrytę Gedeona 29 listopada 1665 roku przysięgi na wierność królowi i Rzeczypospolitej w Warszawie. „Odtąd Najjaśniejszemu Janowi Kazimierzowi, królowi polskiemu i szwedzkiemu, panu mojemu, wiernym i życzliwym będę. Frakcji albo jakichkolwiek konfederacji tak jawnych, jako i potajemnych J.K.M-ci i Ojczyźnie mojej Koronie Polskiej i Wielkiemu Księstwu Litewskiemu szkodliwych z nikim, osobiście z buntownikami, rebelizantami, Kozakami Moskalami albo z jakimkolwiek nieprzyjacielem J. K. M-ci i Rzeczypospolitej miewać i żadnym kształtem czynić nie będę”¹¹⁶. Rozwój wypadków na Ukrainie i groźba wojny z Turcją skłoniły władze Rzeczypospolitej do zaniechania natychmiastowego uwolnienia Józefa Tukalskiego i mnicha Gedeona, mimo złożenia przez nich przysięgi wierności. Być może na taką postawę władz polskich wpływ miał kanclerz Mikołaj Prażmowski, zdecydowany przeciwnik wyboru Tukalskiego na metropolitę. Kanclerz zarzucał Tukalskiemu „skrytą złość wobec ojczyzny”. Warto tu przypomnieć odpowiedzi metropolity, który podkreślał że jego troską są sprawy dusz, a nie polityka¹¹⁷. Z aresztowania Tukalskiego zadowoleni byli biskupi unicy, którzy widzieli w nim głównego obrońcę prawosławia. O jego izolację od dawna zabiegała Stolica Apostolska¹¹⁸.

Aresztowanie metropolity nie zmniejszyło jego popularności wśród społeczności ruskiej. Duchowieństwo i wierni żądali jego uwolnienia. Powszechnie odmawiano posłuszeństwa Antoniemu Winnickiemu, który również posiadał przywilej królewski na urząd metropolity. Zdecydowanym przeciwnikiem władzy przemyskiego był archimandryta słucki Teodozy Wasilewicz, którego metropolita Tukalski mianował 3 grudnia 1663 roku swoim namiestnikiem¹¹⁹. Archimandryta Wasilewicz sam pisał w liście do księcia Bogusława Radziwiłła 18 września 1655 roku, że miał „od stolicy metropolitańskiej recommendantam nie tylko w dobrach W. X. M. Pana mego miłościwego, lecz i w całym W. X. L. prowinciam władzy metropolitańskiej i zawiadywanie wszystkim duchowieństwem (...)”¹²⁰. W tej sytuacji, wobec powszechnego nieuznawania Winnickiego, Jan Kazimierz 27 marca 1664 roku, naruszając zasady elekcyjności, mianował metropolitą kijowskim biskupa lwowskiego Atanazego Żeliborskiego. Powierzenie obowiązków metropolity Żeliborskiemu, ignorujące prawa biskupa Winnickiego, było elementem polityki króla. Decyzja ta, podobnie jak nadanie dwóch równoczesnych przywilejów Tukalskiemu i Winnickiemu, doprowadziła do pogłębienia się rozbitcia w Kościele prawosławnym. Jakub Susza, unicki biskup chełmski informował 29 stycznia 1655 roku Stolicę Apostolską, że obaj pretendenci Tukalski i Winnicki mają przywileje królewskie na urząd metropolity i wzajemnie się zwalczają. Według Jakuba Suszy Kozacy głoszą, że władca przemyski był tyranem dla swych prezbiterów. To samo źródło podaje nazywa Tukalskiego przebiegłym starcem (antiquum veteratorem) cieszącym się poparciem duchowieństwa. Susza dodaje, że biskup białoruski był oskarżony o wywołanie buntu przeciwko państwu polskiemu i przebywa w Malborku¹²¹. Żaden z ówczesnych piszących nie przedstawił dowodów działań Tukalskiego przeciwko Rzeczypospolitej.

Odsunięty decyzją monarchy biskup przemyski nie zaprzestał starań o potwierdzenie swojej nominacji wśród patriarchów wschodnich. Winnicki uzyskał

¹¹⁶ Z. Wójcik, *Nieznane dokumenty...*, s. 525.

¹¹⁷ J. Moraczewski, *Dzieje Rzeczypospolitej Polskiej*, t. IX, Poznań 1855, s. 113.

¹¹⁸ List Antoniego Terleckiego do Jakuba Suszy z 6 września 1664 roku, *Monumenta Ucrainae Historica*, vol. III, s. 197-198.

¹¹⁹ *AJZR*, cz. I, t. 4, s. 25-27.

¹²⁰ *ASD*, t. VII, s. 128.

¹²¹ *Monumenta Ucrainae Historica*, vol. III, s. 212.

nawet aprobatę swojej elekcji u przebywającego w Mołdawii patriarchy jerozolimskiego Nektariusza. Potwierdzenie to nie miało jednak większego znaczenia, albowiem jedynym kompetentnym do wydawania takiej decyzji był patriarcha konstantynopolitański. Starania, podjęte przez władzę przemyskiego w Carogrodzie za pośrednictwem mnicha Pimena, nie przyniosły rezultatów¹²². Inne komplikacje wywołały podwójne elekcje duchownych prawosławnych na katedry biskupie. W czasie nieobecności metropolity Tukalskiego część społeczności prawosławnej na Prawobrzeżu uznawała za swego zwierzchnika biskupa przemyskiego Antoniego Winnickiego, inna część – władzę lwowskiego Atanazego Żeliborskiego. Niestabilna była również obsada pozostałych katedr biskupich. Oprócz diecezji przemyskiej i lwowskiej prawosławni posiadali katedrę w Łucku. Ordynariuszem diecezji łuckiej był Gedeon Światopłk Czetwertyński, który objął władztwo po śmierci Dionizego Bałabana. Do Kościoła prawosławnego nie należały katedry biskupie w Pińsku i Włodzimierzu (od 1596 roku) oraz w Chełmie (od 1652 roku). W 1656 roku arcybiskupstwo połockie zostało obsadzone, na polecenie patriarchy moskiewskiego Nikona, przez ihumena witebskiego Kaliksta Rytorańskiego. Po jego śmierci w 1662 roku terytorium arcybiskupstwa połockiego zostało oficjalnie podporządkowane jurysdykcji patriarchatu moskiewskiego.

Równie skomplikowana była sytuacja w diecezji mohylewskiej. Śmierć biskupa Joachima Diakonowicza w 1661 roku rozpoczęła rywalizację Moskwy i Kijowa o katedrę mohylewsko-mścisławską. Przypominamy, że na godność biskupa mohylewskiego 4 maja 1661 roku w Moskwie został wyświęcony protopop niżyński Metody Maksym Filimonowicz. W odpowiedzi na ten akt 3 sierpnia 1661 roku metropolita Dionizy Bałaban wyświęcił na to samo władztwo ihumena monasteru leszczyńskiego, Józefa Tukalskiego. Godność biskupa mścisławskiego Tukalski zachował po wyborze na metropolię kijowską. Po aresztowaniu metropolity Tukalskiego zarząd nad diecezją mścisławską sprawował archimandryta słucki Teodozy Wasilewicz. Namiestnik metropolity został w 1669 roku konsekrowany na biskupa mścisławsko-orszańskiego mohylewskiego. Nominację królewską otrzymał Wasilewicz dopiero 20 kwietnia 1672 roku¹²³. Taka niestabilna sytuacja doprowadziła do chaosu organizacyjnego w strukturze Kościoła, co miało istotny wpływ na zachowanie jego stanu posiadania.

W efekcie, w okresie kończącej się wojny z Rosją, Kościół prawosławny był w Rzeczypospolitej całkowicie podzielony. Na Lewobrzeżu administratorem metropolii kijowskiej był biskup Metody Filimonowicz. Na Prawobrzeżu metropolita Tukalski pozostawał w więzieniu, a o godność zwierzchnika metropolii ubiegali się biskup przemyski Antoni Winnicki i lwowski – Atanazy Żeliborski. Chaos w strukturze cerkiewnej i podziały polityczne wśród społeczności ruskiej próbowano wykorzystać do zrealizowania nowych unii z prawosławnymi.

Wydarzenia polityczne omówione w poprzednim rozdziale miały istotny wpływ na stan Kościoła prawosławnego i unickiego w Rzeczypospolitej. Cerkiew prawosławna przeżywała największy od czasu likwidacji hierarchii kryzys organizacyjny. Metropolita kijowski Józef Nielubowicz Tukalski pozostawał w więzieniu w twierdzy malborskiej. Hetman Paweł Tetera, pokonany przez powstańców kozackich zmuszony był wiosną 1665 roku ratować się ucieczką w głąb Korony. Jego sytuacja pogorszyła się po wybraniu 10 września w Czehryniu nowego

¹²² I. Szaraniewicz, *Patriarchat wschodni wobec Kościoła ruskiego i Rzeczypospolitej Polskiej*, „Rozprawy i Sprawozdania z posiedzeń Wydziału Historyczno-Filozoficznego Akademii Umiejętności”, t. X, Kraków 1879, s. 28.

¹²³ D. Błażejowski, *Hierarchy of the Kyivan Church*, s. 226-241.

hetmana, Piotra Doroszenki – zwolennika bliskich kontaktów z Turcją i Tatarami. Paweł Tetera próbował odzyskać utracone wśród Kozaków i społeczności prawosławnej wpływy, występując do króla o uwolnienie metropolity Tukalskiego i archimandryty Gedeona (Jerzego Chmielnickiego). Działania te miały podnieść popularność Tetera na Ukrainie. Jan Kazimierz wstrzymał decyzję o uwolnieniu obu więźniów i zażądał złożenia przez nich przysięgi na wierność królowi. Metropolita Tukalski i archimandryta Gedeon złożyli ją 25 listopada 1665 roku¹²⁴. Przysięga ta nie miała jednak większego znaczenia, albowiem sytuacja na ziemiach ruskich Rzeczypospolitej uległa zasadniczej zmianie, stąd też zwolnienie obu hierarchów prawosławnych nastąpiło dopiero na początku 1667 roku, po zawarciu traktatu andruszowskiego.

Problematyka wyznaniowa była przedmiotem negocjacji polsko-rosyjskich w 1666 roku. Car Aleksy Michajłowicz wydał swym komisarzom 22 lutego instrukcję, w której zalecano wystąpić w obronie praw Kościoła prawosławnego w Rzeczypospolitej. W przyszłym porozumieniu miał być zawarty punkt o wolności religii prawosławnej¹²⁵. Na ten zapis oficjalnie zgodziła się strona polska. Polityka Doroszenki doprowadziła do całkowitego podporządkowania Ukrainy Krymowi i Porcie Ottomańskiej. W grudniu 1666 roku wojska turecko-kozackie rozbiły oddziały koronne stacjonujące na Zaporozżu. Informacja ta, przedstawiona na sejmie, wywołała powszechną panikę. Osłabiona Rzeczpospolita nie mogła sprostać nowemu wyzwaniu. Jan Kazimierz zaapelował do papieża, cesarza, elektora brandenburskiego i bawarskiego o pośrednictwo w negocjacjach z Turcją. By odeprzeć zagrożenie tureckie, król wydał edykt o zwołaniu pospolitego ruszenia. Polecono też posłom zakończenie negocjacji z Rosją. W rezultacie strona polska 30 stycznia 1667 roku w Andruszowie zgodziła się na podpisanie na trzynastcie i pół roku niekorzystnego porozumienia rozejmowego. Rozejm przewidywał przekazanie Rosji Ziemi Smoleńskiej, Siewierskiej, Czernihowskiej i części województwa witebskiego z miastami Newel, Siebież, Krasne i Wieliż, wraz ze znaczną częścią Ukrainy Zadnieprzańskiej z przyległym do niej Kijowem. Kijów miał formalnie pozostawać przy Rosji przez dwa lata. Kozacy mieli służyć obu monarchom przeciwko Turcji. Rosja zobowiązała się do zwrotu archiwów, bibliotek świeckich i kościelnych wywiezionych w trakcie działań wojennych oraz przedmiotów kultu różnych wyznań. Rozejm zobowiązywał cara do przekazania Rzeczypospolitej wszystkich jeńców, nawet tych którzy dobrowolnie przyjęli prawosławie i poślubili Rosjanki¹²⁶. Porozumienie w Andruszowie przekreśliło ideę stworzenia trzeciego członu Rzeczypospolitej – Księstwa Ruskiego, ale gwarantowało swobody wyznaniowe. W punkcie trzecim traktatu stwierdzono: „Wszakże tym wszystkim wszelakiej conditiety obywatelom, którzy w stronie J. Car. W. w miejscach przez te traktaty do czasu pewnego ustąpionych zostaną, wolne ma być we wszystkich tych miejscach zażywanie Religiey S. Katholickiey, bez żadnego o odprawowanie nabożeństwa w domach swoich zatrudnienia. A wzaiem tym wszystkim wszelakiej conditiety Ludziom Ruskim, którzy w stronę J. Kr. W. w miejscach przez te traktaty ustąpionych dostają się, wolne ma być zażywanie Religiey Greckiey, bez żadnego o odprawowanie nabożeństwa zatrudnienia”¹²⁷. Rosja formalnie stawiała się

¹²⁴ *Bibl. Czart.*, nr 612, s. 493; 1376, s. 177; Z. Wójcik, *Nieznane dokumenty...*, s. 525.

¹²⁵ tamże, s. 230.

¹²⁶ Pełny druk ustaleń traktatu andruszowskiego por. *Pamiętniki historyczne*, wyd. L. Hubert, t. I, Warszawa 1861, s. 105-121; F. Kluczycki, *Pisma do wieku i spraw Jana Sobieskiego*, t. I, cz. 1, Kraków 1880, s. 563-566; *Połnoje sobranije zakonow rossijskoj Impierii*, t. I, Sankt-Pietierburg 1830, s. 656-659. Omówienie postanowień, Z. Wójcik, *Traktat andruszowski...*, s. 254-256.

¹²⁷ F. Kluczycki, *Pisma do wieku i spraw Jana Sobieskiego*, s. 569.

gwarantem wolności religii prawosławnej w Rzeczypospolitej. Ta z kolei, zamiast zagwarantowania prawosławnym pełni praw i pozyskania prawosławnych ku obronie państwa, czyniła wszystko, by ludność „wiary greckiej” do tego kraju zniechęcić. Jednym z elementów tej polityki stanie się dążenie do całkowitej likwidacji hierarchii prawosławnej, między innymi poprzez nowe projekty unijne¹²⁸. Jedynym istotnym sukcesem prawosławnych było wypuszczenie na wolność metropolity Józefa Tukalskiego. Postanowienia andruszowskie były ciosem dla metropolity kijowskiego, którego siedziba oficjalnie znalazła się poza granicami kraju.

Wzrostowi popularności unii miało służyć przeniesienie relikwii Jozafata Kuncewicza do Połocka. W tym celu nowo wybrany w Brześciu protoarchimandryta zakonu bazylińskiego, metropolita Gabriel Kolendo, polecił na dzień 8 września przenieść miejsce kongregacji generalnej do wileńskiego klasztoru św. Trójcy. Przesunięcie terminu i miejsca kongregacji generalnej bazylianów miało umożliwić mnichom tego zakonu uczestniczenie w uroczystościach przeniesienia ciała Kuncewicza z Żyrowic poprzez Wilno do Połocka¹²⁹. Uroczystości te miały wzmocnić pozycję unitów, osłabioną po wojnach moskiewskich i zachęcić ludność prawosławną do uznania jurysdykcji papieskiej.

O atmosferze towarzyszącej uroczystościom w Wilnie w dniu 25 września 1667 roku świadczy relacja prowincjonała litewskiego zakonu bazylińskiego, nadesłana do Stolicy Apostolskiej. „Na przedzie szła jazda Wielkiego Księstwa Litewskiego, liczna, ozdobiona ornamentami, także ponad 200 osób kleru łacińskiego, za którymi szli członkowie kapituły łacińskiej. (...) Za biskupem wileńskim jechał wóz z ciałem męczennika w sarkofagu. Ten wóz, aby konie ciągnęły wiara katolicka nie pozwoliła, z miłością do męczennika ciągnęło około stu ludzi, Panowie senatorowie, dowódcy wojska, książę, wicekanclerz, podskarbi, wojewoda połocki, wojewoda smoleński, kasztelanów senatorów dziesięciu. Oni szli wokół trzymając tkaninę damaską. Dalej szedł kler ruski, zakonnicy bazylikańscy wszyscy w świątecznym stroju, piętnastu opatów i biskupów ubranych w infułę. Zamykał procesję metropolita kijowski i szlachta, którą ledwo można było zliczyć. Procesja szła przez Wilno do kościoła św. Trójcy O.O. Bazylianów. Naprzeciwko witali według stanów rozstawieni muzykanci, byli muzycy kościelni i wojskowi na podwyższeniu koło Akademii, gdzie młodzież obyczajem anielskim a inna obyczajem ojczyzny ubrana była. Błogosławiony patron powracał z wygnania. Obywatele i cała społeczność uniwersytecka Wilna szła ze swymi sztandarami. Magistrat i szlachta szła ze światłami za metropolitą. Później pod cerkiew św. Trójcy wjechał wóz i złożony został św. męczennik w arce na ołtarzu a następnie przed klasztorem oddany został mu hołd. Wówczas przełożony bazylianów Cyprian podziękował Panom senatorom i wszystkim za oddanie czci męczennikowi i jego religii. Natomiast metropolita z asystentami celebrował mszę, na której zostały wyłożone Przenajświętsze sakramenty przez 40 godzin. Po tym było oddawanie czci przez trzy dni przez lud i nabożeństwa. Przybywali liczni schizmatycy, a niektórzy z nich nie mogli powstrzymać się od łez, zwłaszcza kiedy trzeciego dnia O. Grodzicki [Józef Grodzicki - A. M.] zakonu Św. Bazylego, archimandryta połocki miał kazanie. Następnie były celebrowane nabożeństwa przez cały tydzień w Wilnie jako

¹²⁸ A. Mironowicz, *Prawosławie i unia...*, s. 207-214.

¹²⁹ *Opisanije dokumentow Archiwa...*, t. I, s. 314-315.

świadczenie pobożności katolickiej. Wielu schizmatyków zaczęło myśleć o konwersji”¹³⁰.

Organizowanie tego typu ceremonii miało rozbudzić pobożność wśród unitów, zyskać przychylność łacinników i zachęcić prawosławnych do przyjęcia unii. Wzrostowi popularności unii towarzyszyły przypadki odbierania prawosławnym obiektów klasztornych i cerkiewnych. Przełożony wileńskiego monasteru św. Ducha, Piotr Paszkiewicz, oskarżył 27 marca 1667 roku przed trybunałem w Trokach księcia Dominika Mikołaja Radziwiłła o najazd na monaster ceperski, rozgrabienie jego majątku i podporządkowanie Kościołowi unickiemu. Kanclerz Wielkiego Księstwa Litewskiego poprzez zajęcie prawosławnego ośrodka zakonnego 10 listopada 1666 roku złamał edykty królewskie, przywileje i akt fundacyjny monasteru¹³¹. W czasie uroczystości religijnych związanych z przeniesieniem ciała Jozafata Kuncewicza w Wilnie przebywał wypuszczony na wolność metropolita Tukalski. Podczas procesji z ciałem Jozafata Kuncewicza władze miejskie poleciły dzwonić w prawosławnym monasterze św. Ducha. Tukalski jako przełożony tego monasteru zabronił dzwonić w dzwony tłumacząc, iż prawosławni nie zaliczają Kuncewicza do świętych. W tej sytuacji władze miasta Wilna postanowiły ponownie uwięzić metropolitę. Ten gdy dotarła do niego wiadomość o zamierzeniach władz miejskich wyjechał z Wilna i udał się do Mohylewa¹³².

Do Mohylewa Józef Tukalski przybył w grudniu 1667 roku. Tam spędził całą zimę. Mieszkańcy miasta przyjęli metropolitę z wielką życzliwością. Pamiętano, że Tukalski wkrótce po uzyskaniu wolności zwołał mieszkańców Mohylewa od klątwy patriarchalnej. Patriarcha Nikon rzucił klątwę na mieszkańców Mohylewa za ich antymoskiewską postawę. Tukalski napisał z monasteru leszczyńskiego w dniu 14 lutego 1667 roku specjalne pismo. „Oznajmiam tym listem moim, iż mając doniesienie od obywateli miasta królewskiego Mohylewa Białoruskiego podające się pod moją łaskę o przekleństwie rzuconym na nich od obcego arcybiskupa, niesłusznego, opublikowanego w Moskwie, o zdjęcie klątwy i udzielenie im pasterskiego błogosławieństwa. Słyszac głos: *tamci przeklną, ty że ich błogosławisz władzą Najświętszego i Żywotałajnego Krzyża (...)*. Od wszystkich kląt obcych arcybiskupów, a przedewszystkich moskiewskich w biskupstwie moim danych, wspomnianych obywateli mohylewskich rozgrzeszam, jako należących do tej prowincji białoruskiej; przez panów duchownych i świeckich mnie na elekcji wybranego i przez króla polskiego confirmowanego uznaję przekleństwa moskiewskie za nie ważne według praw świętych apostołskich (...) i udzielam im błogosławieństwa”¹³³. Na zakończenie Tukalski stwierdził, iż kanony cerkiewne nie pozwalają innemu arcypasterzowi wydawać decyzje w sprawach innej diecezji. Wątpliwości związane z datą wystawienia dokumentu i odsunięcie od władzy patriarchy Nikona mogą sugerować, iż problem dotyczył wydarzeń wcześniejszych w Mohylewie i był związany z wyświęceniem na katedrę mohylewską Metodego

¹³⁰ BAV, Barb. Lat., vol. 2663, f. 18-19. APF, SC Mosc. Pol. Rut., vol. I, s. 350-351, *Monumenta Ucrainae Historica*, vol. III, s. 287-289. Inną relację przekazał papieżowi 12 grudnia 1667 roku metropolita Gabriel Kolendo, *Epistolae metropolitum*, vol. II, s. 267.

¹³¹ Monaster ceperski został ufundowany 7 grudnia 1618 roku przez Annę i Konstantyna Dołmatowów jako prawosławny i podporządkowany bractwu i monasterowi św. Ducha w Wilnie. Pretensje do monasteru wysunął Stanisław Albrycht Radziwiłł, jednakże sąd trybunalski w Wilnie potwierdził 17 sierpnia 1623 roku zapis fundacyjny. Prawosławni posiadali monaster do czasu najazdu księcia Dominika Radziwiłła. *Sbornik dokumentow ujasniajuszczich odnoszenija latino-polskoj propagandy k ruskoj wierie i narodnosti*, Wilno 1866, s. 100-103.

¹³² ASD, t. V, Wilno 1871, s. 77, 124; AJZR, cz. I, t. 4, s. 25-27.

¹³³ ASD, t. II, s. 79-80. Opublikowany dokument ma mylnie podaną datowę roczną 1666. W tym roku metropolita pozostawał w więzieniu malborskim.

Filimonowicza. Całe to wydarzenie należy również traktować jako element konfliktu między patriarchatem moskiewskim a metropolią kijowską o diecezję białoruską.

Dokumenty potwierdzają obecność Tukalskiego w Mohylewie również w sierpniu 1667 roku. Uczestniczył wówczas w poświęceniu miejsca pod budowę nowej kamiennej cerkwi św. Mikołaja. Na sądzie konsystorskim rostrzygał spór między ihumenem monasteru kuteńskiego Warnawą Gromowiczem z ihumenem bujnickim Wiktorem. Tukalski oskarżył wówczas na podstawie zeznań zakonników ihumena Warnawę o napad na monaster bujnicki i zabranie dokumentów klasztornych. Metropolita zarzucił Warnawie przyswojenie sobie władzy biskupiej i polecił złożyć go z godności przełożonego klasztoru a braci zakonnej nakazał wybór nowego ihumana¹³⁴. Decyzje Tukalskiego doprowadziły wkrótce do konfliktu między metropolitą kijowskim a biskupem mohylewskim Metodym, który niechętnie patrzył na jego działalność. Tukalski opuścił Mohylew wiosną 1668 roku i udał się wraz z jednym czeladnikiem rzeką Dnieprem do Kijowa. W Kijowie przebywał w tajmnicy przed wojewodą carskim w monasterze brackim, a następnie udał się do Czehryna - rezydencji hetmana Piotra Doroszenko. Tukalski mimo, że był metropolitą kijowskim nie mógł zostać w Kijowie. Traktat andruszowski przekazywał Kijów w ręce cara, który liczył na szybkie podporządkowanie Moskwy również metropolii kijowskiej. Doroszenko nie podporządkował się hetmanowi Pawłowi Teterze i pozostawał w zażyłych kontaktach z metropolitą Tukalskim. Hetman kozacki przyjął metropolitę niezwykle gościnnie i zabezpieczył go materialnie. Nie tylko Rzeczypospolita obawiała się bliskich związków między Tukalskimi i Doroszenko. Donoszono wojewodzie kijowskiemu Piotrowi Szeremietiewowi o odbywających się naradach metropolity Tukalskiego i archimandryty Gedeona (Jerzego Chmielnickiego) z hetmanami Doroszenko i Monogohrysznym w Czehryniu¹³⁵. Wojewoda Szeremietiew informował 29 marca 1668 roku cara o ograomnym wpływie Tukalskiego na politykę Piotra Doroszenko i o ich zamierzeniach podporządkowania się sułtanowi tureckiemu¹³⁶. Z tego powodu część duchowieństwa prawosławnego pozostającego na Lewobrzeżu nie chciało uznać władzę Józefa Tukalskiego. Również starszyzna kozacka miała pretensje do hetmana Doroszenki, że konsultuje się w sprawach najwyższej wagi jedynie z metropolitą Tukalskim a nie z nimi¹³⁷. W dziejach Kozaczyzny był to jedyny przypadek tak bliskiej współpracy metropolity z hetmanem zaporoskim.

Metropolita Józef Mielubowicz Tukalski znajdował się pod specjalnym nadzorem wojewody carskiego, który informował Moskwę o wszystkich jego działaniach. Wszystkie listy metropolity były odsyłane do cara¹³⁸. Również w Rzeczypospolitej niekorzystnie patrzono na tych duchownych, którzy utrzymywali kontakty z metropolitą kijowskim. Opiekun córki księcia Bogusława Ludwika Karoliny podkanclerzy litewski Kazimierz Radziwiłł zawiesił wykonanie dekretu korzystnego prawosławnym, argumentując w rozesłanym memoriale, że biskup Teodozy Wasilewicz współpracuje z metropolitą kijowskim Józefem Tukalskim oraz wysyła do niego osoby celem wyświęcenia ich na duchownych i zakonników. Michał Kazimierz Radziwiłł zarzucił biskupowi białoruskiemu nawet otwartą zdradę ojczyzny. *A jako Tukalski tak i archimandryta Wasilewicz ku Ojczyźnie naszej w jednakowej się kłaść mogą wierności*¹³⁹.

¹³⁴ Tamże, t. II, s. 137-139.

¹³⁵ AoJZR, t. VII, s. 4, 30, 113.

¹³⁶ Tamże, t. VII, s. 59.

¹³⁷ Tamże, t. VII, s. 93.

¹³⁸ Tamże, t. VII, s. 140, 142, 170.

¹³⁹ *Ojca Wasilewicza archimandryty słuckiego praktyki molimina w sprawie wołoskiej ku szkodzie księżnej jej m. dziedziczki nazwane: 1. Ważył się w Słucku przez uniwersały swoje buntować pospółstwo przeciwko Żydom ku ujmie arendy tamecznej co*

W tym samym czasie na Lewobrzeżu doszło do napięć w stosunkach między administratorem metropolii kijowskiej, Metodym Filimonowiczem, a Moskwą. Biskup Filimonowicz zawdzięczał Moskwie otrzymanie godności biskupa mścislawskiego i tytułu administratora metropolii, był więc przez dłuższy czas oddany carowi Aleksemu Michajłowiczowi. Konflikt powstał początkowo między nim a hetmanem Iwanem Brzuchowieckim. Jeszcze w 1664 roku biskup Metody pisał do cara, że nie może on we wszystkim polegać na nowym hetmanie. Brzuchowiecki nie dbał o cerkiew i zezwalał Kozakom na grabieże majątków klasztornych. W lutym 1665 roku administrator metropolity informował, iż Kozacy do tego stopnia niszczą dobra klasztorne i cerkiewne, że zakonnicy pieczerscy chcą wezwać na pomoc wojska polskie¹⁴⁰. W odpowiedzi hetman kozacki zabiegał u cara o przysłanie z Moskwy nowego metropolity. Brzuchowiecki oskarżał duchowieństwo kijowskie o bliskie kontakty z królem Janem Kazimierzem i o wrogie nastawienie wobec Wojska Zaporoskiego. Hetman przypominał również, że zgodnie z drugą ugodą perejasławską metropolita kijowski miał podlegać jurysdykcji patriarchy moskiewskiego. Ogłoszenie postanienia hetmana do cara i wystąpienie na początku 1666 roku listu do duchowieństwa prawosławnego, informującego o sposobie wyboru metropolity przez Moskwę, wywołało powszechne oburzenie wśród duchowieństwa prawosławnego¹⁴¹. Uznano propozycję wyboru metropolity przez Moskwę za zamach na wolność i dawne prawa duchowieństwa ruskiego. W tej sytuacji biskup Metody 22 lutego 1666 roku, pod presją przełożonych klasztorów kijowskich, oznajmił wojewodzie carskiemu Piotrowi Szeremietiewowi, że pozostaje w jurysdykcji patriarchatu konstantynopolitańskiego, a przysłanie metropolity z Moskwy stanowiłoby naruszenie dotychczasowych praw i wolności metropolii. Biskup Metody ogłosił publicznie, iż duchowieństwo kijowskie nie uzna przysłanego metropolity i zamknie się przed nim w klasztorach. W odpowiedzi wojewoda moskiewski przypomniał administratorowi metropolii, że on sam został wyświęcony przez patriarchę Pitiryma i jemu to winien jest oddawać posłuszeństwo¹⁴². Wypowiedź ta nie pozostawiła cienia wątpliwości co do intencji Moskwy w stosunku do metropolii kijowskiej. Wystąpienie Metodego, zgodnie z wolą duchowieństwa Lewobrzeża, doprowadziło do zerwania jego bliskich kontaktów z carem Aleksym Michajłowiczem. Jesienią 1666 roku, podczas pobytu w Moskwie w sprawie sądu nad patriarchą Nikonem, biskup Metody został pozbawiony godności administratora metropolii. Na jego miejsce mianowany został biskup czernihowski Łazarz Baranowicz, którego na prośbę cara Aleksego Michajłowicza obecni w Moskwie patriarchowie: aleksandryjski – Paizjusz, antiocheński – Makary i moskiewski – Joasaf 8 marca 1667 roku podnieśli do rangi arcybiskupa¹⁴³.

rok 20 złotych czyniącej. A takimi właśnie sposobami na Ukrainie rebelia się wszczęła i dalsze juramenta wzięła. 2. **Ustawicznie z Tukalskim miewa korespondencje przez popów i czerńców swych, pod tym praetextem, że posyła ich do poświęcenia do Tukalskiego jako do metropolity.** 3. **Do władyków dyzunickich ich, w Rzeczypospolitej będących żadnemu z popów i czerńców nie pozawla jeździć, jeno do Tukalskiego na Ukrainę: A jako Tukalski tak i archimandryta Wasilewicz ku Ojczyźnie naszej w jednakowej są łasce i wierności.** (...)”. AGAD, AR, dz.VIII, nr 628, s. 409-410. A. Mironowicz, *Teodozy Wasilewicz...*, s. 47, 52-53.

¹⁴⁰ AZR, t. V, s. 122-123.

¹⁴¹ Już we wrześniu 1665 roku Iwan Brzuchowiecki zgodził się na nadane przez cara tzw. artykuły moskiewskie, które były dalszym ograniczeniem autonomii Wojska Zaporoskiego i podporządkowały metropolię kijowską patriarchatowi moskiewskiemu. A. Jakowliw, *Ukraińsko-moskowsky dohowory w XVII-XVIII wijkach*, Warszawa 1934, s. 88-89.

¹⁴² Makarij, *Istorija Russkoj Cerkwi*, t. XII, s. 587-589; M. Bendza, *Tendencje unijne...*, s. 174-175.

¹⁴³ AJZR, cz. I, t. 5, s. 9-11; W. Ejgorn, *O snoszenijach maforossijskiego duchowienstwa s moskowskim prawitielstwom w carstwowanije Aleksieja Michajłowicza*, s. 373. Patriarchowie wschodni przebywali w Moskwie uczestnicząc w sądzie nad patriarchą Nikonem. Mimo iż sobór biskupów rosyjskich, zgodnie z życzeniem cara, już w 1660 roku wydał wyrok potępiający Nikona i zalecający wybór nowego patriarchy, to z przyczyn formalno-kanonicznych decyzja ta została przyjęta na soborze patriarchów wschodnich w Moskwie dopiero w grudniu 1666 roku.

Biskup Metody, nie mogąc się pogodzić z podjętą w jego sprawie decyzją, powrócił w granice metropolii kijowskiej. Wówczas to przyjął w Mohylewie powracającego metropolitę Tukalskiego. Metody pragnął objąć biskupstwo mścisławskie i aby pozyskać sympatię lokalnego duchowieństwa, rozpoczął agitację przeciwko Rosji. Do działań antymoskiewskich próbował namówić swego niedawnego adwersarza, hetmana Brzuchowieckiego. Prawosławny biskup zachęcał go do porozumienia się z Doroszenką i wspólnej walki o niezależność Księstwa Ruskiego. Propozycje władcy mścisławskiego, pozbawionego już istotnych wpływów politycznych, nie znalazły zrozumienia u hetmana. Metody Filimonowicz pozostał w swych działaniach całkowicie osamotniony. Tukalski i Doroszenko nie mogli być obojętni na działalność władcy Metodego, który w Kijowie rozpoczął agitację również przeciwko metropolii. Jeszcze w połowie 1668 roku rozesłał on listy w których oskarżał przełożonych monasterów kijowskich o współpracę z metropolitą Tukalskim. Archimandryci monasterów: kiiowsko-pieczerskiego, pustynskiego, św. Michała, troickiego, wydubickiego, mieżyhorskiego i brackiego potwierdziły swoje kontakty ale zaprzecili, że metropolita namawiał ich do wojny z Rosją. Kontakty z Józefem Tukalskim najbardziej przekonująco uzasadniał 19 września 1668 roku przełożony monasteru brackiego Warłaam Jasiński, tłumacząc ponad dwuletnim brakiem biskupa w Kijowie¹⁴⁴. Jedyne biskup mógł wyświęcić potrzebnych do obsługi duszpasterskiej duchownych. Tukalski musiał więc święcić nowych prezbiterów i diakonów. Wobec takich działań przeciwko metropolii kijowskiej władca Metody został za naruszenie praw kanonicznych aresztowany przez atamana Mnohohrysznego a następnie pozbawiony przez Tukalskiego godności biskupiej. Swoją decyzję metropolita uzasadniał tym, iż biskup Metody został wyświęcony przez metropolitów moskiewskich i służyć carowi działał przeciwko hetmanowi Piotrowi Doroszenko¹⁴⁵. Aresztowanego władcy przewieziono do Czehrynia a następnie osadzono w monasterze humańskim. Metody Filimonowicz uciekł z klasztoru i udał się do Kijowa, gdzie ponownie oskarżył miejscowe duchowieństwo i hetmana Doroszenko o nielojalność wobec cara. Pomimo tych oskarżeń wojewoda carski Piotr Szeremietiew odprawił Metodego do Moskwy. Tam nie doczekawszy się uznania u władz carskich i duchownych zmarł w nowospaskim monasterze¹⁴⁶.

Powróćmy do działalności metropolity Tukalskiego w sytuacji rozbitcia wewnętrznego Cerkwi. Podziały w Kościele prawosławnym pogłębiły się po ponownym powierzeniu przez Jana Kazimierza, 3 kwietnia 1666 roku, urzędu administratora metropolii kijowskiej biskupowi lwowskiemu Atanazemu Żeliborskiemu, który nie pełnił tej funkcji długo. Zmarł 7 listopada 1666 roku, a zarząd nad metropolią objął wypuszczony na wolność Józef Tukalski. Wkrótce jednak, 12 sierpnia 1667 roku, Jan Kazimierz cofnął Tukalskiemu przywilej na metropolię kijowską i przekazał jej administrowanie ponownie w ręce biskupa przemyskiego Antoniego Winnickiego¹⁴⁷. Odebranie przywileju Tukalskiemu było podyktowane bliską współpracą metropolity z hetmanem Piotrem Doroszenką. Wobec obu tych postaci władze Rzeczypospolitej prezentowały swój niechętny stosunek. Dwór królewski dostrzegając w powrocie Tukalskiego na Ukrainę wzrost tendencji

¹⁴⁴ AoJZR, t. VII, s. 71-73.

¹⁴⁵ Tamże, t. VII, s. 77.

¹⁴⁶ ASD, t. V, s. 218-219. Ihumen mohylewski Orest te wydarzenia odnotował w swych zapiskach pod rokiem 1668. „Tedo roku 1668 biskup Metody opuścił Mohylew i udał się na Ukrainę. Był ogarnięty nienawiścią do metropolity Józefa Tukalskiego żyjącego w Czehryniu. Wkrótce wybuchł bunt przeciwko hetmanowi Brzuchowieckiemu żyjącemu w Niżnym. Po aresztowaniu Metodego dostarczono go do Tukalskiego, który za okazaną wobec Brzuchowieckiego wrogość pozbawił Metodego stanu biskupiego, odesłał do monasteru w Czehryniu a następnie do klasztoru humańskiego. Metody po przekupieniu mnichów uciekł do wojewody Szeremietiewa i odprawiony został do Moskwy, do klasztoru nowospaskiego”. ASD, t. II, s. XIII.

¹⁴⁷ AJZR, cz. I, t. 10, s. 636-637.

niezależnościowych i zwiększanie się popularności orientacji turecko-tatarskiej wśród Kozaków. Jednym z warunków porozumień podhajeckich, zawartych między dowódcą oddziałów koronnych Janem Sobieskim a Piotrem Doroszenką, było przywrócenie postanowień hadziackich. Nuncjusz Pignatelli donosił do Rzymu 20 października 1667 roku, że Kozacy domagają się miejsc w senacie dla biskupów prawosławnych, zniesienia unii i oddania dóbr unitów Cerkwi prawosławnej¹⁴⁸. Porozumienie to, aczkolwiek pozostało tylko na papierze, było jednym z ostatnich sukcesów dyplomacji kozackiej w sprawach wyznaniowych, wzmacniającym pozycję Józefa Tukalskiego. Nuncjusz Pignatelli w liście do kardynała Antoniego Barberiniego z 14 grudnia 1667 roku oskarżył metropolitę kijowskiego o zajęcie dóbr należących do unickiego władcy przemyskiego i pobicie przy pomocy Kozaków duchownych unickich¹⁴⁹. Hierarcha prawosławny nie przejął się ani oskarżeniami nuncjusza ani dekretem królewskim, cofającym mu przywilej na metropolię kijowską i wystąpił o potwierdzenie swej godności do patriarchy konstantynopolitańskiego. Tukalski liczył na pomoc w tym względzie hetmana Doroszenki i Turcji, dla której warunki rozejmu andruszowskiego były nie do przyjęcia. Starania o dekret patriarszy w Konstantynopolu zakończyły się sukcesem. Patriarcha Metody III 6 marca 1668 roku skierował swój dekret do biskupów i duchowieństwa prawosławnego, hetmana Doroszenki i Wojska Zaporoskiego oraz do wiernych. Dziękował w nim za wierność tronowi patriarszemu. Patriarcha carogrodzki nakazywał też posłuszeństwo metropolicie Tukalskiemu, który został wybrany po śmierci Dionizego Bałabana na drodze elekcji zgodnie z prawem kanonicznym. Patriarcha Metody III nadał Tukalskiemu tytuł „metropolity kijowskiego, halickiego i całej Rusi, egzarchy tronu konstantynopolitańskiego, biskupa białoruskiego i archimandryty leszczyńskiego”. Dekret nadający Tukalskiemu godność egzarchy, oprócz patriarchy, podpisało 18 metropolitów greckich¹⁵⁰.

Po otrzymaniu dekretu patriarszego metropolita kijowski wydał 8 maja 1668 roku własny okólnik, zobowiązujący całe duchowieństwo i wszystkich wiernych do posłuszeństwa względem siebie, a nie biskupa Antoniego Winnickiego „nie posiadającego błogosławieństwa od patriarchy konstantynopolitańskiego”¹⁵¹. Biskup przemyski Winnicki, wspierany przez króla i posiadający od niego przywilej, nie chciał zrezygnować z godności administratora metropolii i biskupstwa lwowskiego. Jednakże szlachta diecezji lwowskiej i halickiej już 24 lutego 1667 roku wybrała na ordynariusza swojej diecezji Iwana Szumlańskiego, który w klasztorze trechtymirowskim przyjął imię zakonne Józef. Biskup łucki Gedeon Czetwertyński wyświęcił go na duchownego. Za akceptacją Tukalskiego, Józef Szumlański został 10 lutego 1668 roku we wsi Wisoczni przez biskupów greckich, Sofroniusza, Teofana i Daniela wyświęcony na władkę lwowskiego¹⁵². Przeciwko tej chirotonii wystąpił Antoni Winnicki, któremu udało się pozyskać patriarchę jerozolimskiego Dosyteusza. Patriarcha jerozolimski pozbawił godności biskupiej tych władków, którzy wyświęcili Szumlańskiego. Nie miało to jednak większego znaczenia, albowiem metropolita Tukalski wystosował pismo, w którym oznajmił, iż chirotonia Szumlańskiego odbyła się za jego i biskupa łuckiego Czetwertyńskiego zgodą. Metropolita kijowski nakazał posłuszeństwo Józefowi Szumlańskiemu i zabronił duchowieństwu diecezji lwowskiej

¹⁴⁸ *Litterae nuntiorum*, vol. XI, s. 167.

¹⁴⁹ *Monumenta Ucrainae Historica*, vol. III, s. 289.

¹⁵⁰ *AZR*, t. V, s. 114-116. Patriarcha przysłał Tukalskiego wraz z dokumentem sakkos tj. szatę liturgiczną biskupów prawosławnych.

¹⁵¹ tamże, s. 116-119.

¹⁵² tamże, t. V, s. 113-114. Józef Szumlański zyskał również poparcie części duchowieństwa diecezji lwowskiej, w tym ihumena monasteru w Skicie Maniawskim Teofila, o czym świadczy jego pismo do duchowieństwa i wiernych z 22 czerwca 1667 roku, tamże, s. 112-114.

uznawania Antoniego Winnickiego za swego ordynariusza¹⁵³. Decyzję metropolity Tukalskiego zatwierdził 8 października 1669 roku przebywający w Mohylewie patriarcha aleksandryjski Paizjusz. Patriarcha Paizjusz wystąpił nie tylko z krytyką Winnickiego za jego kwestionowanie ważności święceń Szumlańskiego, ale także za bezpodstawne przyswojenie tytułu metropolity kijowskiego. Patriarcha aleksandryjski potwierdził również prawowitość wyboru Tukalskiego na godność metropolity kijowskiego i używania przez niego tytułu egzarchy patriarchatu konstantynopolańskiego¹⁵⁴. Winnicki, wobec braku możliwości objęcia przez siebie katedry lwowskiej, przeprowadził wybór na biskupa tej diecezji starego ruskiego szlachcica Eustachego Jeremiasza Swistelnickiego. Pod wpływem łacińskiego arcybiskupa lwowskiego, Jana Tarnowskiego, 26 czerwca 1668 roku król nadał Szumlańskiemu prawo do katedry lwowskiej, odwołując wydany wcześniej przywilej Eustachemu Swistelnickiemu. Swistelnickiego zdecydowanie zaś poparło bractwo lwowskie. Poparcie bractwa dla osoby Swistelnickiego wynikało z przekonania, że „przez traktat pokoju andruszowskiego Tukalski był metropolitą dla krajów ruskich do Rosji przypadłych, Winnicki dla krajów ruskich przy Polsce jeszcze pozostałych”. W bractwie lwowskim panowało przekonanie, że Józef Szumlański „udał się pod protekcję arcybiskupa łacińskiego i umiał sobie ująć metropolitę Tukalskiego, chociaż w rzeczy samej Winnicki ze względu na polityczne rozgraniczenia kraju zdaje się być pewnym zwierzchnikiem Cerkwi rusko-wschodniej”¹⁵⁵. Tukalski zdecydowanie poparł Szumlańskiego i zwalczał wszelkie oznaki nieposłuszeństwa wobec swojej władzy¹⁵⁶. Taki stan rzeczy doprowadził do dziewięcioletniego konfliktu między Szumlańskim a Winnickim o cerkiew diecezji lwowskiej¹⁵⁷. Staupigia lwowska uznała biskupa Józefa Szumlańskiego dopiero w 1670 roku. Metropolita w swych decyzjach cieszył się pełnym poparciem hetmana Piotra Doroszenki, który nadał Tukalskiemu 7 lutego 1669 roku na własne uposażenie miasteczko Stajki. Miasteczko to Tukalski na prośbę archimandryty Warłaama Jasińskiego przekazał 3 maja 1669 roku Akademii Mohylańskiej.

Dla pełnego obrazu sytuacji metropolity Tukalskiego w Kościele prawosławnym należy dodać informacje o jego stosunkach z pozostającym na Lewobrzeżu administratorem metropolii kijowskiej, arcybiskupem Łazarzem Baranowiczem. Tukalski dążył do objęcia swoją jurysdykcją całości metropolii. W tym celu metropolita w grudniu 1667 roku wraz z hetmanem Piotrem Doroszenką prowadził rozmowy z wysłannikiem wojewody kijowskiego Piotra Szeremietiewa, Wasylem Dubieńskim. Podczas negocjacji metropolita i hetman zgodzili się wejść pod obediencję cara¹⁵⁸. Obecność metropolity przy hetmanie wzmocniła popularność Doroszenki w społecznościach obu części Ukrainy. Kiedy więc w 1668 roku wybuchło powstanie na Zadnieprzu, Doroszenko poparł opozycję przeciwko Iwanowi Brzuchowieckiemu, a następnie uwięził hetmana. Po straceniu Brzuchowieckiego, 8 czerwca 1668 roku Doroszenkę obwołano hetmanem po obydwu stronach Dniepru.

¹⁵³ tamże, t. V, s. 116-118.

¹⁵⁴ tamże, t. V, s. 121; M. Andrusiak, *Lwiwske, Hałycke j Kamjaneć-Podilśke prawosławne (w 1534-1700 rr.) ta j unijaśke (w 1700-1808 rr.) jepyskopstwo u Lwowi*, „Logos”, Yorkton 1959, t. X, s. 45-49; tenże, *Józef Szumlański, pierwszy biskup unicki lwowski (1667-1708). Zarys biograficzny*, Lwów 1934, s. 20-30.

¹⁵⁵ D. Zubrycki, *Letopiś Lwowskiego Stawropigijalnogo Bratstwa*, s. 176-179.

¹⁵⁶ Metropolita Tukalski za rozmowy Teodozego Wasilewicz z nuncjuszem Galeatiuszem Marescottim o unii groził archimandrycie słuckiemu sankcjami kościelnymi, *Litterae nuntiorum*, vol. XI, s. 61. Szerzej o rozmowach nuncjusza z archimandrytą Teodozym por. A. Mironowicz, *Teodozy Wasilewicz...*, s. 38-43.

¹⁵⁷ Najpierw siłą katedrę św. Jana we Lwowie zajął biskup Antoni Winnicki, a następnie w ten sam sposób Józef Szumlański. Monaster Kłyros siłą przejął nominat Winnickiego Swistelnicki, za co w czerwcu 1670 roku został wyklęty przez patriarchę konstantynopolańskiego Metodego. M. Andrusiak, *Lwiwske, Hałycke j Kamjaneć-Podilśke prawosławne...*, s. 49. Szczegółowo konflikt między biskupem Winnickim a Szumlańskim opisał A. Prochaska, *Walka Szumlańskiego z Winnickim*, „Przegląd Powszechny”, t. CLI-CLII, Kraków 1891.

¹⁵⁸ *AJZR*, cz. I, t. 6, s. 233-236; M. Bendza, *Tendencje unijne...*, s. 172, przyp. 93.

Tukalski, który już wówczas posiadał dekret patriarszy na metropolię kijowską oraz z uwagi na fakt, że cała Ukraina znalazła się w rękach jednego hetmana, podjął działania w celu rozciągnięcia swej władzy również na Lewobrzeże. O współpracę z Tukalskim zabiegał arcybiskup czernihowski Łazarz Baranowicz, ordynariusz jedynego biskupstwa metropolii kijowskiej na Zadnieprzu. Pragnął on uzyskać u Tukalskiego potwierdzenie tytułu arcybiskupa, który został mu nadany w Moskwie. Zabiegi u metropolity kijowskiego czynił Baranowicz nawet po wyborze na Lewobrzeżu w marcu 1669 roku niechętnego wobec Tukalskiego hetmana Demiana Mnohogrisznego¹⁵⁹. Moskwa nie uznawała prawa Tukalskiego do metropolii kijowskiej, mimo że wojewoda Szeremietiew proponował carowi jego uznanie. Szeremietiew myślał wykorzystać duży autorytet Tukalskiego i pozyskać go do idei podporządkowania metropolii kijowskiej patriarchatowi moskiewskiemu. O wierności Tukalskiego wobec cara i jego zasługach dla prawosławia pisał do Moskwy 20 marca 1669 roku archimandryta pieczerski Innocenty Gizel. Autor apelował do cara aby „nie wierzył w to co mówią o metropolicie Tukalskim, albowiem udowodnił on, że żyje w Bogu i daje nadzieję, że Kozacy nie połączą się z Turkami jeżeli metropolita będzie w Kijowie”¹⁶⁰. Sam metropolita w liście do cara z 10 kwietnia 1669 roku zapewniał adresata o swej wierności ale równocześnie stwierdzał, że sakrę biskupią i tytuł egzarchy otrzymał od patriarchy konstantynopolańskiego Metodego u którego jurysdykcji cerkiewnej się znajduje¹⁶¹. Sugestie wojewody carskiego Józef Nielubowicz Tukalski zdecydowanie odrzucił. Nie zważając na to, arcybiskup czernihowski prosił 14 kwietnia 1669 roku archimandrytę Joannicjusza Galatowskiego, byłego rektora Akademii Kijowsko-Mohylańskiej o wstawiennictwo u metropolity¹⁶². Baranowicz zdawał sobie sprawę, że godność biskupa otrzymał za aprobatę patriarchatu konstantynopolańskiego i jemu pod groźbą kary kościelnej zobowiązany był dotrzymać wierności. Stąd też brały się jego uporczywe starania o uzyskanie potwierdzenia tytułu arcybiskupa u egzarchy powyższego patriarchatu – metropolity Tukalskiego, w jurysdykcji którego znajdowało się biskupstwo czernihowskie. Trzeba jednak pamiętać, że Łazarz Baranowicz równocześnie oskarżał Tukalskiego w Moskwie o niełajność wobec cara. Taka postawa biskupa Baranowicza nie była czymś wyjątkowym w sytuacji konieczności wyboru lojalności, wobec patriarchatu moskiewskiego i patriarchatu carogrodzkiego, między carem moskiewskim a królem polskim.

Z drugiej strony wiadomo było, że prędzej czy później metropolia kijowska zostanie poddana patriarchatowi moskiewskiemu. Przekonanie to stawało się coraz powszechniejsze po przekroczeniu terminu oddania Rzeczypospolitej, w myśl traktatu andruszowskiego, stolicy metropolii – Kijowa. Wzrastające na Lewobrzeżu wpływy Moskwy przekreśliły szanse na zachowanie całości metropolii kijowskiej. Kościół prawosławny w Rzeczypospolitej na mocy traktatu andruszowskiego oficjalnie stracił swoje główne centrum życia religijnego, stolicę metropolii. Metropolita Józef Tukalski nie mógł przebywać w Kijowie, o co kilkakrotnie zabiegał u cara Aleksego Michajłowicza. Cara informowano o zamiarach przewiezienia przez Tukalskiego ciała zmarłego w Kaniewie metropolity Dionizego Bałabana i złożenia go w monasterze pieczerskim¹⁶³. Aleksy Michajłowicz na wszystkie te prośby odpowiedział w liście do metropolity 12 kwietnia 1669 roku. Stwierdził on, że przyjazd

¹⁵⁹ Por. List arcybiskupa czernihowskiego Łazarza Baranowicza do Tukalskiego z 8 marca 1669 r., *AoJZR*, t. VIII, s. 107-108.

¹⁶⁰ Tamże, t. VIII, s. 130-132.

¹⁶¹ Tamże, t. VIII, s. 132-134.

¹⁶² M. Bendza, *Tendencje unijne...*, s. 177-178.

¹⁶³ *AoJZR*, t. VIII, s. 120. Pop Sylwester przebywający w Czehryniu informował urzędników carskich 10 maja 1669 roku o zamiarach Tukalskiego i Doroszenki zająca Kijowa. Tamże, t. VIII, s. 207.

do Kojowa metropolity nie jest możliwy albowiem nie pozwalają na to porozumienia polsko-rosyjskie. Car nie omieszkał przy tym ponowić propozycję podporządkowania się metropolity jurysdykcji patriarchy moskiewskiego¹⁶⁴. W istocie był to jedyny argument uniemożliwiający stały pobyt metropolity Tukalskiego w Kijowie. Fakt ten miał wpływ na jego sytuację w całej Rzeczypospolitej. Od traktatu andruszowskiego polityka władz państwowych i Stolicy Apostolskiej będzie zmierzała do przejęcia wszystkich ośrodków diecezjalnych i tym samym doprowadzenia do całkowitej likwidacji Kościoła prawosławnego. Na sejmie zwyczajnym 7 marca 1667 roku uchwalono konstytucję, która miała przyciągnąć duchownych prawosławnych do unii. „Ponieważ cerkwie religii Greckiej tak w Koronie iako y w W. X. Lit. tak te, które po większej części in obedia Sanctae Romanae Catholicae Ecclesiae są, iako y te, które w dysunii zostawały przez wiele Seymow różnemi konstytucyami od płacenia poborow są uwolnione. Przeto chcąc wszystkie do iedności świętey przychęcić, przy teyże zostawuiemy ie libertacyi y skarb tam pro praeteritis, quam et futuris annis od wszystkich cerkwi upominać się poborow nie ma, y Poborcy Woiewodztwa Ruskiego do płacenia poborow od tychże cerkwi nie powinni być posiagani. Kondemnaty wszystkie na Poborcach respektu tych cerkwi in quocunque subsellio otrzymane kassuiemy, y annihiluiemy”. Przychylna postawa władz Rzeczypospolitej wobec unii znalazła swój wyraz w zwolnieniu dóbr duchownych unickich od ciężarów utrzymywania żołnierzy¹⁶⁵. Rozpoczął się trudny okres obrony prawosławnych diecezji przed unią. Metropolita Tukalski rozumiał doskonale sytuację Cerkwi prawosławnej w Rzeczypospolitej. Starał się obsadzić w sposób kanoniczny i prawny wszystkie diecezje, w tym tak mu bliską diecezję białoruską. Z drugiej zaś strony widział potrzebę obrony niezależności metropolii kijowskiej i pozostania jej w jurysdykcji patriarchatu konstantynopolańskiego. Tym dwóm problemom poświęcił najwięcej uwagi w ostatnich latach życia.

¹⁶⁴ Tamże, t. VIII, s. 145-146.

¹⁶⁵ *Volumina Legum*, t. IV, s. 437, 474. Przebieg sejmu został omówiony w pracy M. Matwijowa, *Ostatnie sejmy przed abdykacją Jana Kazimierza 1667 i 1668*, Wrocław 1992.

Ostatnie lata

Po abdykacji Jana Kazimierza sprawy unii i unitów były jednym z ważnych problemów politycznych w okresie bezkrólewia i pierwszych lat panowania Michała Korybuta Wiśniowieckiego. Już 1 czerwca 1669 roku, w czasie obrad sejmiku elekcyjnego, hetman kozacki Piotr Doroszenko pod wpływem metropolity Józefa Tukalskiego wystosował do posłów memoriał, w którym przedstawił tragiczny stan Cerkwi prawosławnej i żądał przywrócenia postanowień ugody hadziackiej z 1658 roku. Przywódca kozacki domagał się, aby Kościół prawosławny miał takie same prawa jak Kościół łaciński. W memoriale informował posłów, że niegdyś liturgia grecka i słowiańska, przyniesiona przez świętych Cyryla i Metodego, celebrowana była w Krakowie w kościele św. Stanisława i św. Krzyża, podobnie jak niegdyś w kościołach Lublina, Lwowa i Trok. Według Piotra Doroszenki wszystkie nieszczęścia były dziełem unii, dlatego zgodnie z postanowieniami traktatu hadziackiego należy ją usunąć, a dobra unitów przekazać prawosławnym. Pretensje unitów do cerkwi i monasterów prawosławnych, napady na duchowieństwo oraz liczne konflikty spowodowane przez unitów przekonują, że powrót do paktów hadziackich byłby korzystny dla całej Rzeczypospolitej¹⁶⁶. Memoriał nie został odczytany na sejmiku elekcyjnym albowiem delegacja kozacka przybyła po zakończeniu obrad. Ogłoszenie memoriału Doroszenki natąpiło dopiero na sejmiku koronacyjnym. Do petycji dodano żądanie zwrotu zajętego siłą przez unitów archimandri leszczyńskiej, szczególnie bliskiej Tukalskiemu. Archimandrię leszczyńską przejął biskup witebski Cyprian Żochowski, którego unicki metropolita Gabriel Kolendo uczynił swym koadiutorem¹⁶⁷. Żądania Tukalskiego i Doroszenki wywołały natychmiastowe reakcje unitów. Unicy poczuli się zagrożeni z powodu żądań posłów prawosławnych w sprawie potwierdzenia praw „wiary greckiej” i prawa do biskupstwa przemyskiego. Metropolita Gabriel Kolendo prosił nuncjusza Galeatjusza Marescottiego o wywarcie presji na króla i senatorów by ci nie czynili ustępstw na rzecz metropolity Józefa Tukalskiego¹⁶⁸.

Instrukcja dana posłom kozackim na sejm koronacyjny z 3 października 1669 roku składała się z 21 punktów. Większość z nich dotyczyła kwestii wyznaniowych. Posłowie kozacy żądali powołania komisji hadziackiej, ponieważ „unia niepokoi Królestwo Polskie i Wielkie Księstwo Litewskie i stanowi pretekst do rozlewu krwi”. Komisja miała spowodować powrót unitów do greckiego lub rzymskiego rytu. Usunięcie „zarazy unickiej” według autorów instrukcji miało doprowadzić do zgodnego współżycia „religii greckiej i rzymskiej”. Domagano się, aby wszelkie urzędy i godności zajmowane przez unitów przyznano prawosławnym. Do prawosławnych miały powrócić wszystkie cerkwie, klasztory, szpitale, prawa i przywileje im kiedyś nadane, a wykorzystywane przez unitów. Postulowano unieważnienie wszystkich postanowień sądów w sprawach duchownych prawosławnych i wstrzymanie ich egzekucji. Dobra Kościoła prawosławnego powinny być poprzez konstytucje sejmowe uwolnione od obowiązku stacjonowania wojska i innych ciężarów. Żądano również zmiany sposobu elekcji metropolity. Po elekcji najpierw metropolita uzyskiwałby potwierdzenie od patriarchy carogrodzkiego, a dopiero później przywilej od króla. Cały ten wybór miał być potwierdzony przez konstytucję sejmową. Wszelkie przywileje dane unitom powinny być skasowane.

¹⁶⁶ *Monumenta Ucrainae Historica*, vol. III, s. 305-311.

¹⁶⁷ *Tamże*, vol. XII, s. 322.

¹⁶⁸ *Tamże*, vol. XII, s. 324-325.

Domagano się również odnowienia uposażenia metropolity i innych biskupów¹⁶⁹. W ten sposób chciano przywrócić status Cerkwi prawosławnej z czasów paktów hadziackich. Rozszerzono go o te elementy, które ograniczały ingerencje króla w sprawy wewnętrzne Kościoła i wybór metropolity. Delegacja prawosławna powoływała się równocześnie na *Dyplom* króla Władysława IV dany im w 1645 roku. Postulaty posłów kozackich nie zostały rozpatrzone przez sejm. Jedynym sukcesem prawosławnych okazało się uzyskanie 6 października 1669 roku królewskiego potwierdzenia praw Antoniego Winnickiego do władcy przemyskiego.

Przed kolejnym sejmem nadzwyczajnym 1670 roku, posłowie kozaccy otrzymali od Piotra Doroszenki podobną instrukcję. Obok znanych nam postulatów żądano, aby przywileje religii greckiej i religii rzymskiej były równe, aby metropolita kijowski wraz z biskupami prawosławnymi Łucka, Lwowa, Przemyśla, Chełma i Mściszawia zasiadali w senacie obok biskupów łacińskich, aby akademie prawosławne posiadały takie same przywileje jak Akademia Krakowska i aby zniknęła jakakolwiek wzmianka o religii unickiej, a tylko będzie występować nazwa „starożytna religia grecko-ruska”. Wszystkie prawa i przywileje Kościoła prawosławnego miał potwierdzić król i sejm¹⁷⁰. Nuncjusz Galeatiusz Marescotti ażeby osłabić żądania kozackie zaproponował rozmowy unicko-prawosławne w Ostrogu. Wobec zerwania sejmu 26 marca 1670 roku, nie uchwalono żadnej konstytucji w sprawach wyznaniowych. Ustalono jedynie, że postulaty posłów kozackich rozpatrzy specjalna komisja mieszana, która miała przystąpić 30 marca do negocjacji w Ostrogu. W czasie obrad sejmu nuncjusz Galeatiusz Marescotti rozmawiał z archimandrytą słuckim Teodozjem Wasilewiczem. Ojciec Teodozy był namiestnikiem prawosławnego metropolity kijowskiego Józefa Łuckalskiego. W opinii nuncjusza był to „człowiek czytany, zwłaszcza znał historię Kościoła i miał duży autorytet wśród schizmatyków”. Treść rozmów obu duchownych znamy z relacji nuncjusza do Kongregacji Propagandy Wiary z 17 maja 1670 roku¹⁷¹. W trakcie rozmów poruszono problem unii kościelnej. Teodozy Wasilewicz stwierdził, iż jedność religijną można osiągnąć jedynie podczas wspólnego zjazdu duchowieństwa unickiego i prawosławnego. Nuncjusz poprosił, aby strona prawosławna przedłożyła swoje propozycje w tej sprawie w formie pisanej, tak aby mogły być one rozpatrzone przez Stolicę Apostolską. Marescotti równocześnie odradzał archimandrycie słuckiemu organizowanie kongresu unijnego. Nuncjusz motywował to tym, że jeżeli punkty przyszłej unii zostaną przez Rzym zaakceptowane, to nie będzie potrzeby zwoływania kongresu. Gdyby zaś Stolica Apostolska miała odmienne zdanie, kongres unijny w żadnym wypadku nie mógłby je zmienić. Teodozjusz zaprotestował przeciwko takiemu traktowaniu Rusinów. Sukces unii powszechnej upatrywał we wspólnym kongresie: unitów i prawosławnych. Ostatecznie nuncjusz propozycje wspólnego synodu przyjął ale przedstawił warunki, z których wynikało, że Stolica Apostolska zaakceptuje tylko takie ustalenia, jakie były na soborze florenckim i brzeskim. Marescotti, odpowiadając archimandrycie przypomniał, iż posiada listy w tej sprawie Kongregacji Propagandy Wiary skierowane do prawosławnych i unitów zapraszające ich do unii na takich zasadach, jakie były ustalone w bulli papieża

¹⁶⁹ *Archivum Sacrae Congregationis de Propaganda Fide* w Rzymie, *Congregazioni Particolari*, (dalej *APF. Congr. Part.*) vol. 14, f. 76-77.

¹⁷⁰ *Monumenta Ucrainae Historica*, vol. III, s. 311-313; Podobne postulaty znajdowały się w liście hetmana Doroszenki do podkanclerza koronnego Andrzeja Olszowskiego z 15 marca 1670 r., tamże, vol. III, s. 328-331. O działaniach posłów kozackich na sejmie na niekorzyść unii po wystaniu komisarzy na kongres do Ostroga i instrukcji danej komisarzom królewskim pisał nuncjusz do Kongregacji Propagandy Wiary 26 marca 1670 roku, *Litterae nuntiorum...*, vol. XII, s. 21-44; *Monumenta Ucrainae Historica*, vol. III, s. 335-349.

¹⁷¹ *Litterae nuntiorum*, vol. XII, s. 60-64.

Klemensa VIII¹⁷². Z wypowiedzi nuncjusza wynikało, iż Rzym odrzuca wszelkie propozycje rozmów o sprawach dogmatycznych i obrzędowych dzielących oba Kościoły. Aby jednak nie doprowadzić do zerwania rozmów z Teodozym Wasilewiczem nuncjusz poprosił swego rozmówcę o wyrażenie swego stanowiska na piśmie celem rozpatrzenia go przez Stolicę Apostolską. Marescotti zapewniał o swej dyskrecji, albowiem rozumiał iż hierarchowie prawosławni musieli demonstrować wobec swych wiernych antyunijną postawę.

Podczas rozmów poruszono również problem nazwy przyszłego związku. Teodozy Wasilewicz odrzucał zdecydowanie nazwę unia, albowiem wśród prawosławnych wywoływała ona przykre skojarzenia. Postulował określenie „Katolicy rytu greckiego” czy „Grecy starożytni”. W odpowiedzi nuncjusz przekonywał archimandrytę słuckiego, że Stolica Apostolska nie wyrazi zgody na zmianę nazwy unitów, albowiem ta nazwa „różni bardziej od schizmatyków i lepiej wyraża wyznanie, które przyjęli Grecy, Ormianie i inne nacje połączone jednością z Kościołem rzymskim”. Według nuncjusza ludzie muszą wierzyć, że Stolica Apostolska nie potępia określenia unia i że bez jedności z Kościołem rzymskim nie jest możliwe zbawienie. Nuncjusz stanowczo nie wyrażał zgody na ustanowienie nowej nazwy unii, „ponieważ intencja przychodzących do unii jest szczerą i nikt nie będzie jej odrzucał, tak jak szczerzy są teraz unicy, którzy postępują podobnie jak pierwsi chrześcijanie (...)”¹⁷³. Według relacji nuncjusza Teodozjusz Wasilewicz w tej sprawie więcej się nie wypowiedział i wyjechał na Litwę. Przed wyjazdem archimandryta słucki pozostawił Marescottiemu własny projekt unii uniwersalnej między prawosławnymi i unitami.

Media universalis Concordiae Graecae et Romanae Ecclesiae były pierwszą od czasów Piotra Mohyły propozycją unii kościelnej wysuniętą ze strony duchowieństwa prawosławnego¹⁷⁴. Archimandryta Teodozy przedstawił osiem warunków, bez których spełnienia unia uniwersalna nie mogła być wprowadzona¹⁷⁵. Wasilewicz zaprezentował w nich prawosławny punkt widzenia na temat jedności kościelnej. Informację o rozmowach Teodozego Wasilewicza z nuncjuszem metropolita Tukalski przyjął z dezaprobatą. Zarządził zerwanie rozmów grożąc archimandrycie słuckiemu sankcjami kanonicznymi. Stanowisko metropolity kijowskiego dotarło do obradujących w maju 1670 roku Ostrogu posłów kozackich, którzy ponowili żądanie zniesienia unii. Ażeby nie dopuścić do niekorzystnych dla unitów rozwiązań, nuncjusz Marescotti polecił metropolicie Gabrielowi Kolendzie, biskupowi chełmskiemu Jakubowi Suszy i archimandrycie leszczyńskiemu Cyprianowi Żochowskiemu opracowanie projektu „ugody religijnej” unitów z prawosławnymi. Po naradzie hierarchów unickich, w połowie maja przybył do Ostroga Cyprian Żochowski, który początkowo apelował do komisarzy królewskich, aby ograniczyli negocjacje z Kozakami do spraw politycznych, a następnie przedłożył warunki porozumienia religijnego w instrukcji *Disponentia ad Concordiam Generalem*. Instrukcja zawierała dwa sposoby pozyskania metropolity kijowskiego do unii:

¹⁷² Sprawę listów wysłanych przez Kongregację Propagandy Wiary do jego poprzednika nuncjusza Antoniego Pignatelliego (1660-1668) omawiam w pracy *Prawosławie i unia ...*, s. 238-241.

¹⁷³ *Litterae nuntiorum*, vol. XII, s. 63.

¹⁷⁴ O memoriale unijnym Piotra Mohyły por. W. Hryniewicz, *Unia bez zniszczenia. Memoriał unijny metropolity Piotra Mohyły (1644-1645)*, „Studia i dokumenty ekumeniczne”, R. IX, 1993, nr 1 (31), s. 21-32; tamże, *Przeszłość zostawić Bogu. Unia i uniątyzm w perspektywie ekumenicznej*, Opole 1995, s. 81-96.

¹⁷⁵ Problem ten został omówiony w artykule, A. Mironowicz, *Unia uniwersalna według Teodozego Wasilewicza*, [w:] „Warszawskie Zeszyty Ukrainoznawcze, nr 4-5, pod red. Stefana Kozaka, Warszawa 1997, s. 132-138.

1. Metropolita będzie modlił się podczas liturgii najpierw za papieża, a następnie za patriarchę i złoży wyznanie wiary według ustalonej formuły. Co sześć lat metropolita napisze do patriarchy o swej wierze i pozostanie w ten sposób w jego zależności;
2. Metropolita nominat złoży wyznanie wiary przed nuncjuszem, a oznakę metropolity, paliusz biskupi, wyśle do Rzymu, a kiedy przystąpi do Kościoła katolickiego, co sześć lat będzie składał relacje ze swego rządzenia.

Gdyby patriarcha z powodu opozycji Turcji nie wyraził zgody na takie rozwiązanie, to powinien przenieść swoją siedzibę na Ruś lub zrzec się władzy nad Rusią „tak jak to uczynił w stosunku do Moskwy”¹⁷⁶. Warunki proponowane przez Cypriana Żochowskiego zostały przez postów prawosławnych odrzucone. Kozacy nadal opowiadali się za zniesieniem unii. W rezultacie w Ostrogu nie podjęto rozmów nad projektem unijnym Teodozego Wasilewicza i nie zawarto żadnego porozumienia w sprawach wyznaniowych. Wobec braku porozumienia z Piotrem Doroszenką władze Rzeczypospolitej doprowadziły do wyboru propolsko nastawionego hetmana Michała Chanenki. We wrześniu 1670 roku nowy hetman podpisał porozumienie z komisarzem królewskim, w którym nic nie było o zniesieniu unii i odebraniu unitom ich dóbr. Winą za brak rezultatów w rozmowach na temat unii obarczano metropolitę Tukalskiego.

W relacji do Rzymu z 1671 roku unicki metropolita Gabriel Kolendo napisał o sile ludności prawosławnej wskazując na rolę metropolity Tukalskiego: *W Wielkim Księstwie Litewskim zmalały siły schizmatyków. Po pierwsze brakuje im biskupa, który by wyświęcał im prezbiterów. Po drugie ich cerkwie są głównie w dobrach heretyków i z tego powodu trudno ich wykorzeńić. Liczba parafii i monasterów w całym Wielkim Księstwie Litewskim może być 70. Opiekunem i obrońcą ich jest Teodozy Wasilewicz, archimandryta łucki, książę Bogusław, książę heretycki. Jest też archimandryta imieniem Tukalski. Zwołuje on synody i wysyła na konsekrację do biskupa łuckiego, ale z powodu dużej odległości ma to niewielkie znaczenie*¹⁷⁷. Informacja ta metropolity unickiego nie była prawdziwa. Gabriel Kolendo dobrze wiedział o wyświęceniu obu archimandrytów na biskupów ale prawność ich święceń kwestionował. Jego kwestionowanie wynikało z powodu cofnięcia Tukalskiego przywilejów królewskich na godność metropolity kijowskiego. Również Teodozy Wasilewicz nie posiadał odpowiedniego przywileju na godność biskupa białoruskiego¹⁷⁸. Nie zmienia to faktu, że obaj pełnili swoje obowiązki arcypasterskie i święcili nowych duchownych.

Metropolita Tukalski pozostawał pod stałą obserwacją wojewodów carskich. Wojewoda kijowski książę Grzegorz Kozłowski donosił carowi 6 października 1672 roku, że metropolita zabiega o posłuszeństwo ludności Prawobrzeżnej Ukrainy hetmanowi Piotrowi Doroszenko¹⁷⁹. Ten sam wojewoda niechętny Tukalskiemu nazwywał go w innym liście do cara z 25 listopada „gubitelom wiery prawosławnej”. Tak ostre oskarżenia zostały postawione metropolicie za jego rzekome chęci sprowadzenia wojska kozackiego i tureckiego do Kijowa¹⁸⁰. Lektura listów wojewodów carskich z tego okresu sprawia wrażenie, że Tukalski był głównym kreatorem polityki kozaczyzny. Co więcej pogląd taki wyrażała część duchowieństwa

¹⁷⁶ *Relatio Commissionis Ostrogiensis per me Cyprianum Zochowski Ostrogii tunc praesentem, conscripta*, APF, Congr. Part., vol. 25, f. 29-38v; J. Praszko, *De Ecclesia Ruthena Catholica...*, s. 146-147.

¹⁷⁷ Relacja Gabriela Kolendo z Supraśla 8 grudnia 1671 roku, *Epistolae metropolitaram...*, vol. II, s.327.

¹⁷⁸ A. Mironowicz, *Teodozy Wasilewicz...*, s. 45-46.

¹⁷⁹ *AoJZR*, t. XI, s. 61.

¹⁸⁰ Tamże, t. XI, s. 82.

kijowskiego. Archimandryta pieczerski narzekał na Tukalskiego, że wraz z hetmanem Doroszenko i wojskami tureckimi pragnie zająć cerkiew św. Zofii i objąć we władanie monaster pieczerski. Przełożony klasztoru prosił cara o przysłanie wojska do obrony Kijowa¹⁸¹. W odpowiedzi Aleksy Michałowicz w pośłaniu do metropolity Tukalskiego prosił go o zerwanie przymierza z Turkami i proponuje uznać jego władzę dla dobra ludności prawosławnej i Cerkwi¹⁸². W sukurs carowi poszło duchowieństwo i postowie moskiewscy, którzy przekonywali Tukalskiego o potrzebie uznania zwierzchności władz Aleksego Michajłowicza. Głównym argumentem takiej decyzji była jedność wyznaniowa i postanowienia traktatu andruszowskiego¹⁸³. Ten zwrot w polityce cara wobec Tukalskiego był związany z sukcesami militarnymi Turcji i obawami zajęcia przez nich terytoriów będących w kręgu zainteresowania Rosji. Rosja utrzymywała w sprawie polityki tureckiej ściśle kontakty z królem polskim. Jeszcze w 1670 roku Tukalski w liście do arcybiskupa macedońskiego z Manasji pisał, „że nie śmie pisać do Moskwy bowiem moje poprzednie listy do Moskwy znalazły się w Polsce”¹⁸⁴.

W 1674 roku władze carskie ponowiły próbę pozyskania metropolity Józefa Tukalskiego do koncepcji uznania przez niego zwierzchnictwa patriarchatu moskiewskiego. Tukalski i tym razem odrzucił ten projekt przedłożony mu przez wysłannika carskiego Afanasija Ordina-Naszczokina. Tukalskiemu był to okres niezwykle trudnych decyzji. Wojska rosyjskie podeszły pod Czehryń. Doroszenko broniący miasto wezwał na pomoc wojska tureckie, które następnie plądrowały okolicę. Przeciwko polityce Doroszenki występowała nie tylko Rosja i Rzeczpospolita ale również część starszyny kozackiej i prawosławnego duchowieństwa. Postawa Tukalskiego wobec projekowi podporządkowania metropolii kijowskiej patriarchatowi moskiewskiemu spowodowała, że co raz bardziej utożsamiano politykę hetmana z poglądami metropolity. Pamiętano, że to on od 1668 roku przebywał w monasterze św. Trójcy w Czehryniu i wywierał znaczący wpływ na Kozaczyznę. Jego cerkwią soborną była cerkiew św. św. Piotra i Pawła, która stanowiła centralną świątynię wśród Kozaczyzny.

W 1675 roku Tukalski musiał przeżyć jeszcze jedno wielkie wydarzenie. Jan III Sobieski 10 marca przywilejem wydanym w Braclawiu zamianował skłaniającego się do unii biskupa lwowskiego Józefa Szumlańskiego administratorem metropolii kijowskiej na miejsce „schorzałego i zestarzałego ojca metropolity kijowskiego”. Król przekazał Szumlańskiemu pełną władzę „tak długo póki żyć będzie schorzały (...) ojciec metropolita albo po zejściu jego inszego metropolity według przywilejów wolności i praw tych tu krajów niech nastąpi elekcja i nasza królewska confirmacja”¹⁸⁵. Z woli więc króla Szumlański miał objąć władzę nad wszystkimi biskupstwami metropolii kijowskiej. Decyzja Jana III Sobieskiego nie miała by istotnego znaczenia dla metropolity Tukalskiego, który i tak przebywał poza granicami Rzeczypospolitej gdyby nie fakt jego starań o zachowanie jedności metropolii i obronę jej dotychczasowej jurysdykcyjnej przynależności. Dekret królewski podważał równocześnie ragnę Tukalskiego w kierowaniu Kościołem prawosławnym w Rzeczypospolitej.

Metropolita Józef Nielubowicz Tukalski zmarł 26 lipca 1676 roku i pochowany został w miejscowości Lubnach¹⁸⁶. Na wieść o śmierci metropolity kijowskiego

¹⁸¹ Tamże, t. XI, s. 175.

¹⁸² Tamże, t. XI, s. 203-207.

¹⁸³ List osoby duchownej z Kijowa do metropolity kijowskiego z dnia 25 czerwca 1673 roku, tamże, t. XI, s. 267-270.

¹⁸⁴ Ilarion mitrop., *Ukrajńska Cerkwa za czas rujini (1657-1687)*, Winnipeg 1956, s. 161.

¹⁸⁵ *APOII AN Rosji*, kol. 52, op. 2, kart. 6, nr 11/5, k. 1; *AJZR*, cz. I, t. 10, Kijew 1904, s. 723.

¹⁸⁶ *ASD*, t. V, s. 219.

(wrzesień 1675) metropolita unicki Cyprjan Żochowski zwrócił się do kardynała Franciszka Nerli'ego, byłego nuncjusza w Rzeczypospolitej, z prośbą aby wymógł na królu przekazanie metropolii kijowskiej w ręce unitów. List Żochowskiego charakteryzuje zmarłego Tukalskiego i ukazuje jego rolę w Kościele prawosławnym. „We wrześniu tego roku zmarł Józef Tukalski, kijowski pseudometropolita. Był on uosobieniem wszelkiego zła, sprawcą wojny tureckiej, zaciekłym wrogiem moim i mojego poprzednika [*Gabriela Kolendy* - A. M.], zażartym prześladowcą Świętego Kościoła Rzymskiego i Świętej Unii. Zachodzi pilna potrzeba byś Wasza Eminencja zajęła się tym zgonem, zainteresował tą sprawą również Jego Świątobliwość tak, by i do naszego najaśniejszego króla Jana wystąpił ze specjalnym breve prosząc go, aby nie pozwolił na to, by na sejmie koronacyjnym - na tym sejmie rozdaje się przywileje - wydano przywilej na metropolię kijowską kandydatowi schizmatyckiemu. Czyż bowiem królestwo nasze i katolicka religia nie wycierpiała już dosyć spustoszeń, rzezi, gwałtów i okropności wojny tureckiej? I skoro dane jest mi przeżyć tamtego bezecnika i z łaski Stolicy Apostolskiej jestem prawdziwym metropolitą kijowskim, czyż tak Jego Świątobliwość, jak i Wasza Eminencja nie powinniście wymóc na naszym królu odsunięcia schizmatyków od ubiegania się o arcybiskupstwo kijowskie?”¹⁸⁷. Kongregacja Propagandy Wiary zareagowała natychmiast polecając 14 stycznia 1676 roku nowemu nuncjuszowi Franciszkowi Martelliemu niedopuszczenie do nominacji następcy Tukalskiego. Nuncjusz zapewnił Rzym 21 marca, iż dołoży starań aby prawosławni nie otrzymali metropolii kijowskiej¹⁸⁸. Naciski hierarchi unickiej na króla i nuncjusza nie doprowadziły do przejęcia przez nich metropolii kijowskiej, głównie ze względu na prowadzone pertraktacje Jana Sobieskiego z Piotrem Doroszenko, ale uniemożliwiły prawosławnym obsadzenie wakującej stolicy arcybiskupiej.

Po śmierci Tukalskiego nie wybierano już metropolity kijowskiego a jedynie jej administratora. Fakt ten w znaczny stopniu osłabił prestiż prawosławnej hierarchii, tym bardziej że część jej przedstawicieli była skłona przystąpić do unii. Również na Lewobrzeżu nie wybrano metropolity a pełnienie obowiązków powierzono w latach 1675-1683 arcybiskupowi czernihowskiemu Łazarowi Baranowiczowi. **Józef Nielubowicz Tukalski był więc ostatnim władzą który formalnie łączył obie części metropolii kijowskiej.**

Spróbujmy określić rolę Józefa Tukalskiego w życiu Kościoła prawosławnego XVII wiecznej Rzeczypospolitej. Tukalski przeszedł wszystkie szczeble duchowych awansów: od ihumena kupiatyckiego, poprzez archimandrytę leszczyńskiego i wileńskiego, po godność biskupa białoruskiego i metropolity kijowskiego - egzarchy patriarszego. Na wszystkich tych szczeblach służby cerkiewnej był zawsze gorącym obrońcą prawosławia, jego praw i stanu posiadania w państwie polskim. Był świadkiem i bohaterem czasów w których przyszło mu kierować Cerkwią prawosławną. Władca Tukalski wyświęcił wielu duchownych dla których pozostawał wzorem postawy moralnej i duchowej. Jego osobiste wybory i postawy miał konsekwencje dla całego Kościoła. Tukalski musiał podejmować decyzje w sytuacji niezwykle trudnej. Rzeczpospolita prowadząca wojnę ze swymi sąsiadami coraz bardziej popierała hasła kontrreformacyjne. Odchodzono od tolerancji wobec innowierców. Wobec prawosławnych ponownie wprowadzono ograniczenia prawne.

¹⁸⁷ *Epistole metropolitanarum...*, vol. III, s. 38-39.

¹⁸⁸ *Litterae nuntiorum...*, vol. XIII, s. 58.

Z drugiej strony o metropolię kijowską co raz bardziej zabiegał patriarchat moskiewski, a stolica metropolii Kijów po raz pierwszy znalazła się w granicach państwa carów. Obrona tożsamości metropolii i jej jurysdykcyjnej przynależności do patriarchatu konstantynopolińskiego doprowadzała do konfliktu z prawosławnym carem moskiewskim. Dzięki jego postawie włączenie metropolii kijowskiej do patriarchatu moskiewskiego nastąpiło dopiero w 1686 roku. Królowie polscy zamiast poparcia dla starań metropolitów kijowskich widzieli w nich czynnik destabilizacji wewnętrznej kraju. Decyzje monarchów pogłębiały podziały wewnętrzne w Cerkwi a popieranie unii doprowadzały do wzrostu antypolskich nastrojów wśród społeczności ruskiej. Metropolita Tukalski głęboko przeżywał powstałą sytuację, prowadził własną Cerkiew w sytuacji jej rozdarcia wewnętrznego. Po raz pierwszy przed hierarchą stanęły problemy lojalności wobec kanonicznych władz duchownych i władz państwowych. We wszystkich tych zakrętach historii zachował wierność tradycji metropolii kijowskiej i jej związków z Carogrodem. Metropolita był lojalnym bywatelem Rzeczypospolitej ale kiedy znalazł się w granicach Rosji uznał zwierzchność polityczną cara Aleksego Michajłowicza. Fakt ten nie zmienił stosunku Tukalskiego do problemu niezależności metropolii kijowskiej. Nadal bronił praw kanonicznych własnego Kościoła nie zważając w jakich aktualnych granicach państwowych się znalazł.

Warto również podkreślić rolę Józefa Tukalskiego w rozwoju duchowości prawosławnej. Metropolita troszczył się o rozwój szkolnictwa prawosławnego wspierał działalność Akademii Mohylańskiej. Jeszcze jako archimandryta leszczyński postulował kanonizację świętego Atanazego Brzeskiego. W liście do cara Aleksego Michajłowicza 5 stycznia 1658 roku informował adresata o pojawieniu się niezwyklej światłości nad grobem męczennika¹⁸⁹. Wraz z archimandrytą kijowsko-pieczerskim Innocentym Gizelem Tukalski występował do metropolity Dionizego Bałabana o wzięcie procesu kanonizacyjnego ihumena brzeskiego. Z polecenia metropolity Tukalskiego 20 lipca 1667 roku otwarto grób Atanazego Brzeskiego i potwierdzono jego cudotórcze oddziaływanie. Ciało męczennika pozostawało w stanie nienaruszonym.

Józef Tukalski wraz z innymi hierarchami Kościoła prawosławnego uczestniczył w liturgii kanonizacyjnej 28 sierpnia 1659 roku ihumena poczajowskiego Iowa. Metropolita kijowski przyjaźnił się z innym świętym ihumenem kupiatyckim, owruckim i kaniewskim Makarym zabitym przez Turków w 1678 roku. Z polecenia Tukalskiego ihumen kiryłowski monasteru w Kijowie Melecjusz Dzik wyświęcił na zakonnik Daniela Tuptała, późniejszego metropolity rostowskiego Dymitra. Metropolita wywarł duży wpływ na życie młodego wówczas absolwenta Akademii Mohylańskiej, którego w 1669 roku wyświęcił na hierodiakona¹⁹⁰. Dymitr Rostowski (Tuptało) utrzymywał z Józefem Tukalskim bliskie kontakty aż do śmierci metropolity.

Świadomy jestem, że nie wszystkie aspekty związane z życiem i działalnością metropolity Józefa Nielubowicza Tukalskiego zostały wyjaśnione. Była to bowiem postać niezwykła, której losy są odbiciem problemów całej społeczności prawosławnej w Rzeczypospolitej. Ten krótki rys biograficzny Józefa Tukalskiego niech będzie zachętą do dalszych badań nad działalnością jednego z najwybitniejszych hierarchów Kościoła prawosławnego w dawnej Rzeczypospolitej.

¹⁸⁹ A. Mielnikow, *Put' nepeczalen*, s. 215.

¹⁹⁰ Ilarion metropol., *Ukrajnśka Cerkwa...*, s. 323-234, 329.

Bibliografia:

Źródła rękopiśmienne

- Archivum Secretum Vaticanum w Watykanie:*
Nunziatura di Polonia vol. 62, 63, 67-70, 180;
Nunziatura Diverse vol. 150;
- Archivum Sacre Congregationis de Propaganda Fide w Rzymie:*
Scritture riferite nei Congressi: Moscovia, Polonia, Ruteni vol. 1;
Congregazioni Particolari vol. 14;
Fondo di Vienna vol. 18;
- Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie:*
Archiwum Radziwiłłów dz. VIII, XXIII;
- Archiw Pietiersburskogo Otdielenija Instituta Istorii Rossii Akademii Nauk w Pietiersburgu:*
Kolekcja P. Dobrochotowa (52), op. 2, kart. 6, nr 11/3; kart. 6, nr 11/5.
- Biblioteka Muzeum Narodowego im. Czartoryskich w Krakowie :*
nr 163, 402, 612;
- Bibliotheca Apostolica Vaticana w Watykanie*
Barberini Latini vol. 2663, 3516.
Fondo Chigi vol. N. II 27; E. I 24.

Źródła drukowane

- Acta Sacrae Congregationis de Propaganda Fide Ecclesiam catholicam Ucrainae et Bielarusjae spectantia.* Collegit et adnotationibus illustravit P. Athanasius G. Welykyj OSBM, vol. I (1622-1667) Romae 1953; vol. II (1667-1710) Romae 1954.
- Akty izdawajemyje Wilenskoju Archieograficzieskoju Kommissijeju dla razbora driewnich aktow w Wilnie,* t. XI, Wilno 1880; t. VII, Wilno 1875; t. XXXIII, Wilno 1908.
- Akty odnosiaszczijesia k istorii Zapadnoj Rossii, sobrannyje i izdannnye Archieograficzieskoju Kommissijeju,* t. V, Sankt-Pietierburg 1853.
- Akty odnosiaszczijesia k istorii Južnoj i Zapadnoj Rossii, sobrannyje i izdannnye Archieograficzieskoju Kommissijeju,* t. V, Sankt-Pietierburg 1865; t. VII, 1872; t. VIII, 1875; t. XI, 1879.
- Archieograficzieskij sbornik dokumentow odnosiaszczichsia k istorii Siewiero-Zapadnoj Rusi,* t. II, Wilno 1867, t. V, 1871, t. VI, 1869, t.VII, 1865.
- Archiw Jugo-Zapadnoj Rossii, izdawajemyj Kommissijeju pri Kijewskom, Podolskom i Wołyńskom Gienierał-Gubernatorie,* cz. I, t. 4 (Kijew 1871); cz. I, t. 5 (1872); cz. I. t. 6 (1883); cz. I, t. 10 (1904);
- Congregationes particulares Ecclesiam catholicam Ucrainae et Bielarusjae spectantes.* Collegit... P. Athanasius G. Welykyj OSBM, vol. I (1622-1728) Romae 1956.
- Driewniaja Rossijskaja Bibliotieka,* t. III, Moskwa 1788.
- Epistolae metropolitaram Kiwiensium catholicorum,* vol. II, Romae 1956; vol. III, Romae 1958.
- Litterae basilianorum in terris Ucrainae et Bielarusjae (1601-1730),* vol. I, Romae 1979.

Litterae episcoporum historiam Ucrainae illustrantes (1600-1900). Collegit...P.Athanasius G.Welykyj OSMB, t.II (1641-1664) Romae 1973.

Litterae nuntiorum apostolicorum historiam Ucrainae illustrantes (1550-1850). Collegit... P. Athanasius G. Welykyj OSBM, vol. VIII (1652-1656), Romae 1963; vol. IX (1657-1659), Romae 1963; vol. XI (1664-1669) Romae 1967, vol.XII, (1670-1674), Romae 1968, vol. XIII (1675-1683), Romae 1969.

Monumenta Ucrainae Historica, ed. A. Septyckyj, vol. III (1650-1670) Romae 1966; vol. IV (1671-1701), Romae 1967, vol. XI (1633-1659) Romae 1974, vol. XII (1660-1671) Romae 1975.

Opisanije dokumentow Archiwa Zapadnorusskich Uniatskich Mitropolitow, t. I (1470-1700), Sankt-Pietierburg 1897.

Pamiatniki izdannyje wriemiennoju Kommissijeju dla razbora driewnich aktow, wysoczajsze uczrieźdiennoju pri Kijewskom Wojennom, Podolskom i Wołyńskom gienieral-gubernatorie, t. IV, Kijew 1859.

Theiner A. *Vetera Monumenta Poloniae et Lithuaniae gentiumque finitimarum historiam illustrantia*, vol. III (1585-1696), Romae 1863.

Volumina Legum, wyd. I. Ohryzko, t. IV, Petersburg 1859.

Wossojedinienije Ukrainy s Rossiej, Dokumenty i materiały w trioeh tomach, t. III (1648-1651), Moskwa 1954.

Literatura

Aftanazy R., *Dzieje rezydencji na dawnych kresach Rzeczypospolitej*, t. II, Wrocław 1992.

Andrusiak M., *Józef Szumlański, pierwszy biskup unicki lwowski (1667-1708). Zarys biograficzny*, Lwów 1934.

Andrusiak M., *Lwivśke, Hałyćke i Kamjaneć-Podilśke prawosławne (w 1534-1700 rr.) ta j unijaťśke (w 1700-1808 rr.) jepyskopstwo u Lwowi*, „Logos”, t. X, Yorkton 1959.

Bendza M., *Prawosławna diecezia przemyska w latach 1596-1681. Studium historyczno-kanoniczne*, Warszawa 1982.

Bendza M., *Inkorporacja metropolii kijowskiej do patriarchatu moskiewskiego*, „Rocznik Teologiczny”, R. XXVIII, z. 2, Warszawa 1986.

Bendza M., *Tendencje unijne względem Cerkwi prawosławnej w Rzeczypospolitej w latach 1674-1686*, Warszawa 1987.

Bieńkowski L., *Organizacja Kościoła wschodniego w Polsce*, [w:] *Kościół w Polsce. Studia nad historią Kościoła Katolickiego w Polsce*, pod red. J. Kłoczowskiego, t. II, cz. 2, Kraków 1969.

Błażejowskyj D., *Hierarchy of the Kyivan Church (861-1990)*, Romae 1990.

Charłampowicz K., *Zapadno-russkije prawosławnyje szkoły XVI i naczała XVII w.*, Kazań 1898.

Czistowicz I., *Oczerk istorii zapadnoj russkoj cerkwi*, cz. II, Sankt-Pietierburg 1884.

Czubatyj M., *Istorija Ukrajnśkoji Cerkwy*, t. II, Hirschbern 1946.

Ejgorn W. O., *O snoszenijach małorossijskogo duchowienstwa s moskowskim prawitielstwom w carstwowanije Aleksieja Michajłowicza*, „Cztienija Impieratorskoj Obszczestwiennoj Istorii i driewnostiej Rossijskich”, kn. II, Moskwa 1893; kn. III, 1894.

Gawlik M., *Projekt unii rosyjsko-polskiej w drugiej połowie XVII wieku*, Lwów 1909.

Gusta F., *Historia Kościoła Ruskiego*, t. II, Kraków 1858.

Hryniewicz W., *Unia bez zniszczenia. Memoriał unijny metropolity Piotra Mohyły (1644-1645)*, „Studia i dokumenty ekumeniczne”, R. IX, nr 1 (31), Warszawa 1993.

Hryniewicz W., *Przeszłość zostawić Bogu. Unia i uniatyzm w perspektywie ekumenicznej*, Opole 1995.

Ilarion mitrop., *Ukrajńska Cerkwa*, t. II, Winnipeg 1982.

Kaczmarczyk J., *Bohdan Chmielnicki*, Wrocław 1988.

Kłoczowski J., Müllerowa L., Skarbek J., *Zarys dziejów Kościoła katolickiego w Polsce*, Kraków 1986.

Konopczyński W., *Dzieje Polski nowożytnej*, t. II, Warszawa 1986.

Korduba M., *Proba austrijskiego poserednictwa miż Chmelnyćkym i Polszczemu*, „Zapysky Naukowoho Towarystwa im. T. Szewczenka”, t. LXXXVI, Lwów 1908.

Kostomarow N., *Gietmanstwo Wyhowskiego*, Sankt–Pietierburg 1862.

Kostomarow N., *Gietmaństwo Jurija Chmielnickogo*, „Sobranije soczinienij. Istoriceskije monografii i issledowanija”, t. XII, Sankt–Pietierburg 1905.

Kotłubaj E., *Życie Janusza Radziwiłła*, Wilno 1859.

Kubala L., *Wojny duńskie i pokój oliwski 1657-1660*, Lwów 1922.

Kulesza A. J., *Wiara prawosławna Wschodniej Cerkwi*, Wilno 1704.

Kluczycki F., *Pisma do wieku i spraw Jana Sobieskiego*, t. I, cz. 1.

Lozickij A. J., *Pińsk XVI stoletija*, Mińsk 1994.

Makarij mitrop. (Bułgakow M. P.), *Istorija Russkoj Cerkwi*, t. X-XII, Sankt–Pietierburg 1880-1883.

Matwijów M., *Ostatnie sejmy przed abdykacją Jana Kazimierza 1667 i 1668*, Wrocław 1992.

Melnikow A., *Put' nepeczalen*, Mińsk 1992.

Milowidow A. I., *Archiw uprazdnennogo pińskiego Leszczyńskiego monastyra*, Mińsk 1900.

Mironowicz A., *Podlaskie ośrodki i organizacje prawosławne w XVI i XVII wieku*, Białystok 1991.

Mironowicz A., *Nieznany dokument dotyczący monasteru Zaśnięcia NMP w Zabłudowie*, „Rocznik Teologiczny”, R. XXXVI, z. 1-2, Warszawa 1994.

Mironowicz A., *Szkolnictwo prawosławne na ziemiach białoruskich w XVI - XVIII wieku*, [w:] „Białoruskie Zeszyty Historyczne”, nr 2 (2), Białystok 1994.

Mironowicz A., *Prawosławie i unia za panowania Jana Kazimierza*, Białystok 1997.

Mironowicz A., *Teodozy Wasilewicz archimandryta słucki, biskup białoruski*, Białystok 1997.

Mironowicz A., *Unia uniwersalna według Teodozego Wasilewicza*, [w:] „Warszawskie Zeszyty Ukrainoznawcze”, nr 4-5, pod red. Stefana Kozaka, Warszawa 1997.

Mironowicz A., *Projekty unijne wobec Cerkwi prawosławnej w dobie ugody hadziackiej*, [w:] *Unia brzeska z perspektywy czterech stuleci*, pod red. J. S. Gajka i St. Nabywanieca, Lublin 1998.

Moraczewski J., *Dzieje Rzeczypospolitej Polskiej*, t. IX, Poznań 1855.

Niesiecki K., *Herbarz Polski*, t. IX, Lipsk 1842.

Ohijenko I., *Ukrajńska Cerkwa za Bohdana Chmelnyćkoho 1647-1657*, Winnipeg 1955.

Ohijenko I., *Ukrajńska Cerkwa za czas Rujiny 1657-1687*, Winnipeg 1956.

Ochmann S., *Sejmy z lat 1661-1662. Przegrana batalia o reformę ustroju Rzeczypospolitej*, Wrocław 1977.

Praszko J., *De Ecclesia Ruthena Catholica sede metropolitana vacante 1655-1665*, Romae 1944.

- Prochaska A., *Walka Szumlańskiego z Winnickim*, „Przegląd Powszechny”, t. CLI-CLII, Kraków 1891.
- Rawita-Gawroński F., *Poselstwo Bieniewskiego*, Lwów 1907.
- Rawita-Gawroński F., *Ostatni Chmielniczenko. Zarys monograficzny*, Poznań 1919.
- Serczyk W. A., *Historia Ukrainy*, Wrocław 1990.
- Serczyk W. A., *Poczet władców Rosji*, Londyn 1992.
- Snessorewa S., *Zemnaja ziżń Preswjatoj Bogorodicy i opisanije swiatych czudotwornych jeje ikon*, Jarosław 1994.
- Sorokin J., *Aleksy Michajłowicz*, [w:] *Dynastia Romanowów*, pod red. A. Iskenderowa, Warszawa 1993.
- Sumcow N. F., *Łazar Baranowicz*, Kijew 1884.
- Szaraniewicz I., *Patryjarchat wschodni wobec Kościoła ruskiego i Rzeczypospolitej Polskiej*, „Rozprawy i Sprawozdania z posiedzeń Wydziału Historyczno-Filozoficznego Akademii Umiejętności”, t. X, Kraków 1879.
- Szujski J., *Dzieje Polski podług ostatnich badań*, t. IV, Lwów 1866.
- Titow F. I., *Russkaja prawosławna cerkow' w polsko-litowskim gosudarstwie w XVII-XVIII ww. (1654-1795)*, t. II, Kijew 1905; t. III, cz. 1, Kijew 1916.
- Udod O. G., *Pryjednannia Ukrajnśkoji Cerkwy do Moskowskocho patryjarchatu 1686 r.*, t. II, Winnipeg 1972.
- Wasilewski T., *Zdrada Janusza Radziwiłła w 1655 r. i jej wyznaniowe motywy*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce”, t. XVIII, Wrocław–Warszawa 1973.
- Wasilewski T., *Ostatni Waza na polskim tronie*, Katowice 1984.
- Wasilewski T., *Walka o spadek po księżnej Marii Wołoszce, wdowie po Januszu Radziwiłle w latach 1660-1690*, [w:] *Miscellanea Historico-Archivistica*, t. III, Warszawa 1989.
- Wisner H., *Rok 1655 na Litwie: pertraktacje ze Szwecją i kwestia wyznaniowa*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce”, t. XXVI, Wrocław–Warszawa 1981.
- Własowskyj I., *Narys istoriji ukrajnśkoji Prawosławnoji Cerkwy*, New York 1956.
- Wójcik Z., *Traktat andruszowski 1667 roku i jego geneza*, Warszawa 1959.
- Wójcik Z., *Nieznane dokumenty do biografii Pawła Tetery, Jerzego Chmielnickiego i Jozefa Tukalskiego*, „Przegląd Historyczny”, t. LII, z. 3, Warszawa 1961.
- Wójcik Z., *Dzikie Pola w ogniu. O Kozaczyźnie w dawnej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1968.
- Wójcik Z., *Wielkie Księstwo Litewskie wobec Szwecji, Rosji i powstań kozackich*, „Przegląd Wschodni”, t. I, z. 3, Warszawa 1991.
- Wójcik Z., *Tendencje seperatystyczne w Wielkim Księstwie Litewskim w XVII wieku*, [w:] *Belarus, Lithuania, Poland, Ukraine. The Foundations of Historical and Cultural Traditions in East Central Europe*, ed. J. Kłoczowski i H. Gapski, Rome 1994.
- Zaborowskij L. W., Zacharina N. S., *Religioznyj wopros w polsko-rossijskich pieriegovorach w dieriewni Niemieża w 1656 g.*, „Sławianie i ich соседи”, wyp. 3, Moskwa 1991.
- Zubrycki D., *Letopiś Lwowskiego Stawropigjalnogo Bractwa*, Sankt- Petersburg 1850.

INDEKS OSOBOWY

- Aleksy Michajłowicz, car rosyjski (1645-1676)
Aftanazy Roman
Anastazy, zob. Atanazy Filipowicz
Andrusiak Mikołaj
Atanazy Brzeski, zob. Atanazy Filipowicz
Atanazy Filipowicz, święty, ihumen brzeski (1597-1648)
Atanazy, zob. Puzyna Atanazy
Atanazy Tukalski, zob. Tukalski Nielubowicz Józef
- Bałaban Dionizy, władca chełmski (1650-1652), łucki (1654-1663), metropolita kijowski (1658-1663)
Bałaban Gedeon, władca lwowski (1569-1607)
Bakowiecki Józef, biskup włodzimierski (1632-1650)
Barabas Łazar, władca czernihowski (1658-1693), administrator metropolii kijowskiej (1659-1661, 1668-1693)
Barberini, ród
Barberini Antoni, kardynał, prefekt Kongregacji Propagandy Wiary (1632-1671)
Barberini Franciszek, kardynał (1660-1679)
Bariatyński Jurij Nikitycz, dowódca wojsk carskich
Bazyli, święty
Bendza Marian
Białozor Marcin, biskup piński i turowski (1666-1697)
Bieniewski Stanisław, zob. Bieniewski Stanisław Kazimierz
Bieniewski Stanisław Kazimierz, kasztelan wołyński (1657-1676), wojewoda czernihowski (1660-1676)
Bieńkowski Ludomir
Błażejowskyj Dmytro
Bobrykowicz Józef, władca mścistański (1632-1635)
Bocewicz Palamon, ihumen kamieniecki
Bohdanowicz - Zarudny Samuel, sędzia zaporoski, poseł kozacki
Bohun Iwan Teodorowicz, pułkownik braclawski (1651-1664)
Borecki Hiob, metropolita kijowski (1620-1631)
Brzuchowiecki Iwan, hetman kozacki (1663-1668)
Buturlin Andrzej, wojewoda carski
Buturlin Wasyl, wojewoda carski
- Chanenko Michał, hetman kozacki (1669-1674)
Chigi, ród
Chitrow Bohdan Matwiejewicz, poseł moskiewski
Chmielnicki Bohdan, hetman kozacki (1648-1657)
Chmielnicki Jerzy, hetman kozacki (1659-1663), archimandryta Gedeon (1663-1685)
Chrynicki Makary, mnich pieczerski
Chryzostom Jan, święty
Cyryl i Metody, święci
Czaodajew Iwan Iwanowicz, stolnik carski
Czaplica Józef, władca łucki (1650-1654)
Czarnecki Stefan, wojewoda ruski (1657-1665), hetman polny koronny (1664-1665)

Czartoryscy, ród
Czetwertyński Gedeon, zob. Czetwertyński Światopołk Gedeon
Czetwertyński Światopołk Gedeon, władca łucki (1663-1684), metropolita kijowski (1684-1690)
Czistowicz Ilarion A.

Daniel, władca grecki
Dobrochotow Paweł
Dołmatow Anna i Konstanty, fundatorzy monasteru ceperskiego
Doroszenko Piotr, hetman kozacki (1666-1676)
Dorotejow Daniel, ihumen wileński
Dosyteusz II, patriarcha jerozolimski (1669-1707)
Dowgiałło Jan zob. Zawisza Dowgiałło Jan
Dubieński Wasyl, wysłannik wojewody kijowskiego
Dubrawski Piotr P.
Dymitr, święty, metropolita rostowski
Dzik Melecjusz, ihumen monasteru kiryłowskiego w Kijowie

Ejgorn Witalij
Eufruzyna, bazylianka

Ferdynand III, cesarz austriacki (1637-1657)
Filimonowicz Metody, zob. Filimonowicz Maksym Metody
Filimonowicz Maksym Metody, protopop niżyński, władca mścislawski (1661-1668)
Filaret, władca suzdalski i smoleński

Gabski Henryk
Gagin Danił Wielki, poseł carski
Gajek Sergiusz
Galatowski Joannicjusz, archimandryta kijowski i czernihowski (1669-1688)
Gawlik Mieczysław
Gedeon, zob. Bałaban Gedeon
Gedeon, zob. Chmielnicki Jerzy
Gedeon, metropolita suczawski
Gizel Innocenty, archimandryta pieczerski (1656-1683)
Gołuchowski Semeon, pisarz kozacki
Grecy, naród
Grodziecki Józef, archimandryta połocki
Gromowicz Warnawa, ihumen kuteński
Gusta Franciszek

Helena, córka Bohdana Chmielnickiego
Hipolitowicz Paizjusz, władca chełmski (1621- 1632)
Hohenzollern Wilhelm Fryderyk, elektor brandenburski (1640-1688)
Horbacki Józef, władca mścislawski (1650-1653)
Hruszewskij Mychajło
Hryniewicz Wacław
Hubert Leopold
Hulaniecki Hrehory, pułkownik korsuński (zm. 1675)

Huryna Władysław

Ilarion metropolita, zob. Ohijenko Iwan

Innocenty Gizel, zob. Gizel Innocenty

Iow, ihuman poczajowski

Iskenderow Achmed

Iudicki Stanisław, zob. Iudycki Walerian Stanisław

Iudycki Walerian Stanisław, kanonik wileński (1654-1669), biskup metoneński (1669-1673)

Jakowliw Andrij

Jan Chrzyciel, święty

Jan Kazimierz, król polski (1648-1668)

Jan III Sobieski, król polski (1674-1696)

Jasieniecki Woyna Hrehory, miecznik mozyrski

Jasiński Warłaam, ihumen monasteru brackiego w Kijowie

Jewlewicz Ignacy, ihumen połocki

Joasaf II, patriarcha moskiewski (1667-1672)

Jozafat, zob. Kuncewicz Jozafat

Kaczmarczyk Janusz

Karnowicz Eugenij P.

Karol X Gustaw, król szwedzki (1654-1660)

Kiesel Adam (1600-1653), kasztelan czernihowski (1639-1646), wojewoda kijowski (1649-1653)

Klemens VIII, papież (1592-1605)

Kluczycki Franciszek

Kłoczowski Jerzy

Kłokocki Kazimierz

Kolenda Gabriel, arcybiskup połocki, metropolita unicki (1655-1674)

Konopczyński Władysław

Korduba Myron

Koryciński Stefan, kanclerz wielki koronny (1653-1658)

Kossow Sylwester, władca mscisławski (1635-1647), metropolita kijowski (1648-1657)

Kostomarov Nikołaj I.

Kotowicz Andrzej Franciszek, kanonik smoleński, biskup smoleński (1673-1685)

Kowalska Maria

Kozacy

Kozak Stefan

Kozłowski Grzegorz, carski wojewoda kijowski

Kraśniński Jan Kazimierz, kasztelan płocki (1646-1650), wojewoda połocki (1650-1658)

Kubala Ludwik

Kuncewicz Jozafat, arcybiskup połocki (1618-1623)

Kwaśniński Złoty Andrzej, arcybiskup smoleński (1640-1654), biskup piński (1654-1665)

Lepszy Kazimierz

Leszczyński Andrzej, podkanclerzy koronny (1645-1650), biskup chełmiński (1646-1652), kanclerz (1650-1652), arcybiskup gnieźnieński (1652-1658)

Leszczyński Bogusław, podskarbi koronny (1650-1658), podkanclerzy koronny (1658-1660)

Leszczyński Wacław, arcybiskup gnieźnieński (1658-1666)

Leśnicki Hrehory, przywódca kozacki

Lozickij Andrej J.

Lubomirski Jerzy Sebastian, marszałek wielki koronny (1650-1667), hetman polny litewski (1657-1667)

Łazar Baranowicz, zob. Baranowicz Łazar

Łużny Ryszard

Machowski Sebastian, oboźny wojskowy (1653-1654), pułkownik (1663-1669)

Maciszewski Jarema

Makary, patriarcha Aleksandryjski

Makary III, arcybiskup Alepy (1635-1647), patriarcha antiocheński (1647-1672)

Makary, metropolita

Makary, święty, ihumen kupiatycki, owrucki i kaniewski zm. 1678 r.

Maria Ludwika Gonzaga de Nevers, królowa polska (1645-1667)

Maria Wołoszka, żona Janusza Radziwiłła (1645-1659)

Marescotti Galeatiusz, nuncjusz apostolski (1668-1670)

Matwijów Maciej

Metody, biskup, zob. Filimonowicz Metody

Metody, święty

Metody III, patriarcha carogrodzki (1668-1671)

Michał Korybut Wiśniowiecki, król polski (1669-1672)

Mielnikow Aleksiej

Milowidow Aleksander J.

Mikołaj, święty

Mironowicz Antoni

Młocki Jan Karol, podstoli ciechanowski (1649-1656), starosta piński (1656-1676),

Mnogohriszny Demian, hetman kozacki (1668-1672)

Mohyla Piotr, metropolita kijowski (1633-1647)

Nabywaniec Stanisław

Naruszewicz Stanisław

Nerli Franciszek, nuncjusz apostolski (1670-1671)

Niemirycz Jerzy, podkomorzy kijowski

Niesiecki Kacper, heraldyk (1682-1744)

Nikon (Nikita Minow 1605-1681), patriarcha moskiewski (1652-1658)

Nosacz Tymofiej, oboźny kozacki

Ochmann Stefania

Ohijenko Iwan

Ohryzko Jozafat

Olszowski Andrzej, podkanclerzy koronny (1667-1676)

Orański Pachomiusz, biskup piński (1637-1653)

Ordin-Naszczokin Afanasij Ławrientiewicz, poseł carski

Orest, ihumen mohylewski

Ormianie, naród

Ossoliński Jerzy, kanclerz koronny (1643-1650)

Ossoliński Andrzej

Paizjusz, patriarcha aleksandryjski (1666)
Paizjusz, patriarcha jerozolimski (1645-1660)
Parczewski Piotr, biskup żmudzki i smoleński (1636-1643)
Parfeniusz IV, patriarcha carogrodzki (1657-1662, 1665-1667)
Paszkiewicz Piotr, archimandryta wileński
Praszko Jan
Paweł, syn Makarego z Aleppo (1627-1669)
Pignatelli Antoni, nuncjusz apostolski (1660-1668)
Pitiryń, metropolita moskiewski i kruticki (1658-1667)
Pletieniecki Jelisiej, archimandryta pieczerski
Płotnicy, szlachta białoruska
Prażmowski Mikołaj, kanclerz koronny (1658-1666), arcybiskup gnieźnieński (1666-1673)
Prochaska Antoni
Przyboś Adam
Puzyna Atanazy (Aleksander), władca łucki (1633-1650)

Radziwiłłowie, ród
Radziwiłł Albrycht Stanisław, kanclerz litewski (1623-1656)
Radziwiłł Bogusław, koniuszy litewski (1646-1669)
Radziwiłł Dominik Mikołaj, starosta lidzki (1672-1684), podkanclerzy litewski (1681-1690), kanclerz (1690-1697)
Radziwiłł Janusz, wojewoda wileński (1653-1655), hetman polny litewski (1646-1654), hetman wielki (1654-1655)
Radziwiłł Michał Kazimierz, krajczy litewski (1645-1653), stolnik litewski (1652-1653)
Radziwiłłowa Maria zob. Wołoszka Maria
Rakoczy Jerzy II, książę siedmiogrodzki (1648-1658)
Rawita-Gawroński Franciszek
Rosjanie, naród
Rospigliosi Juliusz, kardynał do 1667 roku, następnie papież Klemens IX (1667-1669)
Rutski Józef Welamin, metropolita unicki (1613-1637)
Rybiński, ihumen unickiego monasteru w Wilnie
Rytorajski Kalikst, ihumen witebski, arcybiskup połocki (1657-1662)

Saltykow-Szczedrin Michaił E.
Sakowicz Kasjan
Sapieha Kazimierz Lew, podkanclerzy litewski (1645-1656)
Sapieha Lew, zob. Sapieha Kazimierz Lew
Schönhoff Grzegorz, prowincjał jezuitów litewskich, rektor Akademii Wileńskiej (1650-1653)
Serczyk Władysław Andrzej
Sielawa Antoni, metropolita unicki (1641-1655)
Smotrycki Melecjusz (Melecy), (1578-1633), arcybiskup połocki (1620-1627)
Snessorewa Sofia
Skirnonowie, szlachta białoruska
Sofroniusz, władca grecki
Solla Karol, spowiednik króla, jezuita
Sołowjew Siergiej M.
Somko Jakim, hetman nakażny (zm. 1663)
Sorokin Jurij

Stanisław, święty
Stachowscy, szlachta białoruska
Stefanowicz Fedor, wójt kamieniecki
Sumcow Nikołaj F.
Susza Jakub, biskup chełmski (1652-1687)
Swistelniczy Jeremiasz, zob. Swistelniczy Eustachy
Swistelniczy Eustachy, władca lwowski (1667-1676)
Symon Słupnik, święty
Sylwester, duchowny prawosławny
Szachowski Semen, wojewoda carski w Wilnie
Szaranowicz Izidor
Szeptycki Andrzej
Szeremietiew Piotr, wojewoda carski w Kijowie
Szeremietiew Wasyl (1622-1682), wojewoda tobołski, smoleński i kijowski
Szewczenko Taras
Szoldrski Andrzej, biskup poznański (1635-1650)
Szumlański Iwan, zob. Szumlański Józef
Szumlański Józef, władca lwowski (1676-1700), biskup unicki (1700-1708)
Szwedzi, naród

Tarnowski Jan, arcybiskup lwowski (1654-1669)
Teofan, władca grecki
Teofil, ihumen monasteru w Skicie Maniawskim
Terlecki Antoni, biskup przemyski (1662-1669)
Tetera Helena, żona hetmana Pawła Tetery
Tetera Paweł, pisarz, hetman kozacki (1663-1665)
Theiner August
Titow Fiodor I.
Trubecki Aleksy Nikitycz, książę, wojewoda carski
Tukalski Józef, zob. Tukalski Nielubowicz Józef
Tukalski Nielubowicz Józef, biskup mścisławski (1661-1663), metropolita kijowski (1664-1676)
Tuptało Daniel zob. Dymitr, święty, metropolita rostowski
Tyszkiewicz Jerzy, biskup żmudzki (1633-1649) i wileński (1649-1656)
Tyszkiewicz Krzysztof, wojewoda czernihowski (1652-1659)

Udod Giovanni

Vidoni Piotr, nuncjusz apostolski (1652-1660)

Wasilewicz Teodozy, archimandryta słucki, władca mścisławsko-mohylewski (1669-1678)
Wasilewski Tadeusz
Welykyj Athanasius G.
Winnicki Antoni, władca przemyski (1650-1679), metropolita (1663, 1666-1679)
Wiktor, ihumen bujniński
Wisner Henryk
Władysław IV, król polski (1632-1648)
Wołoszka Maria, żona hetmana Janusza Radziwiłła
Wójcik Zbigniew

Wyhowski Iwan, hetman kozacki (1657-1659)

Zaborowskij Lew W.

Zacharina Natalija S.

Zawisza Dowgiałło Jan, biskup wileński (1656-1661)

Zawisza Krzysztof, marszałek W. Ks. Lit. (1654-1669)

Zofia, święta

Zołotareńko Iwan, hetman nakaźny kozacki (1654-1655)

Zołotareńko Wasyl, dowódca wojsk carskich

Zubrycki Denys I. (1777-1862), historyk

Żelewski Roman

Żeliborski Arseniusz, władca lwowski (1641-1662)

Żeliborski Atanazy, władca lwowski (1663-1666)

Żochowski Cyprian, archimandryta leszczyński

Żydzi

KAMUNIKAT.ORG

INDEKS NAZW GEOGRAFICZNYCH I ETNICZNYCH

W indeksie zastosowano skróty: k. - kraj, kr.hist. - kraina historyczna, rz. - rzeka.

Aleppo	Krasne
Andruszów	Księstwo Ruskie, kr.hist.
	Krym
Białoruś (Biała Ruś), k.	Kupiatycze
Białorusini, n.	
Białystok	Lachowicze
Boh, rz.	Lewobrzeże zob. Ukraina Lewobrzeżna
Brańców	Lipsk
Brańcówszczyzna, kr.hist.	Litwa, k.
Brandenburgia, k.	Londyn
Brześć (Brześć Litewski)	Lubecz
	Lublin
Carogród zob. Konstantynopol	Lubny
Chełm	Lwów (Leopoli, Lwiw, Lwow)
Czehryń	
Cudnów	Ławra Pieczerska zob. Kijewsko- Pieczerska Ławra
	Łuck
Dniestr, rz.	Malbork
Drohobuż	Mała Ruś zob. Ukraina
	Manasja
Europa	Mińsk
	Mohylew
Grodno	Moskwa (Moscovia)
	Mozyr
Hadziacz	Mścisław
Homel	
	Newel
Janów	Nemieża
Jarosław	Nieżyn (Niżyn)
Jassy	
	Opole
Kamieniec Podolski	Orla
Kaniów	Ostróg
Katowice	
Kiejdany	Perejasław
Kijewsko-Pieczerska Ławra	Petersburg (Sankt-Pietierburg)
Kijów (Kijew, Kijow, Kyjiw)	Pińsk
Kłyros	Pińszczyzna, kr.hist.
Konstantynopol (Carogród,	Poczopów
Konstantynograd, Stambuł)	Podlasie, kr.hist.
Konstantynów	Podole, kr.hist.
Korona zob. Polska	Polska (Korona, Polonia, Rzeczpospolita), k.
Korsuń	
Kowno	
Kraków	

Połock
Porta Ottomańska, k.
Poznań
Prawobrzeże zob. Ukraina Prawobrzeżna
Przemysł

Radnot
Rosja, k.
Ruś, kr.hist.
Ruś Biała zob. Białoruś
Ruś Koronna, kr.hist.
Rzeczpospolita zob. Polska
Rzym (Rim, Rom, Roma, Romae)

Sankt-Pietierburg zob. Petersburg
Siebież
Skit Maniawski
Słuck
Stajki
Szkłów
Szwecja, k.

Troki
Turcja k.
Tykocin

Ujście
Ukraina (Mała Ruś), k.
Ukraina Prawobrzeżna (Prawobrzeże)
Ukraina Lewobrzeżna (Lewobrzeże)
Uświat

Warszawa (Varsovia)
Wiedeń (Wien, Vienna)
Wieliz
Wielka Ruś zob. Rosja
Wielkie Księstwo Litewskie, k.
Wielkie Księstwo Ruskie, kr hist.
Wilno
Wileńszczyzna, kr.hist.
Winnipeg
Wisocznia
Witebsk
Włodzimierz
Wrocław

Yorkton

Zabłudów

Zadnieprze, kr.hist.
Zaporoże, kr.hist.
Ziemia Czernihowska, kr.hist.
Ziemia Przemyska, kr.hist.
Ziemia Siewierska, kr.hist.
Ziemia Smoleńska
Żukowszczyzna

KAMUNIKAT.ORG